DZIŚ STREFA BIZNESU

NAJPOPULARNIEJSZE SMAKI LODÓW

SPRAWDZAMY, JAK NAPRAWDĘ CHŁODZĄ SIĘ POLACY

Nr ISSN 0137-902X
Nr indeksu 350-087

www.echodnia.eu

Nr 185 (15 156) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

RADOMSKIE Echo Dnia 55 lat

Wtorek 11.08.2026

RADOM
**Największa inwestycja w Radomiu,** za niemal 300 milionów złotych. W budowanym terminalu przeładunkowym, przy ulicy Energetyków, pojawiły się nowe tory **- Strona 14**

RADOM
**Warsztaty karmienia piersią** w Radomskim Szpitalu Specjalistycznym. Przyszłe mamy korzystały z wiedzy położnych **- Strona 4**

**Relaks**

**Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV**

**Chynów**

## Aquapark zostanie wybudowany w Chynowie

W Chynowie planowana jest budowa odkrytego aquaparku. Inwestycja ma być realizowana przez prywatnego inwestora.
**– Strona 4**

**Szydłowiec**

## Koncert poświęcony księdzu Kotlarzowi

W niedzielę, 9 sierpnia, w związku z obchodami 50. rocznicy śmierci kapłana, zorganizowano koncert. Gwiazdą była Alicja Węgorzewska.
**– Strona 5**

**Nieletni pili alkohol w Radomiu,** zarejestrował ich monitoring. Nastolatkowie spożywali piwo i wino
**– Strona 2**

**Biskup Marek Solarczyk** na trasie 48. Pieszej Pielgrzymki Diecezji Radomskiej. Spotyka się z pątnikami i wspiera ich podczas drogi.
**– Strona 2**

FOT. FACEBOOK/BPMSOLARCZYK

**Radom**

# Nie będzie Air Show w 2027 roku? Ministerstwo nie jest zainteresowane

**Janusz Petz**

**Ministerstwo Obrony Narodowej nie jest zainteresowane organizacją Air Show w Radomiu w 2027 roku – przekazał radomski radny Artur Standowicz, ujawniając treść odpowiedzi na jego zapytanie skierowane do resortu w sprawie organizacji imprezy.**

Artur Standowicz to związany z Prawem i Sprawiedliwością były wicewojewoda mazowiecki, ale też pasjonat lotnictwa i latania. Niedawno skierował swoją interpelację do prezydenta Radomia w sprawie organizacji w przyszłym roku kolejnej edycji międzynarodowych pokazów lotniczych. Otrzymał dość ogólnikową odpowiedź, że organizatorem pokazów jest Ministerstwo Obrony Narodowej, miasto nie ma żadnej informacji w tej sprawie, ale jeśli zapadnie decyzja w sprawie Air Show w Radomiu to władze Radomia gotowe są niezwłocznie rozpocząć przygotowania do realizacji zadań leżących po stronie miasta.

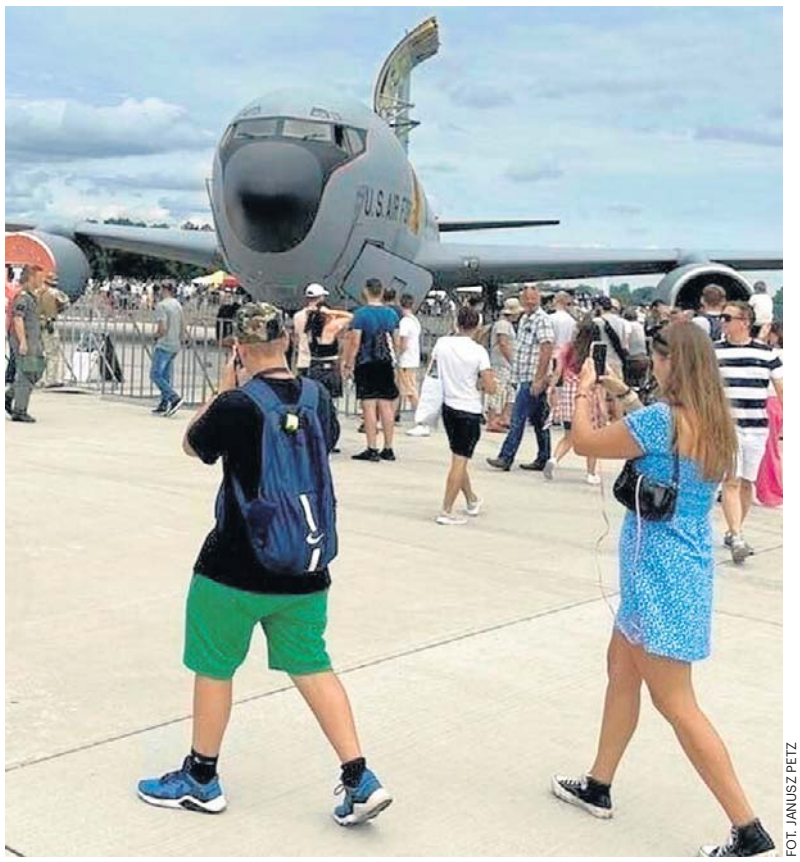

FOT. JANUSZ PETZ

**Pokazy Air Show w 2023 roku.**

Artur Standowicz wystąpił też z pytaniem w tej sprawie do Ministerstwa Obrony Narodowej. – Nie będzie Air Show Radom 2027. Skierowałem zapytanie do ministra obrony narodowej i otrzymałem odpowiedź. Wynika z niej, że wojsko nie jest zainteresowane organizacją Air Show Radom w przyszłym roku. Oznacza to przerwanie dwuletniego cyklu organizacji tego wydarzenia – powiedział Artur Standowicz.

Radny ocenił również, że decyzja resortu oznacza odebranie Radomiowi jednej z najważniejszych imprez lotniczych. Jest to jednak jego ocena polityczna, a nie oficjalne stanowisko Ministerstwa Obrony Narodowej.

– W mojej ocenie rząd Donalda Tuska i Władysława Kosiniaka-Kamysza skorzystał z okazji, żeby zabrać Radomiowi tę imprezę. Mam jednak nadzieję, że sytuacja się zmieni i że w przyszłości Air Show powróci do Radomia. Liczę, że w 2028 roku będziemy mogli ponownie oglądać tę imprezę w naszym mieście – dodał Standowicz.
**– Strona 3**

**Gmina Chotcza**

# Mieszkaniec miał w domu broń, amunicję i narkotyki

**Julia Sosnowska**

**Policjanci z Lipska zabezpieczyli broń palną samodziałową, amunicję oraz marihuanę. W związku ze sprawą zatrzymany został 59-letni mieszkaniec gminy Chotcza.**

W środę, 5 sierpnia, policjanci z Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Lipsku podczas działań prowadzonych na terenie gminy Chotcza ujawnili nielegalnie posiadaną broń i amunicję.

W trakcie przeszukania jednego z mieszkań funkcjonariusze znaleźli broń palną samodziałową oraz amunicję, na które właściciel nie posiadał wymaganego zezwolenia.

Policjanci natrafili również na środki odurzające. Jak ustalili funkcjonariusze, należały one do 59-letniego mieszkańca gminy Chotcza. Mężczyzna został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu.

W piątek, 7 sierpnia, 59-latek został doprowadzony do Prokuratury Rejonowej w Lipsku, gdzie usłyszał zarzuty posiadania broni i amunicji bez wymaganego zezwolenia oraz posiadania środków odurzających. Wobec mieszkańca gminy Chotcza zastosowano środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego.

Zabezpieczona podczas akcji broń oraz amunicja zostaną teraz poddane specjalistycznym badaniom balistycznym.

Za posiadanie broni palnej lub amunicji bez zezwolenia grozi kara do 8 lat pozbawienia wolności, a za posiadanie środków odurzających - do 3 lat więzienia.

eprasa.pl fbfa0d38ef

**POLECAMY**

JUTRO: Zaskakujące fakty o leworęczności CZWARTEK: Trzecia wojna, która nie wybuchła

# 11.08.2026
## Wtorek

**Dziś imieniny obchodzą:** Olga, Kalina, Benedykt
**Telefon alarmowy:** 112

ECHODNIA

**Redaktor naczelny** Stanisław Wróbel
**Z-ca redaktora naczelnego** Miłosz Skiba
**Wydawcy** Wojciech Szczepański, Marek Piórecki

www.echodnia.eu

**Polska Press Makroregion Południe, Radom**
**Redakcja** ul. W. Krukowskiego 1, 26-600 Radom
tel/ fax 48 38 21 100 (centrala)
radom@echodnia.eu
**Prezes Makroregionu** Dariusz Kołacz
**Dyrektor reklamy oddziału** Sławomir Baćkowski
**Biuro reklamy oddziału** tel. 500 324 230
**Druk** Polska Press Oddział Poligrafia, 41-203 Sosnowiec Milowice, ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA

**Wydawca Polska Press Sp. z o.o.**
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
**p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy** Elżbieta Żuraw
**Redaktor naczelny Polska Press Grupy** Marek Twaróg
**Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG** Tomasz Bocheński
**Dyrektor kolportażu PPG** Tomasz Osoliński
**Biuro Konsumenta PPG**
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

PBC

©® - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

**Komentarz dnia**

## Tomasz Rusek:
### Kamizelka naprawdę wychodzi taniej

*publicysta*

Wakacje rządzą się swoimi prawami. Jednym z nich jest to, że zewsząd atakują nas... zdjęcia bliższych i dalszych znajomych - a nawet obcych ludzi - pływających w kajakach czy na popularnych od trzech sezonów SUP-ach. Dzięki temu można zauważyć, jak wielu ludzi ma... gdzieś zasady bezpieczeństwa.

A te są proste: ilu ludzi na pokładzie - tyle kamizelek asekuracyjnych. A dzieciaki mają je mieć na sobie. Tymczasem często ludzie wypływają na środek jeziora z jedną kamizelką wciśniętą gdzieś pod tyłek (serio) albo bez żadnej. Niedawno, będąc nad jeziorem, widziałem faceta, który zapakował na SUP-a troje dzieci w wieku mniej więcej 4-7 lat i popłynął z nimi jakieś 150 metrów od brzegu. Sam robił za „silnik" i płynął za SUP-em. Dodam, że nie miał ani kamizelki, ani bojki „pamelki".

Oczywiście potrafię sobie wyobrazić, że gość jest 13-krotnym medalistą olimpijskim w pływaniu i ma dwa rekordy świata w nurkowaniu bez aparatu powietrznego, ale nawet taki mistrz nie ogarnąłby trójki dzieciaków, które w tym samym momencie wpadłyby do wody.

Jednocześnie paradoks polega na tym, że ludzie obyci z wodą zazwyczaj doskonale wiedzą, że bojka/kamizelka to absolutnie podstawowe wyposażenie człowieka, który bawi się w jeziorze. Niczego nie ujmuje, nie jest wstydem, jest po prostu wyposażeniem. I tyle.

A jeśli i to nie przekonuje „odważnych", to dodam, że kilka razy byłem świadkiem akcji policjantów (w motorówce), którzy wlepiali za takie lekkomyślne „wyczyny". I zapewniam: kupno kamizelki wychodzi taniej.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Echo Dnia"

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

**POGODA**

dziś 24°C/8°C

jutro 24°C/8°C

**REGION**

# Biskup Marek Solarczyk na trasie 48. Pieszej Pielgrzymki Diecezji Radomskiej

**Julia Sosnowska**

**W 48. Pieszej Pielgrzymce Diecezji Radomskiej nie zabrakło jednej z najbardziej lubianych tradycji. Pielgrzymów osobiście budził biskup radomski Marek Solarczyk, który od początku pielgrzymki jest na trasie - zmienia tylko grupy.**

Wędrujący na Jasną Górę uczestnicy 48. Pieszej Pielgrzymki Diecezji Radomskiej kolejny dzień rozpoczęli od nietypowej pobudki. W poniedziałek, 10 sierpnia, o świcie między namiotami i miejscami noclegowymi pojawił się biskup Marek Solarczyk, który tradycyjnie obudził pielgrzymów.

- Halo, halo, pobudka. Róg co prawda w tym roku nie dojechał, ale porannych porannych atrakcji nam nie brakuje - napisał biskup Marek Solaczyk.

Ta niecodzienna pobudka od lat wywołuje uśmiechy na twarzach pątników i stała się jednym z najbardziej rozpoznawalnych elementów radomskiej pielgrzymki. Biskup nie tylko towarzyszy uczestnikom podczas modlitw i nabożeństw, ale także dzieli z nimi codzienność pielgrzymiego szlaku. W tym roku wyjątkowo bez tradycyjnego „rogu".

FOT. FACEBOOK/BPMSOLARCZYK

Biskup Marek Solarczyk.

Po pobudce pielgrzymi mieli czas na poranną toaletę, pakowanie bagaży oraz śniadanie. Następnie uczestniczyli we wspólnej modlitwie i mszy świętej w Radoszycach w powiecie koneckim, po czym wyruszyli na trasę kolejnego etapu wędrówki do Częstochowy.

Tegoroczna, 48. Piesza Pielgrzymka Diecezji Radomskiej odbywa się pod hasłem „Uczniowie - Misjonarze". W pielgrzymce uczestniczą wierni z całej diecezji, którzy tworzą 37 grup zorganizowanych w pięciu kolumnach. Do pokonania mają ponad 200 kilometrów.

Od początku z pielgrzymami jest biskup radomski Marek Solarczyk. Poniżej homilia biskupa Marka wygłoszona w Radomiu podczas Mszy Świętej na rozpoczęcie 48. Pieszej Pielgrzymki Diecezji Radomskiej na Jasną Górę.

Zaraz po grupach radomskich biskup Marek żegnał grupę z Szydłowca. Wygłosił tam homilię.

Mimo zmęczenia i wysokich temperatur pielgrzymom nie brakuje energii. Na trasie towarzyszą im wspólny śpiew, modlitwa oraz liczne rozmowy. Wielu uczestników podkreśla, że właśnie atmosfera wspólnoty sprawia, iż kolejne kilometry pokonuje się łatwiej.

Biskup Marek Solarczyk, podobnie jak w poprzednich latach, aktywnie uczestniczy w pielgrzymce, spotyka się z pątnikami i wspiera ich podczas drogi na Jasną Górę. Idzie z pielgrzymami w różnych grupach.

**RADOM**

# Nieletni pili alkohol w Radomiu. Zarejestrował ich monitoring

**Julia Sosnowska**

**Operator monitoringu miejskiego zauważył grupę nastolatków spożywających alkohol w centrum Radomia. Interweniujący strażnicy miejscy ustalili, że wszystkie osoby były nieletnie.**

Do zdarzenia doszło w piątek, 31 lipca, około godziny 19.30 na placu Konstytucji 3 Maja w Radomiu. Operator monitoringu miejskiego obserwujący centrum miasta zauważył grupę młodych osób siedzących w pobliżu sklepu Żabka. Jak wynikało z obserwacji, nastolatkowie spożywali piwo i wino.

Informacja została przekazana dyżurnemu Straży Miejskiej w Radomiu, który skierował na miejsce patrol Referatu Prewencji. Strażnicy miejscy, pozostając w kontakcie radiowym z operatorem monitoringu. Na widok zbliżającego się patrolu młode osoby próbowały schować alkohol pod ławką.

Podczas legitymowania okazało się, że uczestnicy zdarzenia mają zaledwie 14 i 15 lat. W związku z tym funkcjonariusze powiadomili rodziców i opiekunów nieletnich.

Na miejsce przybyli rodzice, którym przekazano nastolatków. Strażnicy sporządzili dokumentację służbową oraz zabezpieczyli zapis z monitoringu miejskiego.

Jak informuje Straż Miejska w Radomiu, sprawa zostanie skierowana do Sądu Rodzinnego i Nieletnich, który oceni okoliczności zdarzenia i zdecyduje o dalszych działaniach.

eprasa.pl fbfa0d38ef

RADOM

# Nie będzie Air Show w Radomiu w 2027 roku? Ponad trzy dekady historii pokazów

Air Show ma w Polsce dłuższą historię niż sama radomska edycja. Pierwsze międzynarodowe pokazy odbyły się w 1991 roku na poznańskiej Ławicy. W 2000 roku impreza po raz pierwszy została zorganizowana w Radomiu

**Janusz Petz**

W przeszłości niemal za każdym razem podejmowane były próby przeniesienia pokazów do innego miasta. Z Radomiem konkurowały przede wszystkim Poznań, Dęblin i lotnisko w Powidzu.

Od 2003 roku pokazy odbywały się w Radomiu co dwa lata. Przez kolejne lata na radomskim niebie pojawiały się najbardziej znane zespoły akrobacyjne i samoloty wojskowe z wielu państw. Widzowie mogli oglądać między innymi F-16, Gripeny, Mirage, Eurofightery, Tornada, MiG-i oraz samoloty transportowe i śmigłowce.

W 2003 roku po raz pierwszy przed polską publicznością wystąpił brytyjski zespół Red Arrows. W 2005 roku Radom odwiedziło ponad 170 tysięcy widzów, a w powietrzu prezentowały się między innymi Red Arrows, Patrouille de France i Patrulla Aguila.

FOT. ARCHIWUM

Katastrofa na Air Show 2025 w Radomiu. Rozbił się samolot F-16

Historia radomskich pokazów ma też tragiczne karty. 1 września 2007 roku podczas Air Show doszło do zderzenia dwóch samolotów grupy akrobacyjnej Żelazny. Zginęli piloci Lech Marchelewski i Piotr Banachowicz. W związku z tragedią pokazy zostały przerwane. Dwa lata później, podczas Air Show 2009, doszło do kolejnego tragicznego wypadku. Rozbił się białoruski Su-27. Zginęło dwóch członków załogi.

Do historii imprezy przeszedł również rok 2011, kiedy w Radomiu zaprezentowało się aż sześć zespołów akrobacyjnych. Na lotnisku zgromadzono łącznie 180 statków powietrznych. W 2013 roku pokazy przyciągnęły około 180 tysięcy osób, a w powietrzu i na wystawie statycznej zaprezentowano maszyny z 20 państw.

Kolejna edycja była zaplanowana na 30 i 31 sierpnia 2025 roku. W lutym 2025 roku MON, Agencja Mienia Wojskowego, Dowództwo Generalne Rodzajów Sił Zbrojnych, władze Radomia, Porty Lotnicze oraz Wodociągi Miejskie podpisały porozumienie dotyczące organizacji wydarzenia. Do Air Show 2025 jednak nie doszło. 28 sierpnia, podczas treningu przed pokazami, rozbił się polski F-16. Zginął major Maciej „Slab" Krakowian, pilot zespołu Tiger Demo Team Poland. Pokazy zostały odwołane.

Było to jedno z najbardziej tragicznych wydarzeń w historii radomskiego Air Show. Katastrofa wydarzyła się kilkadziesiąt godzin przed planowanym rozpoczęciem imprezy.

Dla Radomia brak Air Show w 2027 roku oznaczałby nie tylko przerwę w tradycji imprezy odbywającej się od lat w dwuletnim rytmie, ale także brak jednego z największych wydarzeń organizowanych w mieście. O tym, czy pokazy powrócą w kolejnych latach, zdecyduje Ministerstwo Obrony Narodowej.

Od lat sama impreza budzi wielkie emocje wśród wojskowych i ludzi związanych z lotnictwem. Nikt z wojskowych nie wypowie się w tej sprawie do kamery, ale ukrywana niechęć w armii do pokazów wiąże się między innymi z tym, że kolejna edycja imprezy oznacza wielką ilość pracy, wstrzymanie urlopów w miesiącach letnich oraz ogromną odpowiedzialność.

REKLAMA
0011539480

eprasa.pl fbfa0d38ef

# Warsztaty karmienia piersią w Radomiu dla przyszłych mam

Izabela Kozakiewicz

**Radomski Szpital Specjalistyczny po raz kolejny zaprosił przyszłe mamy na warsztaty, podczas których miały okazję przygotować się do nowej roli. Ciężarne dowiedziały się między innymi, jak odpowiedni przystawić dziecko do piersi, zadbać o jego komfort, ale też o siebie.**

Jak zwykle zainteresowanie było bardzo duże, zajęcia zorganizowano dla dwóch grup.

Warsztaty odbyły się w ramach Światowego Tygodnia Karmienia Piersią, obchodzonego w pierwszych dniach sierpnia. Tematem przewodnim wydarzenia było przygotowanie przyszłych mam do karmienia piersią. Zostały również omówione najważniejsze kwestie dotyczące laktacji. Uczestniczki mogły zadać pytania specjalistom i uzyskać indywidualne wskazówki, które pomogą im w pierwszych tygodniach macierzyństwa.

- Karmienie piersią to najlepszy start, jaki możemy zapewnić dziecku, dlatego zależy nam, aby przyszłe mamy mogły zdobyć rzetelną wiedzę i praktyczne wskazówki jeszcze przed porodem. Cieszymy się, że nasze warsztaty spotkały się z tak dużym zainteresowaniem. To pokazuje, jak ważne są inicjatywy wspierające kobiety w przygotowaniu do macierzyństwa i budowaniu pewności siebie w pierwszych dniach po narodzinach dziecka - mówi Wiktoria Kościelniak, rzecznik prasowy Radomskiego Szpitala Specjalistycznego.

Radomski Szpital Specjalistyczny takie zajęcia organizuje cyklicznie. Ma też inne propozycje dla przyszłych mam. - Zapraszamy również na indywidualne, bezpłatne spotkania z położną oraz do naszej Szkoły Rodzenia. To doskonała okazja, by poznać oddział, porozmawiać ze specjalistami i rozwiać wszelkie wątpliwości związane z porodem oraz opieką nad noworodkiem. Szczegółowe informacje dotyczące zapisów i terminów dostępne są na stronie internetowej naszego szpitala - zachęca Wiktoria Kościelniak.

FOT. RADOMSKI SZPITAL SPECJALISTYCZNY

Radomski Szpital Specjalistyczny zaprosił przyszłe mamy na warsztaty karmienia piersią.

CHYNÓW

# Aquapark powstanie w Chynowie. Prywatny inwestor ma konkretny plan. Przygotowania do budowy

W Chynowie planowana jest budowa odkrytego aquaparku. Inwestycja ma być realizowana przez prywatnego inwestora.

Aleksandra Majchrzak

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Ma to być aquapark odkryty, funkcjonujący przede wszystkim w sezonie wiosenno-letnim. Będą tu baseny, atrakcje wodne, plaże, zjeżdżalnie, restauracja oraz parkingi.

Inwestycja nie będzie finansowana z budżetu gminy.

Temat budowy aquaparku w Chynowie pojawił się po wizycie europosła Andrzeja Halickiego, który przekazał informacje dotyczące planowanej inwestycji. Od tego czasu mieszkańcy zaczęli dopytywać o szczegóły przedsięwzięcia.

Wójt gminy Chynów odniósł się do pojawiających się pytań i wyjaśnił, że rzeczywiście prowadzone są przygotowania do budowy aquaparku.

- Tak, w Chynowie planowana jest budowa aquaparku - poinformował Piotr Bernaciak, wójt gminy Chynów.

Zgodnie z przedstawionymi informacjami ma to być aquapark odkryty, funkcjonujący przede wszystkim w sezonie wiosenno-letnim. W planach znajdują się między innymi baseny, atrakcje wodne, plaże, zjeżdżalnie, restauracja oraz parkingi.

Inwestycja ma mieć charakter prywatny. Oznacza to, że za jej realizację odpowiadać będzie prywatny inwestor, a nie gmina. Jak podkreślono, przedsięwzięcie nie będzie realizowane z pieniędzy publicznych. Wójt poinformował również, że rozmawiał z inwestorami i ocenia ich przygotowania jako konkretne.

- Rozmawiałem z inwestorami i widzę, że mają konkretny plan. Przygotowują się do realizacji, działają i naprawdę chcą ten projekt zrobić - czytamy w komunikacie wójta Chynowa.

Na tym etapie nie została natomiast ujawniona dokładna lokalizacja planowanego aquaparku.

- Na razie nie będę zdradzał dokładnej lokalizacji. Chynów nie jest przecież wielki. Niedługo sami zobaczycie, gdzie pojawią się koparki. Tam, gdzie zaczną się prace ziemne, z dużym prawdopodobieństwem właśnie tam będzie powstawał aquapark - dodał Piotr Bernaciak, wójt gminy Chynów.

Jeżeli przygotowania przebiegną zgodnie z założeniami inwestora, pierwszy etap inwestycji mógłby zostać otwarty już w przyszłym roku. Wójt jednocześnie zaznacza, że na tym etapie nie można jeszcze zagwarantować, że cały projekt zostanie zrealizowany.

- I żeby była jasność: nie obiecuję Wam, że aquapark na pewno powstanie, bo nie jest to inwestycja gminna i nie ja za nią odpowiadam. Mogę natomiast powiedzieć, że inwestorzy działają, mają konkretny plan i widzę, że naprawdę zależy im na jego realizacji - informował mieszkańców wójt.

Aquapark ma mieć własne, niezależne źródło zaopatrzenia w wodę, niezwiązane z gminnym wodociągiem. Według władz gminy, powstanie aquaparku mogłoby przynieść korzyści nie tylko osobom korzystającym z obiektu, ale również lokalnym przedsiębiorcom. Większa liczba odwiedzających mogłaby oznaczać dodatkowych klientów dla sklepów, restauracji i punktów usługowych.

- Dla mnie najważniejsze jest to, żeby mieszkańcy naszej gminy mieli ciekawe miejsca i atrakcje blisko siebie, z których sami będą mogli korzystać. Chciałbym, żeby taki aquapark służył przede wszystkim naszym mieszkańcom, ale oczywiście przyciągał również gości z innych miejscowości - podsumował wójt Bernaciak.

AKCJA CHARYTATYWNA
0011544552

eprasa.pl fbfa0d38ef

SZYDŁOWIEC

# Koncert poświęcony księdzu Kotlarzowi. Gwiazdą Alicja Węgorzewska, gościem arcybiskup Depo

W kościele świętego Zygmunta w Szydłowcu odbył się koncert autorski „Człowiek chce być człowiekiem" poświęcony pamięci księdza Romana Kotlarza. W wydarzeniu uczestniczyli mieszkańcy, samorządowcy oraz goście z regionu

**Julia Sosnowska**

Koncert w niedzielę, 9 sierpnia, zorganizowano w związku z obchodami 98. rocznicy urodzin oraz 50. rocznicy śmierci kapłana, jednego z bohaterów Radomskiego Czerwca.

Wystąpili Alicja Węgorzewska, śpiewaczka operowa, Robert Grudzień, pianista, organista i autor projektu, a także skrzypek i kompozytor Bogdan Kierejsza. Artyści zaprezentowali program łączący muzykę z refleksją nad życiem i działalnością księdza Romana Kotlarza.

- Dziś w naszej Szydłowieckiej Farze odbył się wyjątkowy koncert, który zgromadził licznie przybyłych mieszkańców oraz gości. W muzycznym wydarzeniu wystąpili znakomici artyści: Alicja Węgorzewska - wokal, Robert Grudzień - organy oraz Bogdan Kierejsz - skrzypce - poinformowała w mediach społecznościowych parafia świętego Zygmunta w Szydłowcu.

FOT. PARAFIA ŚW. ZYGMUNTA W SZYDŁOWCU

Koncert poświęcony pamięci księdza Romana Kotlarza w Szydłowcu.

Ważnym elementem wydarzenia była prelekcja doktor Anny Dreli, historyk i dziennikarki, która przybliżyła uczestnikom biografię duchownego oraz jego działalność duszpasterską. Wystąpienie wzbogacone zostało o wspomnienia i świadectwa osób związanych z postacią kapłana.

Ksiądz Roman Kotlarz był związany z parafią świętego Zygmunta w latach 1954-1956, pełniąc posługę wikariusza. W historii zapisał się jako kapłan wspierający robotników protestujących w czerwcu 1976 roku, a dziś jest jedną z najważniejszych postaci związanych z ziemią radomską.

Organizatorem wydarzenia była poseł Agnieszka Górska wraz z komitetem obchodów rocznicowych księdza Romana Kotlarza. Koncert odbył się przy współpracy z XXXIX Międzynarodowym Festiwalem Muzyki Organowej i Kameralnej Radom-Orońsko-Warszawa 2026.

Gościem koncertu był pochodzący z Szydłowca arcybiskup Wacław Depo, metropolita częstochowski.

Kościół świętego Zygmunta wypełnił się liczną publicznością. Uczestnicy nie tylko wysłuchali koncertu, ale także włączyli się do wspólnego śpiewu pieśni. Na zakończenie artyści zostali nagrodzeni owacją na stojąco.

Finałem uroczystości było błogosławieństwo udzielone przez księdza Michała, wikariusza parafii świętego Zygmunta, oraz wspólne odśpiewanie Apelu Jasnogórskiego. Wydarzenie miało zarówno charakter artystyczny, jak i patriotyczno-religijny, wpisując się w obchody upamiętniające życie i działalność księdza Romana Kotlarza.

Alicja Węgorzewska to znakomita mezzosopranistka, od lat obecna na najważniejszych scenach operowych świata. Absolwentka Akademii Muzycznej imienia Fryderyka Chopina w Warszawie, od 2018 roku pełni funkcję dyrektora naczelnego Warszawskiej Opery Kameralnej. Szerszej publiczności znana również jako trenerka w telewizyjnym programie „The Voice Senior".

REKLAMA
0011539489

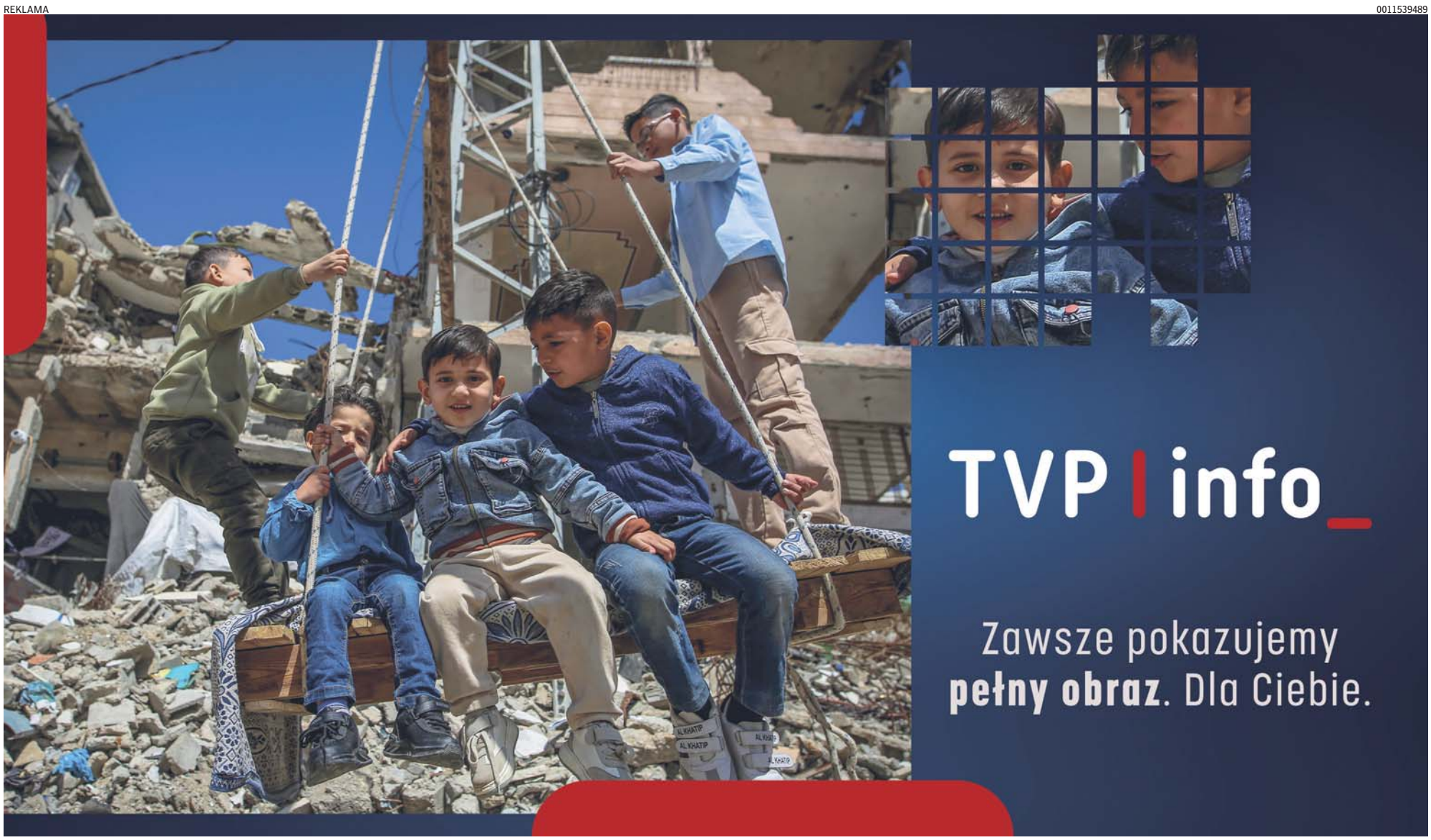


eprasa.pl fbfa0d38ef

# FOKUS

• **Częściowe zaćmienie Słońca** będzie widoczne dziś w Polsce między 19.10 a 20.39

NIEPRAWIDŁOWOŚCI

# CBA kontroluje przyznawanie funduszy popowodziowych. Chodzi o miliony

„Centralne Biuro Antykorupcyjne prowadzi kontrolę przestrzegania procedur podejmowania i realizacji decyzji dotyczących wsparcia przedsiębiorców poszkodowanych w wyniku powodzi w 2024 roku" – poinformował rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych Jacek Dobrzyński

**Karolina Wrońska**

Informacja, która pojawiła się w serwisie X, to odpowiedź na artykuł, który ukazał się w poniedziałek w serwisie Wirtualna Polska. Jak poinformował portal, 4,5 mln zł pomocy powodziowej z Karkonoskiej Agencji Rozwoju Regionalnego S.A. (KARR) trafiło do trzech podmiotów z jednej okolicy, mimo że cztery niezależne źródła wykluczają, aby ucierpiały one w wyniku powodzi. Pieniądze otrzymały podmioty powiązane z wiceprezeską agencji, działaczką KO.

### Wątpliwości wokół przyznanych milionów

Z ustaleń Wirtualnej Polski wynika, że w miejscowości Dziwiszów w gminie Jeżów Sudecki wsparcie otrzymały trzy lokalne podmioty. Według serwisu firma męża wiceprezeski KARR otrzymała maksymalną pożyczkę z funduszu ministerialnego w wysokości 200 tys. zł. Protokół z oględzin, sporządzony dziesięć miesięcy po powodzi, wykazał pęknięte płytki na tarasie, wymyte fugi oraz rysy w tynku na balustradzie balkonu na pierwszym piętrze, przy czym gmina przyznała na piśmie, że nie miała niezależnego dowodu na powstanie tych szkód w wyniku powodzi.

FOT. MARCIN SZKODZIŃSKI

**CBA prowadzi kontrolę przestrzegania procedur wsparcia przedsiębiorców poszkodowanych w wyniku powodzi w 2024 roku**

Z kolei spółka sąsiadów działaczki KO otrzymała 3,2 mln zł pomocy. Szkoda miała powstać w sali zabaw dla dzieci, która zdaniem portalu nigdy nie przyjęła ani jednego dziecka i nie ma śladu, by kiedykolwiek została otwarta. W tym samym budynku działał sklep „Społem", jednak spółdzielnia nie dostała ani złotówki wsparcia. Trzecia dotacja, w wysokości 1,12 mln zł, trafiła do spółki właściciela lokalnej telewizji i wieloletniego kontrahenta samorządów – w tym przypadku Bank Gospodarstwa Krajowego potwierdził brak wymaganej regulaminem deklaracji bezstronności.

Dziennikarze WP zweryfikowali skontrolowane adresy w czterech niezależnych od siebie źródłach: Państwowej Straży Pożarnej, Wodach Polskich, systemie satelitarnym unijnej służby Copernicus EMS oraz w danych firmy ICEYE zweryfikowanych przez Centrum Badań Kosmicznych PAN. Żadne ze źródeł nie odnotowało obecności wody powodziowej pod wskazanymi lokalizacjami. Pytany o ewentualny konflikt interesów prezes KARR – spółki, której 99,99 proc. akcji należy do samorządu województwa dolnośląskiego – skomentował sprawę słowami: „To jest pana opinia".

### CBA zapowiada dalsze działania

Jak napisał w poniedziałek w serwisie X Jacek Dobrzyński, w ramach prowadzonych czynności kontrolnych funkcjonariusze CBA szczegółowo analizują oraz weryfikują wszystkie dokumenty i okoliczności podejmowanych wówczas decyzji. Służby zapowiadają, że w przypadku stwierdzenia podejrzeń popełnienia przestępstwa złożą zawiadomienie do prokuratury. Po pytaniach skierowanych przez dziennikarzy WP zareagowało Ministerstwo Rozwoju i Technologii, które wystąpiło do gmin o pełne wykazy beneficjentów programu pożyczkowego.

BEZPIECZEŃSTWO

## Będą zmiany w systemie ostrzegania

**Karolina Wrońska**

**Jeśli w związku z niebezpieczną sytuacją w Ukrainie poderwane zostaną nasze myśliwce, będą wysyłane o tym informacje SMS-em.**

Wiceszefowa MON Magdalena Sobkowiak-Czarnecka powiedziała w Wirtualnej Polsce, że 30 lipca, podczas rosyjskiego zmasowanego ataku na zachodnią Ukrainę, gdy rosyjski pocisk manewrujący wleciał w polską przestrzeń powietrzną, system po stronie wojskowej zareagował właściwie.

W odpowiedzi na tezę, że w sytuacji tej „nie zadziałał" system cywilny, odparła, że Rządowe Centrum Bezpieczeństwa oraz Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji wyciągają wnioski z tej lekcji".

Wiceszefowa resortu powiedziała, że tak jak obecnie DORSZ publicznie informuje o poderwaniu myśliwców w związku z sytuacją w Ukrainie, „będą teraz też informacje wysyłane SMS-em o sytuacji niebezpiecznej, jeszcze na terenie Ukrainy".

POLITYKA

## Kaczyński zapowiada zmianę władzy

**Karolina Wrońska**

**– Radykalny brak poparcia dla Donalda Tuska i jego rządu to zapowiedź zmiany władzy w Polsce – powiedział prezes PiS Jarosław Kaczyński podczas miesięcznicy smoleńskiej.**

Kaczyński zapowiedział, że po zmianie władzy powstaną instytucje, które zabezpieczą sprawę polskiej praworządności i demokracji, a także – jak mówił Kaczyński – uniemożliwią działań takich jak „zajmowanie telewizji czy prokuratury".

Kaczyński powiedział też, że w Smoleńsku doszło do zbrodni dokonanej przez rosyjskie władze, którym mogli pomagać polscy współpracownicy. Oświadczył także, że uroczystości smoleńskie wciąż będą się odbywać i „żadne wrzaski lumpenproletariatu tego nie zmienią". Podkreślił, że przyjdzie „dzień zwycięstwa", w którym ukarani zostaną wszyscy ci, którzy „stali za tą zbrodnią". – Rosja jest poza naszym zasięgiem, ale tych w Polsce złapiemy i ukarzemy - oświadczył prezes PiS.

KRÓTKO

**Tatry**

### Samochód śmiertelnie potrącił niedźwiedzia

W niedzielę po godz. 19 na drodze Oswalda Balzera w rejonie Brzezin, na drodze łączącej Zakopane z Morskim Okiem doszło do potrącenia niedźwiedzia. Jak przekazała policja, młody niedźwiedź wbiegł na jezdnię wprost przed nadjeżdżającego Mercedesa Vito. Zwierzę zginęło na miejscu. Kierowcy samochodu nic poważnego się nie stało. Martwego niedźwiedzia zabezpieczyli funkcjonariusze straży Tatrzańskiego Parku Narodowego (TPN), którzy zabrali go do badań.

**Warszawa**

### Patostreamer Crawly nie wjedzie do Polski

Naczelny Sąd Administracyjny oddalił skargę kasacyjną Vladyslava O., cudzoziemca znanego w internecie jako „Crawly" – poinformowała w poniedziałek Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Oznacza to, że Crawly nadal nie może wjechać do Polski i innych krajów strefy Schengen. W listopadzie 2024 roku patostreamer Crawly decyzją szefa MSWiA, na wniosek szefa ABW, został deportowany na Ukrainę. Został również orzeczony wobec niego zakaz ponownego wjazdu do strefy Schengen przez 10 lat.

**Warszawa**

### Senator PiS dołączył do „Rozwój Plus"

Senator Ryszard Majer, reprezentujący do tej pory Prawo i Sprawiedliwość, dołączył do stowarzyszenia „Rozwój Plus". To nie jest rozstanie, tylko poszerzenie pola; dobre relacje i współpraca są ważniejsze niż to, pod jakim szyldem stoi się w danym momencie – zadeklarował polityk.

FOT. ARCHIWUM PP

**Czytam artykuły, z których wynika, że ktoś za stołek wicepremiera chciałby przekupić Szymona Hołownię. (...) Jeżeli to jest prawda, to jest to superobciach**

**KATARZYNA PEŁCZYŃSKA-NAŁĘCZ**
przewodnicząca Polski 2050

eprasa.pl fbfa0d38ef

USA

# Groźby pasażerów. Samolot linii Alaska Airlines zmuszony do zamknięcia kokpitu

Kazimierz Sikorski

**Maszyna lecąca do Seattle opuściła stanowisko postojowe na międzynarodowym lotnisku w Miami i kołowała po pasie startowym, gdy doszło do ogromnego zamieszania.**

Zaniepokojony pilot skontaktował się z kontrolą ruchu lotniczego i powiadomił służby o wprowadzeniu procedury bezpieczeństwa. „Obsługa naziemna, tu lot Alaska 305; zaciągnęliśmy hamulec postojowy, mamy na pokładzie incydent z udziałem pasażerów, którzy kierują groźby" – słychać słowa pilota skierowane do kontrolera ruchu lotniczego w nagraniu udostępnionym przez ATCapp, serwis monitorujący ruch lotniczy.

Wprowadzono natychmiast procedurę pełnego zabezpieczenia kabiny. Wyłączono silnik i zaciągnięto hamulec postojowy.

Piloci są szkoleni, by wdrażać procedurę zabezpieczenia kabiny w sytuacjach, gdy bezpieczeństwo kokpitu jest zagrożone.

W kolejnym komunikacie pilot dodał: „Personel pokładowy dostał groźby od pasażerów znajdujących się na pokładzie. Jeden z pasażerów groził przejęciem kontroli nad samolotem".

Gdy kontroler ruchu zapytał, czy załoga potrzebuje interwencji służb porządkowych, pilot odpowiedział: „Zdecydowanie tak". Momentalnie pojawili się funkcjonariuszy biura szeryfa hrabstwa Miami-Dade, z oddziału obsługującego lotnisko. „W ramach środków ostrożności pasażerów wyprowadzono z samolotu" – podało biura szeryfa.

Ostatecznie służby podały, że sytuację opanowano, a dwóch pasażerom zamieszanym w incydent zatrzymano do wyjaśnienia. Pozostałym pasażerom pozwolono wrócić na pokład Boeinga 737 i samolot kontynuował podróż do Seattle.

Rzecznik Alaska Airlines przekazał, że „dwóch pasażerów na pokładzie lotu 305 z Miami do Seattle zachowywało się w sposób zakłócający spokój podczas kołowania maszyny".

DOMINIKANA

# Rodzinne wakacje w tropikach zakończone tragedią

Kazimierz Sikorski

**16-latka z brytyjskiego Swindon zmarła po wybuchu łodzi na Dominikanie. Lokalne media podały, że najpierw doszło do pożaru, a następnie eksplozji.**

Poważne obrażenia na pokładzie turystycznej jednostki odnieśli również jej brat i siostra. Lokalne media podały, że w chwili zdarzenia na pokładzie łodzi znajdowało się 32 turystów. Dokładne okoliczności i przyczyny tragedii nie są jeszcze znane.

Becky Jamieson, która zorganizowała zbiórkę pieniędzy dla rodziny w serwisie GoFundMe, napisała: „Abbie Lainton tragicznie zginęła w okropnym wypadku podczas wakacji na Dominikanie". Dodała, że jej rodzice stracili swoją wspaniałą, 16-letnią córkę, a Carley i Bradley również zostali poważnie ranni w tym wypadku. „Przed Abbie było całe życie. Powinna była cieszyć się latem w gronie przyjaciół i z niecierpliwością oczekiwać wyników egzaminów".

Dodała, że szesnastolatka była bardzo kochana przez rodzinę, przyjaciół i wszystkich, którzy ją znali.

Helen Buttery, dyrektorka szkoły Ridgeway School, skierowała do rodziców list po śmierci Abbie. Napisała: „Z ogromnym smutkiem przekazuję wiadomość, że jedna z naszych uczennic klasy 11, Abbie Lainton, zginęła w tragicznym wypadku. Abbie cieszyła się w Ridgeway ogromną sympatią zarówno personelu, jak i uczniów; była prawdziwym promieniem słońca w społeczności klas jedenastych".

Dodała: „Otaczamy rodzinę Abbie naszą miłością i myślami. Wiem, że i Wy będziecie o nich pamiętać".

ROSJA

# Ukraiński wywiad: Rosja zwiększa produkcję rakiet

oprac. Anna Nagel

**– Mimo sankcji i strat w lotnictwie Rosja utrzymuje, a w przypadku niektórych typów pocisków zwiększa produkcję rakiet – powiedział zastępca szefa ukraińskiego wywiadu wojskowego (HUR) Wadym Skibicki w rozmowie z portalem RBK-Ukraina.**

– Ogółem w przypadku podstawowych typów uzbrojenia rakietowego miesięczne plany produkcji są obecnie realizowane przez Rosjan na poziomie 110-120 procent. Według danych HUR plan produkcji pocisków Ch-101 w lipcu został wykonany w 140 procentach, Kalibrów w 111 procentach, a pocisków manewrujących Ch-35 w 200 procentach.

Jako przykład Skibicki wymienił plany produkcji pocisków manewrujących Ch-101, które wynosiły w lipcu 72, jednak wypuszczono ich 87. W tymże miesiącu planowano wyprodukować 26 pocisków 3M14 Kalibr – z taśm zjechało ich 29.

Skibicki ujawnił, że Rosjanie mają problemy techniczne z pociskami manewrującymi i samolotami – nie wszystkie rakiety udaje się im odpalić.

– Te pociski Ch-101, które nie działają podczas próby odpalenia, są ponownie kierowane do zakładów produkcyjnych, aby sprawdzić je i usunąć problemy techniczne – zaznaczył.

Zdaniem HUR większość pocisków Kalibr, które odpalane są z okrętów nawodnych i podwodnych, trafia na wyposażenie floty i do rezerwy. Skibicki wytłumaczył to tym, że ukraińska obrona przeciwlotnicza zestrzeliwuje niemal 100 proc. Kalibrów, pod warunkiem że dysponuje wystarczającą liczbą pocisków przeciwlotniczych.

Według ukraińskiego wywiadu Rosjanie zgromadzili zapas pocisków balistycznych Iskander 9M723, który zbliża się do 130 sztuk. Skibicki poinformował, że planowana miesięczna produkcja Iskanderów wynosi 60 sztuk.

FOT. PAP/VLADYSLAV MUSIIENKO

Kilka dni temu po uderzeniu rosyjskiego pocisku balistycznego zniszczony został magazyn żywności w Kijowie

W lipcu zamiast 60 wyprodukowano jednak 65 pocisków.

Wywiad wojskowy Ukrainy posiada też dane na temat nowego pocisku ziemia-ziemia RM-48U, który wykorzystuje system S-400. Rosjanie uruchomili jego produkcję; plan na sierpień wynosi około 40 sztuk, a szacowane zapasy wynoszą do 400 sztuk.

W rosyjskim arsenale pojawił się także pocisk manewrujący Banderol. Odpalany jest on ze śmigłowców, jednak trwają prace, które mają umożliwić odpalanie go z samolotów. Przeciwnik dysponuje także hipersonicznymi pociskami manewrującymi Cyrkon i zmodernizowanym Oniksem. Wcześniej Oniks służył wyłącznie do zwalczania celów morskich – obecnie ma zwiększony zasięg oraz silniejszą głowicę bojową i może razić cele lądowe.

Według danych wywiadu wojskowego Ukrainy Rosja już latem zrealizowała roczny plan produkcji pocisków Cyrkon i Oniks. W ciągu pierwszych siedmiu miesięcy tego roku w Rosji wyprodukowano 33 pociski Cyrkon i 60 pocisków Oniks – wyjaśnił rozmówca portalu.

W wywiadzie dla RBK-Ukraina Skibicki poinformował także, że Rosja wstrzymała produkcję pocisków Kindżał ze względu na ich niską celność. Uwolnione w ten sposób zasoby i paliwo są obecnie kierowane do produkcji innych pocisków balistycznych – zaznaczył.

PAP

AKCJA CHARYTATYWNA
0111556538

eprasa.pl fbfa0d38ef

STREFA BIZNESU

| DOLAR AMERYKAŃSKI (1 USD ) | EURO (1 EUR) | FRANK SZWAJCARSKI (1 CHF) | FUNT SZTERLING (1 GBP) | JEN (100 JPY) |
|---|---|---|---|---|
| 3,72 | 4,30 | 4,60 | 5,02 | 2,34 |

DANE WG NBP Z DNIA 10.08.2026, G. 12:00

ŻYWNOŚĆ

# Śmietanka i truskawka tylko dla dziadersów? Sprawdzamy, jak naprawdę chłodzą się Polacy

Lody śmietankowe i truskawkowe są dla dziadersów, usłyszałam w kolejce po gałkę ochłody w upalny dzień. A to przecież klasyk, tradycja i podstawa wielu innych wariacji do wafelka. Kiedy pojawia się upał, potrzeba schłodzenia dopada nas również w sieciach handlowych, dlatego jedcześnie zapytaliśmy Biedronkę i Lidla o najczęściej wybierane przez klientów smaki lodów. Jak mają się do modnych nowości rzemieślniczych wyrobów?

**Agata Wodzień-Nowak**

Można powiedzieć, że lody to nasza specjalność. Polska wyrosła na 5. producenta lodów w Unii Europejskiej, wytwarzając w 2024 roku 298 mln litrów, podaje portal trade.gov.pl, należący do Ministerstwa Rozwoju i Technologii. Eksport wzrósł o 13 proc. do 117 tys. ton, osiągając wartość 405 mln EUR (+17 proc rok do roku) i stanowiąc 11 proc. całego polskiego eksportu mleczarskiego.

Większość zagranicznej sprzedaży (84 proc.) trafia do krajów UE (głównie do Niemiec, Francji, Hiszpanii, Węgier i Czech). Pozostałe 16 proc. wysyłamy przede wszystkim do Wielkiej Brytanii, a także m.in. do USA, Australii czy Singapuru. Tyle o znaczeniu gospodarczym lodów, skupiamy się na krajowym rynku i upodobaniach klientów.

### Skład lodów ma coraz większą wagę, klienci szukają alternatywy

Współcześni konsumenci coraz częściej analizują składy produktów, na co sieci handlowe reagują odpowiednią ofertą i komunikacją. Lidl promuje swoje lody w stylu włoskim, akcentując obecność ponad 30% śmietanki zapewniającej aksamitną strukturę oraz wykorzystanie kakao ze zrównoważonych, certyfikowanych źródeł.

Z kolei Biedronka stawia na alternatywy roślinne, proponując linię Marletto Vegan – m.in. smak coconut brownie – która ma stanowić pełnowartościowy zamiennik tradycyjnych nabiałowych deserów dzięki zastosowaniu tłuszczu i wiórków kokosowych.

Sposób, w jaki jemy lody, mocno się zmienia – liczy się jakość, a nie tylko ilość. Polacy chętnie sięgają po rzemieślnicze desery o „czystej etykiecie" oraz warianty proteinowe czy wegańskie. Wanilia i czekolada nadal mają mocną pozycję, ale serca kupujących podbijają matcha, mango-marakuja i słona pistacja.

FOT. MICHAŁ KOLERA

**Mimo tysięcy wymyślnych smaków, wanilia od dziesięcioleci pozostaje bezapelacyjnie najpopularniejszym smakiem lodów na świecie, wyprzedzając czekoladę i truskawkę**

Dziś lody muszą też świetnie wyglądać na zdjęciach, zaskakiwać chrupiącymi dodatkami i przypominać ulubione wypieki. A co najważniejsze – producenci przekonują nas, że to idealny deser na każdą porę roku, nie tylko na lato.

### Matcha, white Dubai, sernik z marakują i szarlotka z kruszonką. Lody zmieniają formę

Na początek wariacje od marki Willish. Producent z Wągrowca pochwalił się, że klineci znajdą w Lidlu jego najnowszy smak ręcznie robionych lodów w postaci pierogów z serem i malinami. Lodowe pierogi to mało? Co powiecie na pączki z lodowym wypełnieniem, czyli burger lodowy? Taką nowość w tym sezonie zaproponowali twórcy lodów Boskie Bydgoskie. A może jadalny balsam do ciała? Powstają specjalne limitowane smaki będące odpowiednikami kosmetyków, jak te od warszawskiej lodziarni Na Końcu Tęczy, np. w lody w postaci sorbetu z herbaty jaśminowej z cytryną.

**Znaczący wzrost pod względem sprzedaży w ostatnich latach odnotowały takie smaki jak słony karmel czy pistacja**

**ALEKSANDRA ROBASZKIEWICZ**
dyrektorka ds. relacji korporacyjnych Lidl Polska

Smaki lodów proponowane latem 2026 przez lodziarnie to np.:

- churros z carmelem
- mascarppone w białą czekoladą i różą
- jagodzianka, sernik np. z truskawkami i kruszonką lub szarlotka
- pistacja z malinami i kruszonką
- white Dubai
- budyń waniliowy z malinami
- maślanka z mango
- matcha z malinami
- mascarpone z gruszką i miodem.

Opcji jest mnóstwo, a do nowości należą lody Mochi. To japońskie kulki lodowe otoczone miękkim, lekko ciągnącym się ciastem z mąki ryżowej. Zachowują kształt, można je jeść palcami i zapewniają zupełnie nową teksturę. Trudno się zdecydować na smak i formę? Kłopotu oszczędzają sobie ci, którzy szukają sprawdzonych rozwiązań.

### Moda modą, a klasyka musi być. Te smaki lodów klienci Biedronki i Lidla kupują najchętniej

Lodziarnia z Bydgoszczy już na początku sezonu zapowiedziała, że dba o to, „żeby w lodówkach cały czas się działo. Nowości, powroty Waszych ulubieńców i klasyczne smaki". Bo wbrew opinii części konsumentów, proste rozwiązania mają rzesze zwolenników, co potwierdzają m.in. sieci handlowe. Starają się nadążać za trendami, jak lody wegańskie, ale dane sprzedażowe jasno pokazują, że klienci i tak najczęściej wybierają klasykę.

- Smaki, które cieszą się największym zainteresowaniem naszych klientów to wanilia, czekolada i truskawka. Znaczący wzrost pod względem sprzedaży w ostatnich latach odnotowały takie smaki jak słony karmel czy pistacja – podaje Strefie Biznesu Aleksandra Robaszkiewicz, dyrektorka ds. relacji korporacyjnych Lidl Polska.

Podobnie jest w Biedronce. Rafał Aletański z tej sieci komentuje dla Strefy Biznesu:

– Najpopularniejsze pozostają klasyczne smaki, takie jak wanilia, czekolada, truskawka i śmietanka. Jednocześnie konsumenci bardzo chętnie sięgają po nowości, dlatego kluczowa jest różnorodna oferta. Obecnie szczególnym zainteresowaniem cieszą się lody z dodatkiem malin w różnych formach – od mas po sosy i posypki. Wciąż modne są także smaki pistacjowe, choć na rynku nadal jest miejsce na wysokiej jakości produkty w tej kategorii.©℗

eprasa.pl fbfa0d38ef

ELEKTROMOBILNOŚĆ

# Gigant od elektroniki Apple pomoże Polsce wejść do gry o auta elektryczne

Fabryka samochodów elektrycznych w Jaworznie może stać się jednym z najważniejszych projektów dla polskiego przemysłu. Michał Hetmański, prezes Fundacji Instrat, przekonuje, że Polska ma szansę rywalizować z europejskimi i chińskimi producentami, ale musi przyspieszyć rozwój elektromobilności. – Musimy porządnie dociskać pedał gazu i zarabiać na elektromobilności – mówi Strefie Biznesu.

**Maciej Badowski**

FOT. MACIEJ BADOWSKI/ POLSKA PRESS

**Auto elektryczne jako pierwsze w Polsce skorzystało z nowej energii z polskiego offshoru**

Pierwszy prąd z morskich farm wiatrowych trafił już do polskiej sieci przez stację elektroenergetyczną w Choczewie. Docelowo ma ona odebrać energię z projektów offshore o łącznej mocy 6 GW, co, jak podkreśla w rozmowie ze Strefą Biznesu Michał Hetmański, prezes Fundacji Instrat, będzie miało fundamentalne znaczenie dla krajowej energetyki.

– Z naszej stacji energetycznej w Choczewie popłynie do 6 gigawatów z morskich farm wiatrowych. To jest więcej, niż pochodzi z największej europejskiej elektrowni, czyli tej w Bełchatowie. To oznacza, że nasza najnowsza, największa stacja energetyczna przyjmie prąd z morskich wiatraków. Podłączyliśmy na razie tylko pierwszych kilkadziesiąt turbin, ale do końca 2029–2030 roku podłączymy z tych projektów do 6 GW. To oznacza, że ta energia wytworzy prawie 20 procent polskiego miksu i zastąpi nie tylko tę energię z węgla, ale przede wszystkim z importowanego gazu – mówi.

Hetmański nie zgadza się również z argumentem, że energia z morskich farm wiatrowych jest zbyt droga.

– Mówi się również, że prąd z offshore'u jest za drogi. Ja się nie zgodzę z tym twierdzeniem. Ta energia elektryczna z offshore'u, jeśli rzekomo droga, jeśli ja ją załaduję do mojego auta elektrycznego, to ja nadal, ładując się na zwykłej domowej taryfie, zapłacę dwa razy taniej niż na stacji paliw. Bo „litr" prądu dla mnie na zwykłej taryfie kosztuje około 3 złote. A dzisiaj jedziemy na stację, to już nie jest mrożone 6 złotych, ale bardziej 7 do 8 złotych za litr – podkreśla i dodaje, że znaczenie offshore'u wykracza poza sam koszt produkcji energii.

– Nawet troszeczkę droższa energia elektryczna z offshore'u jest też bardziej stabilna. Tworzy również więcej miejsc pracy w inwestycjach i utrzymaniu. To są lokalne miejsca pracy w polskich portach i stoczniach. Ona już nam się po prostu bardziej opłaca niż ta importowana z gazu. My nie budujemy elektrowni gazowych, my nie mamy własnych złóż gazowych, nie jesteśmy petrostate. My jesteśmy krajem opartym o energię elektryczną i ta transformacja w kierunku nie tylko odnawialnych źródeł energii, ale ku elektryfikacji jest nam po prostu opłacalna – tłumaczy.

## Elektromobilność w Polsce wciąż mocno odstaje od Europy

Zdaniem Hetmańskiego równie dużym wyzwaniem pozostaje rozwój elektromobilności. Mimo że Polska jest jednym z ważniejszych producentów baterii i pojazdów elektrycznych, liczba takich samochodów na krajowych drogach pozostaje niewielka.

– Polska okazuje się globalnym producentem i baterii i pojazdów elektrycznych. Ale jeśli spojrzymy na to, co jeździ na drogach, to mamy zaledwie 150 tysięcy pojazdów w pełni elektrycznych na 20 milionów pojazdów osobowych. To jest bardzo mało. My w czerwcu tego roku mamy zaledwie 5 procent udziału pojazdów elektrycznych w sprzedaży. Średnia unijna to jest prawie 25 procent. Jak ocenia, jedną z głównych przyczyn jest wciąż niewystarczająca infrastruktura ładowania.

– Dlaczego średnia unijna jest prawie pięć razy wyższa? Bo nadal nasza sieć ładowania nie jest wystarczająca. Moja ładowarka osiedlowa jest non stop oblegana. Potwierdzam to z własnego doświadczenia. Niestety problem jest taki, że politycy nadal w Polsce myślą, że mogą zwalczać trendy.

W jego opinii Polska powinna wykorzystać szansę, jaką daje rozwój elektromobilności.

– Ja bym chciał, żeby polscy politycy, nasza klasa polityczna zrozumiała, że my na elektromobilności możemy zarabiać. Musimy ten rynek elektromobilności rozpędzić, żeby na nim zarobić. My musimy porzucić nasze nadzieje na to, że będziemy spowalniać tę transformację od aut spalinowych ku elektrycznym i zacząć porządnie dociskać pedał gazu, i zarabiać na elektromobilności.

## Europa może skutecznie rywalizować z Chinami

Hetmański przekonuje, że europejski przemysł motoryzacyjny nadal ma potencjał, by skutecznie konkurować z producentami z Chin. Warunkiem jest jednak oferowanie produktów odpowiadających oczekiwaniom klientów.

– Nie mam co do tego wątpliwości. Chińczycy mają kilkadziesiąt marek. One globalnie konkurują na wielu rynkach i próbują je podbić z różnymi efektami. To, że chińskie auta mają około kilkunastu procent udziału w sprzedaży wśród wszystkich aut elektrycznych, jest dowodem na to, że konsumenci, jak nie mają dobrej alternatywy od europejskich producentów, to skłaniają się ku tym chińskim.

Jak zaznacza, przewaga azjatyckich producentów wynika przede wszystkim z parametrów oferowanych samochodów.

– Oni często oferują nie tyle lepszą cenę, ale lepsze technologie, parametry i prędkość ładowania. Europejscy producenci są ospali, oferują mniejsze baterie za gorszą cenę i wolniejsze ładowanie. Dlatego konsumenci idą w ramiona azjatyckich konkurentów. Wystarczy stworzyć dobry produkt, a on się będzie dobrze sprzedawał.

## Inwestycja ma znaczenie także dla regionu

Budowa stacji elektroenergetycznej w Choczewie to inwestycja o wartości około 450 mln zł. Obiekt zajmuje 25 hektarów, a wyprowadzające z niego energię cztery linie przesyłowe o łącznej długości 250 km przebiegają przez 22 pomorskie gminy.

Według przedstawionych informacji przedsięwzięcie zostało zrealizowane głównie przez polskie firmy i z wykorzystaniem środków europejskich. Wraz z rozwojem morskiej energetyki wiatrowej wokół inwestycji rozwija się również krajowy łańcuch dostaw obejmujący porty, stocznie oraz producentów konstrukcji i komponentów dla sektora offshore. Dzięki temu powstają nowe miejsca pracy związane zarówno z budową, jak i późniejszą obsługą morskich farm wiatrowych.

eprasa.pl fbfa0d38ef

WAKACJE

# Dyrektor hotelu zdradza, jak reklamować nieudany pobyt skutecznie i bez zbędnych scen

Emil Hoff

**Wracasz z weekendowego pobytu poza miastem i masz mieszane uczucia: twój hotel jednak nie dał rady, kusi cię formularz reklamacji. Wielu turystów zna to uczucie bardzo dobrze. Zanim jednak postanowisz zareklamować pobyt, sprawdź porady eksperta branży hotelarskiej, który zdradza, jak składać reklamację w hotelu sprawnie, skutecznie i bez zbędnych scen.**

Skończył się weekend i może masz za sobą pobyt w jednym z polskich hoteli, pensjonatów czy gospodarstw agroturystycznych. Mam nadzieję, że ci się podobało. Ostatecznie Polska ma w tej chwili jedną z najlepszych i najnowocześniejszych w Europie bez noclegowych.

Niestety nawet w najlepszych hotelach mogą przytrafić się usterki czy niedogodności, które psują gościom przyjemność z pobytu. Wtedy mamy do dyspozycji groźny oręż: reklamację. Wielu hotelowych gości nie wie jednak, jak się tym orężem posługiwać, i procedurę reklamowania zmienia w nieprzyjemną kłótnię z recepcjonistką czy internetową dramę (jak w niedawnym przypadku Książula).

A przecież obu stronom powinno chodzić o jedno: szybkie rozwiązanie problemu, żeby gość mógł jak najszybciej wrócić do wypoczywania w komforcie.

Dlatego warto wiedzieć co nieco o reklamacjach, zanim postanowisz złożyć swoją, czy to jeszcze w czasie pobytu w hotelu, czy po powrocie.

Spytałem Artura Trukawińskiego, dyrektora hotelu Arche Nałęczów, doradcę i eksperta branży hotelarskiej właśnie o to, jak składać reklamację w hotelu bezproblemowo i skutecznie. Hotelarz tłumaczy:

- co można, a czego nie można reklamować
- kiedy najlepiej składać reklamację
- jak formalnie złożyć reklamację, by odniosła skutek
- co możesz zrobić, jeśli hotel nie uznaj twojej reklamacji

To gotowe porady dla wszystkich, którzy uważają, że zostali w jakiś sposób pokrzywdzeni przez hotel, czy to w czasie dłuższego wakacyjnego pobytu, czy krótkiego weekendowego wypadu.

Trukawiński tłumaczy także samym hotelarzom, jak powinni przyjmować reklamacje od gości, by nie wywoływać publicznej kłótni w sieci, lecz raczej pokazać profesjonalizm i zdobyć uznanie innych gości i samych reklamujących.

**Co gość hotelu faktycznie może reklamować?**

Reklamować można wszystko to, co oznacza niewykonanie lub nienależyte wykonanie usługi zgodnie z ofertą lub umową. Może to być awaria wyposażenia, brak deklarowanych udogodnień, niewłaściwa czystość, hałas wynikający z zaniedbań hotelu czy zamknięta infrastruktura, która miała być dostępna.

**A czego na przykład nie da się zareklamować?**

Nie każda niedogodność oznacza podstawę do reklamacji. Hotel nie odpowiada za pogodę, korki, remont drogi prowadzącej do obiektu czy zachowanie osób trzecich pozostających poza jego kontrolą. Podobnie subiektywne odczucia dotyczące wystroju wnętrz czy gustu kulinarnego nie zawsze oznaczają wadliwie wykonaną usługę.

**Kiedy już dotknęła nas jakaś niedogodność, jak powinniśmy składać reklamację w hotelu, żeby była skuteczna?**

W ciągu ponad dwudziestu lat pracy w hotelarstwie zauważyłem jedną prawidłowość. Zdecydowaną większość reklamacji można rozwiązać w ciągu kilkunastu minut, pod warunkiem, że gość zgłosi problem podczas pobytu.

Największym błędem jest czekanie do wyjazdu lub publikacja negatywnej opinii w Internecie bez wcześniejszego poinformowania hotelu.

**Dlaczego to tak poważny błąd?**

Hotel nie jest w stanie naprawić problemu, o którym nie wie. Jeżeli klimatyzacja nie działa, w pokoju jest zbyt głośno, materac nie spełnia oczekiwań czy łazienka wymaga dodatkowego sprzątania, personel powinien dostać szansę zareagowania.

**Czyli od razu zgłaszać problem na recepcji?**

Tak, zawsze zachęcam gości, aby najpierw zgłosili sprawę recepcjoniście czy kierownikowi recepcji.

**A co, jeśli to nie pomoże?**

Jeżeli problem nie zostanie rozwiązany, warto poprosić o rozmowę z managerem dyżurnym lub dyrektorem hotelu. Dobrze zarządzane obiekty mają procedury pozwalające reagować praktycznie natychmiast.

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Artur Trukawiński, dyrektor Arche Nałęczów, podpowiada gościom, jak powinni składać reklamacje, by odniosły skutek

**Czy potrzebna jest jakaś dokumentacja lub dowody przy składaniu reklamacji?**

Warto pamiętać, że reklamacja powinna opierać się na faktach. Zdecydowana większość reklamacji składana jest przez uczciwych gości, którzy rzeczywiście doświadczyli problemu i oczekują jego rozwiązania.

W takim przypadku dobrym rozwiązaniem jest zawsze wykonanie zdjęć dokumentujących problem oraz zachowanie spokojnej, rzeczowej komunikacji. Emocje są zrozumiałe, ale konkretne informacje zawsze pomagają szybciej znaleźć rozwiązanie.

**Czy często zdarzają się nieuczciwe reklamacje?**

Niestety hotelarze od lat spotykają się z próbami wyłudzenia bezpłatnych usług lub odszkodowań. Profesjonalnie zarządzane hotele posiadają odpowiednie procedury, dokumentację oraz doświadczenie pozwalające zweryfikować zasadność takich zgłoszeń.

**Jakie mogą być konsekwencje w przypadku, gdy ktoś jednak nie pójdzie z reklamacją na recepcję, tylko wystawi hotelowi negatywną opinię w Internecie na podstawie okoliczności, na które hotel nie miał wpływu?**

Podobnie jak konsument ma prawo dochodzić swoich roszczeń, tak hotel ma prawo chronić swoje dobre imię. Jeżeli pojawiają się świadomie nieprawdziwe informacje naruszające reputację obiektu lub jego pracowników, hotel może korzystać z przewidzianych prawem środków ochrony.

Na szczęście są to sytuacje marginalne. W większości przypadków wystarczy dać hotelowi szansę na rozwiązanie problemu, zanim sprawa trafi do sieci.

**A co w przypadku, gdy hotel odmówi reklamacji, a gość nie zgadza się z tą decyzją?**

W swojej pracy wielokrotnie proponowałem gościom, którzy nie zgadzali się z decyzją hotelu, skorzystanie z pomocy Rzecznika Praw Konsumentów. To niezależna instytucja, która pomaga obiektywnie ocenić sprawę i wskazać, czy reklamacja jest zasadna oraz jaka forma rekompensaty byłaby adekwatna. To zdecydowanie lepsze rozwiązanie niż prowadzenie emocjonalnych sporów w mediach społecznościowych.

**Zajmijmy się teraz sprawą reklamacji od drugiej strony: z perspektywy hotelarza. Jak hotel powinien reagować na reklamacje, by nie pogarszać sprawy i nie narażać się na szkody wizerunkowe?**

Trzeba rozumieć, że reklamacja nie jest porażką hotelu. Jest informacją zwrotną od gościa. Znacznie większym problemem jest sposób, w jaki hotel na nią reaguje.

**Jak więc hotel powinien prawidłowo zareagować?**

Najważniejsze są trzy elementy: szybkość, empatia i konkretne działanie.

Gość powinien przede wszystkim poczuć, że został wysłuchany. Nawet jeśli hotel potrzebuje czasu na wyjaśnienie sprawy, warto rozpocząć od prostego komunikatu: „Dziękujemy za zgłoszenie. Przykro nam, że pobyt nie spełnił oczekiwań. Już sprawdzamy sytuację". To niewiele kosztuje, a bardzo często obniża poziom emocji.

Jeżeli reklamacja jest zasadna, hotel powinien zaproponować rozwiązanie jeszcze podczas pobytu. Może to być zmiana pokoju, usunięcie usterki, dodatkowa usługa, częściowy zwrot kosztów lub voucher na kolejny pobyt czy usługę. Im szybciej problem zostanie rozwiązany, tym większa szansa, że gość wyjedzie z pozytywnym wspomnieniem mimo początkowych trudności.

**A czego absolutnie nie robić, gdy gość zgłosi reklamację?**

Największym błędem jest brak odpowiedzi lub próba przerzucenia winy na gościa. Dzisiejszy klient oczekuje przede wszystkim uczciwości i dialogu.

**Jak hotelarz powinien reagować na negatywne opinie w Internecie?**

Nie polecam prowadzenia sporów z gośćmi w komentarzach internetowych. Publiczna dyskusja bardzo rzadko zmienia zdanie autora opinii, natomiast jest czytana przez tysiące potencjalnych klientów. Odpowiedź hotelu powinna być spokojna, profesjonalna i zapraszać do bezpośredniego kontaktu.

**A co w przypadku, gdy hotel nie uznaje reklamacji za zasadną?**

W takich przypadkach hotel również powinien zachować kulturę i rzeczowo przedstawić swoje stanowisko. Profesjonalizm polega na opieraniu się na dokumentacji, zapisach monitoringu, raportach personelu czy obowiązujących procedurach, a nie na emocjach.

Na koniec chciałbym zaapelować zarówno do gości, jak i hotelarzy. Urlop ma być czasem odpoczynku, regeneracji i budowania dobrych wspomnień. Nie jedziemy na wakacje po to, aby szukać problemów, lecz po to, aby odpocząć. Zamiast zakładać złą wolę drugiej strony, warto postawić na rozmowę.

W mojej ponad dwudziestoletniej pracy w hotelarstwie przekonałem się, że zdecydowaną większość problemów można rozwiązać w kilka minut przy recepcji. Szkoda wakacyjnego czasu na konflikty, skoro najczęściej wystarczy dobra komunikacja, odrobina empatii i chęć znalezienia wspólnego rozwiązania.

eprasa.pl fbfa0d38ef

ZAKUPY

# Dino, Lidl ani Biedronka już dłużej tego nie ukryją

Agata Wodzień-Nowak

**Sieci handlowe są już nie tylko kanałem sprzedaży, ale też aktywnym twórcą marek własnych i wartości dodanej dla konsumenta, zauważyło Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Skoro rola Biedronki, Lidla, Aldi czy Dino wciąż rośnie, to trzeba przypilnować, by znakowanie na ich produktach ujawniało, czyimi rękoma powstało np. masło, szynka i lody.**

W ostatnich tygodniach sprawdzaliśmy, skąd pochodzą produkty nabiałowe, jak masło, mleko i jogurty w sieciach handlowych. To te sprzedawane pod markami własnymi, czyli np. Pilos w Lidlu czy Mleczna Dolina w Biedronce i Krasula w Dino. Za każdym razem znajdowaliśmy informację o tym, kto wyprodukował dany towar, najczęściej z tyłu małym drukiem. Tak samo było z wędlinami.

Inaczej wypadł przegląd lodów, ponieważ w przypadku Lidla była jedynie informacja o tym, że to ta sieć jest dystrybutorem. Gdy zapytaliśmy o to Lidla, wyjaśnił ogólnie: „Lody naszych marek własnych produkowane są przez wiodących producentów z całej Europy".

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi zauważyło ten problem. 5 sierpnia do Rządowego Centrum Legislacji trafił projekt rozporządzenia zmieniający rozporządzenie w sprawie znakowania poszczególnych rodzajów środków spożywczych. Jest na etapie konsultacji.

Celem nowelizacji ma być wprowadzenie obowiązku podawania na opakowaniach żywności danych rzeczywistego producenta. Dotyczy to sytuacji, gdy:

- Produkt jest sprzedawany pod marką dystrybutora, który sam go nie wyprodukował.
- Producent działa poza obszarem UE/EFTA – w takim przypadku należy podać dane importera.

### Marek własnych od sieci handlowych będzie coraz więcej

W uzasadnieniu projektu resort wskazuje:

W Polsce w ostatnich 15–20 latach wzrost popularności marek własnych był wyjątkowo dynamiczny, co wskazuje na rosnącą akceptację tej formy produktów wśród konsumentów oraz skuteczność strategii sieci detalicznych, wskazuje resort rolnictwa. podobnie jest w całej Europie.

Z analiz ministerstwa wynika, że rynek marek własnych w Polsce wciąż ma potencjał wzrostowy.

Przy poziomie ok. 34% udziału rynkowego w 2023 r., Polska znajduje się poniżej średniej zachodnioeuropejskiej. Biorąc jednak pod uwagę tempo wzrostu w ostatnich latach oraz dalszy rozwój dyskontów i supermarketów, możliwe jest osiągnięcie poziomu 40% w perspektywie kolejnych 5–7 lat.

Ministerstwo wskazuje wprost, że sieci takie jak Lidl, Aldi i Biedronka oparły swoją strategię w dużej mierze na markach własnych, co pozwoliło im kontrolować ceny, jakość i marżę.

Zmiana postrzegania jakości, profesjonalizacja marketingu i atrakcyjniejsze opakowania zatarły granicę między markami własnymi a narodowymi. Rozszerzenie oferty o segmenty premium i specjalistyczne (bio, vegan, bezglutenowe) przyciągnęło nowych klientów, a wysoka inflacja i rosnące koszty życia dodatkowo skłoniły konsumentów do wyboru tych tańszych, lecz pełnowartościowych alternatyw.

### Trzeba ujednolicić sposób informowania konsumenta, bo ten coraz bardziej ufa markom własnym

Jednocześnie MRiRW stwierdza, że rynek jest niespójny, czyli sieci handlowe stosują różne polityki co do jawności danych producenta, a to z kolei prowadzi do braku przewidywalności dla producentów, jak i braku spójności przekazu informacji w tym zakresie dla konsumenta.

Z opracowania Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – PIB z czerwca 2025 r. wynika, że polscy konsumenci coraz częściej traktują marki własne jako pełnoprawną alternatywę dla marek producentów, biorąc pod uwagę już nie tylko ich cenę, ale również jakość, wygodę oraz dostępność. Potwierdzają to dane GfK z 2023 roku, według których:

- zdecydowana większość nabywców uznała produkty sieci handlowych za tańsze (86%),
- ponad siedmiu na dziesięciu respondentów oceniło ich jakość jako porównywalną (71%),
- a ponad dwie trzecie zdeklarowało ich regularny zakup (68%).

Podanie danych „rzeczywistego producenta" jest postrzegane jako element zwiększający wiarygodność produktu, z potencjałem do zwiększenia sprzedaży. Z obecnych przepisów wynika, że w oznakowaniu środka spożywczego mogą być podane jedynie dane właściciela sieci handlowej pod której marką wprowadzany jest do obrotu dany środek spożywczy. Z badań przeprowadzonych przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi wynika, że zarówno producenci jak i konsumenci chcą aby informacja o rzeczywistym producencie była podawana w oznakowaniu środków spożywczych.

### Duga strona medalu, czy rzeczywisty producent

Ministerstwo wskazuje, że wytwarzanie marek własnych pozbawia producentów w dużym stopniu możliwości budowania własnej rozpoznawalności i pozycji rynkowej. Odpowiedzią na ten problem ma być projekt rozporządzenia MRiRW, który zakłada obowiązkowe umieszczanie danych rzeczywistego producenta (lub importera) na opakowaniach produktów sieciowych.

Projekt ma silne poparcie branży i konsumentów:

- 84% badanych przedsiębiorców popiera ten obowiązek, uznając go za szansę na zwiększenie transparentności, zaufania oraz wiarygodności, przy znikomym wpływie na koszty i bezpieczeństwo umów.
- 76% Polaków żąda informacji o faktycznym wytwórcy na produktach sieciowych, 68% deklaruje, że zwiększyłoby to ich skłonność do zakupu, a ponad połowa (52%) zrezygnowała kiedyś z zakupu z powodu braku takich danych.

### Już nie małym, ledwo widocznym drukiem. Sieci handlowe będą musiały zmienić znakowanie

Autorzy produktu przewidują, że wskazanie producenta lub importera na rynek UE ma być czytelne.

Jakie konkretnie? Informację podaje się je na białym tle, z zastosowaniem czarnej czcionki nie mniejszej niż użyta do prezentacji danych „dystrybutora", w czarnej ramce w kształcie prostokąta, którego powierzchnia ma być nie mniejsza niż 50% powierzchni znaku towarowego środka spożywczego.

Nowe przepisy mają zapewnić przejrzystość na rynku żywności oraz odpowiedzieć na wyraźne zapotrzebowanie odbiorców na pełną informację o pochodzeniu produktów. Rozporządzenie ma wejść w życie po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia.

RYNEK PRACY

# Firma może otrzymać prawie 30 tys. zł ekstra. I to tylko za jedną osobę

oprac. Agnieszka Kamińska

**Prawie 30 tys. zł dofinansowania w skali roku może otrzymać firma, która zatrudni osobę bezrobotną w wieku powyżej 50 lat. Pracodawca zyskuje też zwolnienie z opłacania składek na Fundusz Pracy za zatrudnionego pracownika.**

Pracodawcy, którzy zdecydują się na zatrudnienie bezrobotnego powyżej 50. roku życia, mogą liczyć na wysokie dofinansowanie wynagrodzenia, sięgające nawet do 50% minimalnej pensji miesięcznie.

### 28 836 zł rocznie może otrzymać firma, która zatrudni bezrobotnego w wieku powyżej 50 lat

Urząd pracy pokrywa do 50% minimalnego wynagrodzenia za pracę miesięcznie. Maksymalne wsparcie w tym roku wynosi do 2403 zł miesięcznie, co daje 28 836 zł rocznie. A przypomnijmy, że pomoc finansowa jest wypłacana przez 12 miesięcy w przypadku zatrudnienia bezrobotnego w wieku powyżej 50. roku życia. Pracodawca zyskuje też zwolnienie z opłacania składek na Fundusz Pracy za zatrudnionego pracownika.

### Po zakończeniu 12-miesięcznego dofinansowania, pracodawca ma obowiązek utrzymywać etat na własny koszt przez kolejne 6 miesięcy

Aby zatrzymać pozyskane fundusze, firma musi spełnić konkretne warunki. Po pierwsze okres, na jaki dana osoba musi zostać zatrudniona, to minimum 18 miesięcy.

To znaczy, że po zakończeniu 12-miesięcznego dofinansowania, pracodawca ma obowiązek utrzymywać etat na własny koszt przez kolejne 6 miesięcy. Przedwczesne zwolnienie pracownika oznacza konieczność zwrotu pobranych pieniędzy wraz z odsetkami. Jednym z wymogów jest też to, że firma nie może zalegać z podatkami, składkami ZUS oraz wypłatami dla obecnych pracowników.

Dopłata przysługuje tylko wtedy, gdy do firmy trafi bezrobotny skierowany przez powiatowy urząd pracy. Musi to być osoba, która ukończyła 50 lat, ale nie osiągnęła jeszcze wieku emerytalnego - 60 lat w przypadku kobiet i 65 lat w przypadku mężczyzn. Co istotne, osoba kierowana przez urząd pracy nie mogła być bezpośrednio przed rejestracją w urzędzie pracy zatrudniona u tego pracodawcy ani wykonywać u niego innej pracy zarobkowej. Ten zakaz ma wyeliminować sytuację, w której firma ponownie przyjmuje pracownika tylko po to, aby otrzymać dofinansowanie.

### Firma zyskuje nie tylko dofinansowanie, ale też cenne kompetencje i wzmocnienie organizacyjne firmy

Dofinansowania do zatrudnienia pracowników 50 plus są popularne głównie w mniejszych miejscowościach o wyższym bezrobociu. W dużych miastach, gdzie płace przewyższają minimalne wynagrodzenie, ich skuteczność bywa ograniczona.

**Angażowanie ich w procesy wdrożeniowe, mentoringowe czy szkoleniowe wzmacnia ciągłość organizacyjną i wspiera budowanie spójnej kultury pracy**

URSZULA MARTYŁA
z Grafton Recruitment

Tymczasem rekruterzy powtarzają, że warto inwestować w osoby po 50. roku życia. Zróżnicowane wiekowo zespoły mogą zwiększać przewagę konkurencyjną firm.

– Angażowanie ich w procesy wdrożeniowe, mentoringowe czy szkoleniowe wzmacnia ciągłość organizacyjną i wspiera budowanie spójnej kultury pracy. W zespołach wielopokoleniowych ich cierpliwość, dystans i gotowość do dzielenia się wiedzą mają ogromne znaczenie dla integracji i zaangażowania pozostałych pracowników – mówiła niedawno Urszula Martyła z Grafton Recruitment.

eprasa.pl fbfa0d38ef

# PROGRAMOWO

## G. 14:00

**Splątane losy**

**TVP 1**

Remzi szantażuje Halila. Mężczyzna grozi, że ujawni pani Münevver całą prawdę o Pakize i Tahsinie, jeśli nie dostanie pieniędzy. W szpitalu dochodzi do kolejnych awantur. Burak ponownie staje w obronie Yasemin przed Meltem, która za punkt honoru postawiła sobie przepędzić Yasemin z dala od Buraka i szpitala. Pielęgniarka zaś prosi lekarza, by nie oczekiwał od niej niczego poza relacją zawodową. Sengul wspiera Yasemin w opiece nad matką. Münevver godzi się z Mine po nieporozumieniu i przeprasza wnuczkę za to, że sprawiła jej przykrość. Po wysłuchaniu nagrania stan matki Yasemin nieznacznie się poprawia, a lekarz zgadza się powtórzyć badania, choć nie spodziewa się trwałej zmiany.

## G. 15:05

**La Promesa – pałac tajemnic**

**TVP 2**

Służba komentuje obecność dwóch ochroniarzy, których zarządca postawił przy drzwiach pani Pii. Mimo to zastraszona kobieta wciąż nie może się uspokoić. Kucharka Simona zaś odwiedza swojego wnuczka w tajemnicy przed jego matką. Adriano przekonuje Catalinę, żeby przestała się ukrywać w hangarze. Petra, jako nowa przełożona Marii, dręczy ją psychicznie przy każdej okazji. Szef służby Ricardo nieśmiało wyznaje uczucia pokojówce. Na froncie wojennym siły francuskie ruszają do natarcia na Niemców. Manuel dowiaduje się, że Curro dołączył do kompanii, która ma atakować jako pierwsza. W ostatniej chwili próbuje go zatrzymać. Czy zdoła ocalić młodzieńca?

## G. 20:00

**Trzeci oficer**

**TVP Historia**

**„Trzeci oficer", podobnie jak „Oficerowie", nie stanowi bezpośredniej kontynuacji historii opowiedzianej w poprzedniej serii, chociaż w poszczególnych odcinkach pojawiają się nawiązania do wydarzeń oglądanych w „Oficerze" bądź właśnie w „Oficerach". Występują też dobrze znane postacie: komisarz Tomasz Kruszyński „Kruszon", nadkomisarz Aldona Ginko – Ryś, podinspektor Marek Sznajder, dowódca Specjalnej Grupy Pościgowej CBŚ, podkomisarz Alicja Szymczyszyn, Damian Ryś, Jacek Wielgosz ps. „Grand" i jego żona Rita czy też szef wywiadu, gen. Michał Matejewski. Twórcom udało się zachować klimat poprzednich serii. Akcja serialu zaczyna się w maju 2007 r. w Nicei. Arab Daoud przekazuje oficerom polskiego wywiadu informacje o polskiej bombie atomowej, którą fizyk polskiego pochodzenia chce sprzedać terrorystom.**

## G. 20:15

### NA WSPÓLNEJ

**TVN**

Wszyscy są wstrząśnięci śmiercią Marii. Załamana Monika od rana szuka ojca, który chciał być bliżej żony i siedzi przed budynkiem prosektorium. Kiedy bliscy go tam znajdują okazuje się, że zgodnie z procedurami, ciało Ziębowej ma być poddane sekcji. Włodek bardzo to przeżywa... Michał prosi Weronikę, żeby znalazła wyjście z sytuacji. Roztocka po pomoc idzie do Kamila. Kopciowa dzwoni do Pawła z wiadomością o śmierci Marii w chwili, gdy on przywozi żonę do szpitala. Beata zaczęła rodzić, na 2 tygodnie przed terminem. Wójcikowa pyta męża o powrót pani Marii. Paweł nie ma odwagi powiedzieć żonie o tragedii... Kiedy Beatka rodzi śliczną dziewczynkę, Wójcik z emocji aż mdleje. Jarek przychodzi do Elizy. Roztrzęsiony wyznaje, że babcia Maria nie żyje. Gdy żona przytula go ciepło, Berg prosi, by razem powiedzieli o tym dzieciom. Junior denerwuje się widząc tatę, jednak kiedy chłopak słyszy co się wydarzyło, ze współczuciem podchodzi do niego.

## G. 18:25

**Akacjowa 38**

**TVP 1**

Samuel z powodzeniem przekupuje ojca Ursuli. Dzięki temu udaje mu się jego rękoma umieścić Ursulę w szpitalu psychiatrycznym. Świadkami dantejskich scen, rozpaczy Ursuli i jej furii podczas wyprowadzenia jej z domu są prawie wszyscy lokatorzy kamienicy. Tym samym Ursula staje się tematem numer jeden plotek i wszyscy dyskutują tylko o jej upadku i chorobie. Jednak Trini ma kolejny temat – Antonito. Kobieta donosi mężowi, że jego syn tylko udaje kontuzję kolana! Robi to po to, by nie pracować i móc całą swoją uwagę skupić na wynalazku. Pułkownik coraz bardziej traci wzrok. Jest niemal ślepy, ale wciąż nie chce poddać się żadnej formie leczenia. Silvia mimo to niezmordowanie namawia go na operację. Diego proponuje Blance wyjazd na stałe do Huelvy. Uważa, że zmiana otoczenia będzie dobra dla ich zdrowa i życia.

eprasa.pl fbfa0d38ef

## KRZYŻÓWKA NR 122

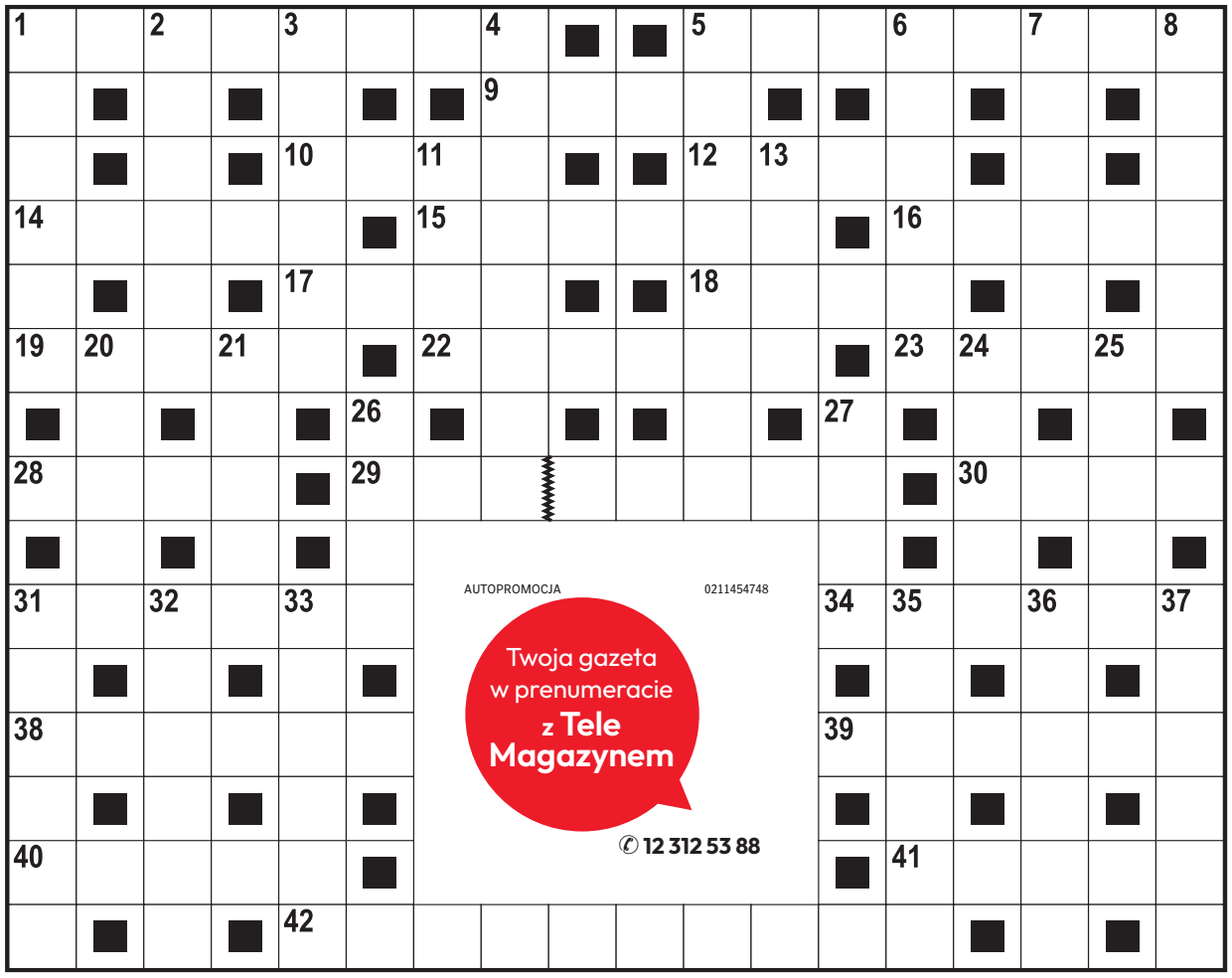

**Poziomo:**

1) szkoli nauczycieli, pedagog,
5) „… o mojej Warszawie”, utwór Mieczysława Fogga,
9) przepływa przez Opole,
10) złota …, czyli sentencja,
12) Jean, aktor z filmu „Goście, goście”,
14) miejsce pracy Rzeckiego,
15) producent kosmetyków,
16) powoływanie do wojska,
17) duża rzeka na terytorium Rosji i Chin,
18) gromadzone na twardym dysku,
19) muł naniesiony przez wodę,
22) piętro widowni teatralnej,
23) „… na gorącym blaszanym dachu”, melodramat,
28) odpad ze stolarni,
29) wybitny piłkarz argentyński,
30) cecha muzyki marszowej,
31) „… i Małgorzata”, powieść Michała Bułhakowa,
34) polski herb szlachecki,
38) napój z soku owocowego i lodu,
39) przechadzka po promenadzie,
40) relacje, poczucie wspólnoty,
41) dietetyczna potrawa w szpitalnym menu,
42) autorka „Naszej szkapy”.

**Pionowo:**

1) japoński producent samochodów,
2) miasto w województwie lubelskim z Lotniczą Akademią Wojskową,
3) przyrząd z igłą magnetyczną,
4) najwyżej położony stan w USA,
5) sytuacja pozornie niemożliwa,
6) drewniane naczynie dojarki,
7) jedno z podstawowych pojęć ontologii, nicość,
8) altówka miłosna, wildamora,
11) „Ach, co to był za …”, utwór grupy Quorum,
13) słoweński producent sprzętu narciarskiego,
20) dowód niewinności,
21) statek marynarki wojennej,
24) botaniczny lub zoologiczny,
25) dowodzony przez szypra,
26) pospolita ryba karpiowata,
27) szypułkowy lub pospolity,
31) odwaga na polu walki,
32) zbiór plonów, żniwa,
33) cienki pasek skórzany,
35) udomowiony gatunek lamy,
36) prymitywne narzędzie do połowu ryb,
37) kontynent z Wybrzeżem Kości Słoniowej.

AUTOPROMOCJA 0211454748
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
12 312 53 88

### ROZWIĄZANIE NR 121

| | | | | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| O | ■ | A | ■ | M | O | P | S | ■ | ■ | P | U | C | K | ■ | L | ■ | R |
| D | A | N | I | A | ■ | R | A | N | K | O | R | ■ | L | A | U | R | A |
| E | ■ | O | ■ | G | R | A | M | ■ | ■ | D | A | L | I | ■ | N | ■ | P |
| Z | E | N | O | N | ■ | S | O | J | U | S | Z | ■ | M | L | E | K | O |
| W | ■ | I | ■ | A | G | A | T | ■ | ■ | T | A | M | A | ■ | T | ■ | R |
| A | R | M | A | T | A | ■ | N | I | D | A | ■ | A | T | L | A | N | T |
| ■ | I | ■ | G | ■ | L | ■ | I | ■ | ■ | W | ■ | J | ■ | H | ■ | O | ■ |
| P | O | D | A | T | E | K | K | A | T | A | S | T | R | A | L | N | Y |
| ■ | N | ■ | M | ■ | R | | | | | | | E | ■ | S | ■ | E | ■ |
| W | I | K | A | R | Y | | | | | | | K | W | A | R | T | A |
| Y | ■ | R | ■ | O | ■ | | | | | | | ■ | Ł | ■ | O | ■ | L |
| B | E | A | G | L | E | | | | | | | M | O | S | K | W | A |
| U | ■ | T | ■ | N | ■ | | | | | | | ■ | C | ■ | O | ■ | D |
| C | I | E | K | I | ■ | | | | | | | ■ | H | U | S | K | Y |
| H | ■ | R | ■ | K | A | S | T | A | N | I | E | T | Y | ■ | Z | ■ | N |

## KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

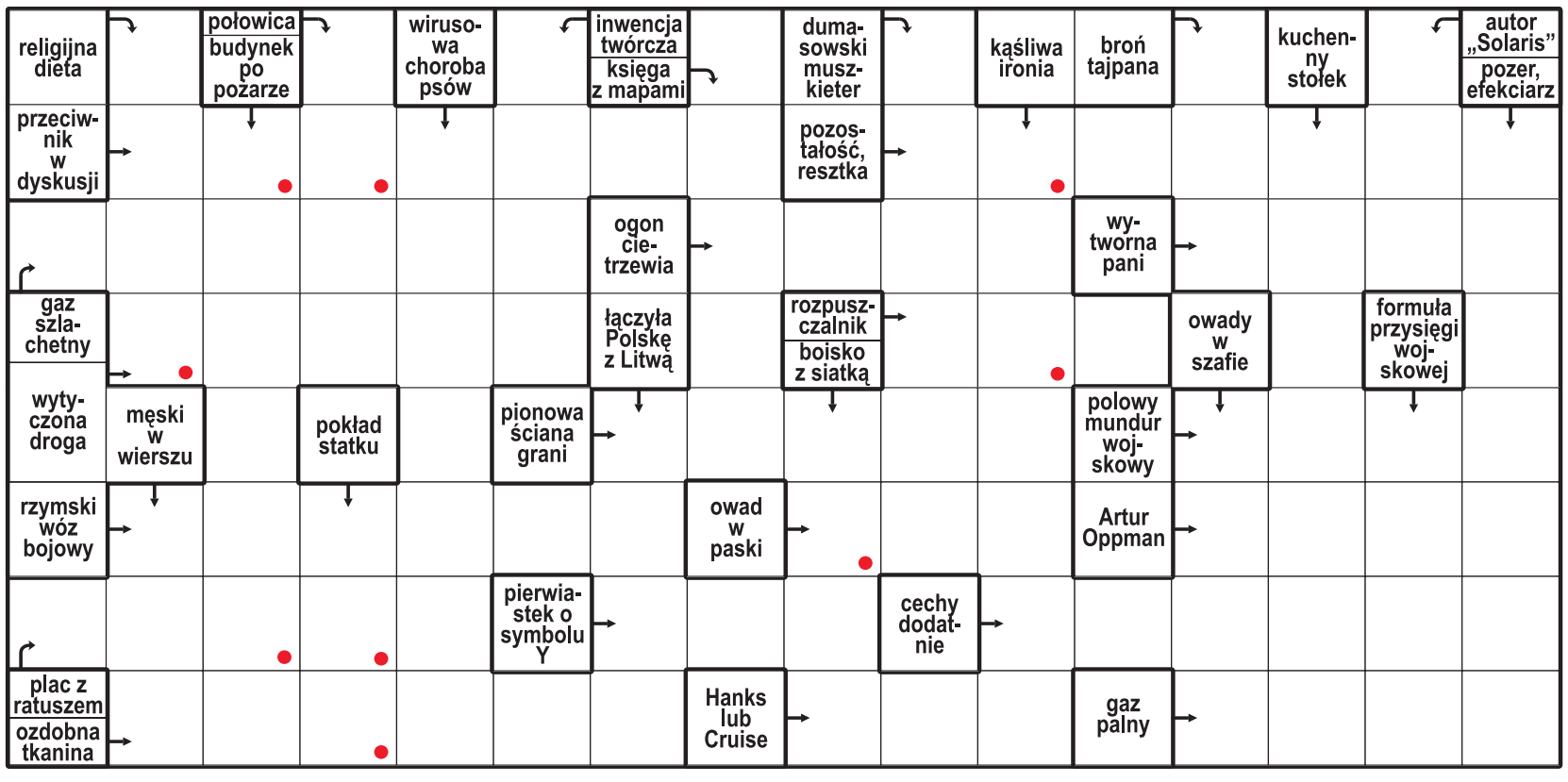


**Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.**

ROZWIĄZANIE: POSTRONEK.

## HOROSKOP

**Wodnik (20.01 - 18.02)**
Dziś odważna decyzja otworzy Ci drogę do sukcesu. Horoskop dzienny radzi zaufać sobie i działać śmiało!

**Ryby (19.02 - 20.03)**
Spokój pomoże Ci rozwiązać trudną sprawę. Horoskop na dziś mówi, że czeka Cię miła niespodzianka.

**Baran (21.03 - 19.04)**
Nowa wiadomość poprawi Ci humor. Horoskop dzienny na wtorek wróży, że ucieszy nie tylko Ciebie.

**Byk (20.04 - 20.05)**
Posłuchaj dziś intuicji. Horoskop dzienny mówi, że szczera rozmowa z bliską osobą przyniesie Ci ulgę.

**Bliźnięta (21.05 - 21.06)**
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę innych. Horoskop na dziś radzi pokazać swój talent.

**Rak (22.06 - 22.07)**
Dziś uporządkujesz ważną sprawę. Horoskop dzienny na wtorek sugeruje, by nie przejmować się drobiazgami.

**Lew (23.07 - 22.08)**
Spotkanie z kimś bliskim poprawi Ci nastrój. Horoskop dzienny sugeruje znaleźć czas na przyjemności.

**Panna (23.08 - 22.09)**
Czeka Cię intensywny dzień, ale horoskop na dziś wróży, że wyjdziesz z niego zwycięsko.

**Waga (23.09 - 22.10)**
Horoskop dzienny na wtorek mówi, że niespodziewana okazja otworzy przed Tobą nowe możliwości.

**Skorpion (23.10 - 21.11)**
Cierpliwość przyniesie dziś efekty. Horoskop dzienny sugeruje, by nie przyspieszać wydarzeń.

**Strzelec (22.11 - 21.12)**
Kreatywny pomysł może dziś zachwycić innych. Horoskop na dziś radzi pokazać światu swoją wizję.

**Koziorożec (22.12 - 19.01)**
Daj sobie chwilę wytchnienia. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że spokojny dzień pozwoli Ci odzyskać energię.

eprasa.pl fbfa0d38ef

# DROBNE

## Praca

ZATRUDNIĘ

**Zatrudnię inspektora nadzoru budowlanego budynku wielorodzinnego w Grójcu. Firma gwarantuje bardzo dobre i terminowo płatne wynagrodzenie. Prosimy o przesyłanie CV na adres mailowy:biuro@mpapartment.pl Tel. kontaktowy 607-574-504.**

**Zatrudnię kierownika budowy budynku wielorodzinnego w Grójcu. Firma gwarantuje bardzo dobre i terminowo płatne wynagrodzenie. Prosimy o przesyłanie CV na adres mailowy: biuro@mpapartment.pl Tel. kontaktowy 607-574-504.**

**Zatrudnię majstra budowlanego budynku wielorodzinnego w Grójcu. Firma gwarantuje bardzo dobre i terminowo płatne wynagrodzenie. Prosimy o przesyłanie CV na adres mailowy: biuro@mpapartment.pl Tel. kontaktowy 607-574-504.**

## Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

**POGOTOWIE** dekarsko-blacharskie! Naprawa i remont dachów. Likwidacja przecieków. Szybko i solidnie. Atrakcyjne ceny, darmowa wycena. Zadzwoń! Tel. 880-821-746

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

**Ogłoszenia drobne** w Twojej gazecie zlecisz przez Internetowe Biuro Ogłoszeń: **ibo.polskapress.pl**

REKLAMA 0011565879

Firma ISiW w porozumieniu z Wodociągami Kieleckimi informuje,

**że w dniu 12.08.2026 od godz. 22:00 do 13.08.2026 do godz. 7:00 wystąpi przerwa w dostawie wody w rejonie ulic: Ogrodowej, Spacerowej, Sadowej, Jana Pawła II i Wojska Polskiego do ulicy Prostej z powodu prac przy sieci wodociągowej.**

Za utrudnienia przepraszamy.

AUTOPROMOCJA

Echo Dnia

**Środa**
jest dla zdrowia

**echodnia.eu**

REKLAMA 0011565639

**Starosta Grójecki**
**ul. Józefa Piłsudskiego 59**
**05-600 Grójec**

Grójec, 7 sierpnia 2026 r.

BiA.6740.**735**.2026.EC

## OBWIESZCZENIE

### o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2022 r. poz. 176 z późn. zm.) oraz art. 61 i 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r. poz. 572 z późn. zm.) **zawiadamia się**, że w dniu 14.07.2026 r. wpłynął wniosek złożony przez Burmistrza Miasta i Gminy Nowe Miasto nad Pilicą, z siedzibą pl. Ojca Honorata Koźmińskiego 1/2, 26-420 Nowe Miasto nad Pilicą, działającego przez pełnomocnika Pana Łukasza Widalskiego i zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na „Rozbudowie drogi gminnej ulicy Góra w Nowym Mieście nad Pilicą".

Pod realizację wyżej wymienionej inwestycji przeznaczone są działki o nr ewid.:

Działki, na których realizowana będzie inwestycja: **98, 99/1, 101, 121, 132/1, 133/2, 134, 138, 139, 140/1, 140/2, 151, 152/3, 152/5, 157, 162/5, 162/6, 162/7, 162/8, 162/9, 162/11, 166, 170/1, 170/2, 187/1, 187/2, 187/4, 202, 203, 204/5, 209/2, 210/2, 211/4, 212/2, 212/4, 225/12, 228/2, 230/1, 231/2 i 1600** poł. w obrębie ewid. 0001 Nowe Miasto, w jednostce ewid. 140608_4 Nowe Miasto nad Pilicą;

Działki znajdujące się w istniejącym pasie drogowym: **225/12, 230/1 i 231/2** poł. w obrębie ewid. 0001 Nowe Miasto, w jednostce ewid. 140608_4 Nowe Miasto nad Pilicą;

Działki podlegające podziałowi, przechodzące pod pas drogowy, wymagające wykupu: **98/1 i 98/2** (działki powstały w wyniku podziału działki o nr ewid. 98)**, 99/3** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 99/1), **101/1** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 101), **121/1** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 121), **132/2** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 132/1), **133/3** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 133/2)**, 134/1** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 134)**, 138/1** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 138), **139/1** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 139), **140/3** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 140/1)**, 140/5** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 140/2), **151/1** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 151), **152/7** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 152/3), **152/9** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 152/5), **157/1** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 157), **162/14** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 162/5)**, 162/16** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 162/6)**, 162/18** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 162/7), **162/20, 162/21 i 162/22** (działki powstały w wyniku podziału działki o nr ewid. 162/11), **166/1 i 166/2** (działki powstały w wyniku podziału działki o nr ewid. 166), **170/3** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 170/2), **187/6** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 187/2), **202/1** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 202), **203/1** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 203)**, 204/7** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 204/5)**, 1600/1** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 1600), **162/8, 162/9, 170/1, 187/1, 187/4, 209/2, 210/2, 211/4, 212/2, 212/4 i 228/2** poł. w obrębie ewid. 0001 Nowe Miasto, w jednostce ewid. 140608_4 Nowe Miasto nad Pilicą;

Działki, z których korzystanie będzie ograniczone, na których następuje obowiązek budowy lub przebudowy innych dróg publicznych: **152/3** poł. w obrębie ewid. 0001 Nowe Miasto, w jednostce ewid. 140608_4 Nowe Miasto nad Pilicą.

W związku z powyższym strony przedmiotowego postępowania oraz właściciele nieruchomości sąsiednich mogą zapoznać się z dokumentacją wyżej wymienionej inwestycji, a także składać ewentualne wnioski i zastrzeżenia w Wydziale Budownictwa i Architektury Starostwa Powiatowego w Grójcu z siedzibą w Grójcu przy ul. Józefa Piłsudskiego 59, 05-600 Grójec, pokój nr 25, w godz. 8.00-15.00, tel. (48) 665 11 05, w terminie **14 dni** od dnia publikacji niniejszego „Obwieszczenia".

Z up. Starosty Grójeckiego
/-/ Ewa Kapis-Pyza
Naczelnik Wydziału
Budownictwa i Architektury

RADOM

# W budowanym terminalu pojawiły się nowe tory

Janusz Petz

**W Radomiu trwa realizacja jednego z największych w regionie projektów logistycznych i największej obecnie inwestycji w Radomiu. Przy ulicy Energetyków budowany jest terminal przeładunkowy. Pojawiły się już pierwsze nowe tory. To inwestycja warta niemal 300 milionów złotych.**

FOT. INTERMODAL CONTAINER TERMINAL

**Widoczny na zdjęciu rozjazd będzie częścią układu obsługującego przyszłe operacje terminalowe.**

Inwestorem jest radomska spółka Intermodal Container Terminal. Roboty mają się zakończyć w przyszłym roku. Cała inwestycja ma kosztować 295 milionów złotych, z czego 108 milionów złotych to dotacja z programu FEnIKS - Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko. Konkurs dotyczył rozwoju transportu intermodalnego w Polsce.

Wciąż trwają prace ziemne związane z układaniem rur odwodnienia, studzienek kanalizacyjnych i wodociągowych.

Na budowie Intermodal Container Terminal w Radomiu trwa też montaż infrastruktury torowej. W ramach projektu powstanie nowoczesny terminal intermodalny wraz z infrastrukturą torową, drogową, techniczną i operacyjną.

Obiekt zostanie wyposażony między innymi w suwnice, reachstackery - wózki służące do transportu kontenerów, lokomotywę manewrową oraz system TOS - Terminal Operating System – to oprogramowanie służące do zarządzania pracą terminali kontenerowych i przeładunkowych.

Nowy terminal przeładunkowy ma być istotnym elementem całego łańcucha transportowego w Polsce. Do terminala będą dojeżdżały składy pociągów z kontenerami, gdzie będzie się je przeładowywało na Tiry lub umieszczało czasowo w magazynach. „Ruch" kontenerów będzie się też oczywiście odbywał w odwrotnym kierunku.

Intermodal Container Terminal to całkowicie prywatna spółka, w której udziałowcami są rodzinne fundacje przedsiębiorców, nie tylko z Radomia. Członkami zarządu są Łukasz Bernady i Maciej Mirosław Mielniczuk.

BIAŁOBRZEGI

# Strefa bezpiecznej prędkości nad Pilicą w Białobrzegach

Izabela Kozakiewicz

**W Białobrzegach powstają strefy przyjazne pieszym, ale nie wykluczające także rowerzystów i użytkowników hulajnóg. Chodzi tylko o to, żeby jechać wolniej i nie stwarzać zagrożenia. Pierwsze zaki już są.**

Pomysł stref bezpiecznej prędkości to odpowiedź na potrzeby mieszkańców i turystów, którzy korzystają z alejek spacerowych i chodników i dzielą je z rowerzystami i użytkownikami hulajnóg. Znaki są dedykowane właśnie tym osobom, które jeżdżą po mieście. Pierwsza strefa, ze specjalnymi znakami została zorganizowana na terenach nadpilicznych. Tam rowerów i hulajnóg ale i pieszych jest szczególnie dużo.

- Zależy nam, aby każdy uczestnik ruchu, niezależnie od środka transportu, mógł bezpiecznie i komfortowo korzystać z naszej infrastruktury. Nowe strefy to kolejny krok w kierunku poprawy bezpieczeństwa i jakości życia w Białobrzegach. Takie strefy będą tam, gdzie jest najwięcej osób, gdzie ścieżka rowerowa krzyżuje się z chodnikiem, jest węższa, albo w pobliżu jest wejście na przykład do sklepu. W takich miejscach „konfliktów" pomiędzy pieszymi i rowerzystami jest sporo. A można ich uniknąć, trzeba tylko uważać na siebie i innych - mówi Adam Bolek, burmistrz Białobrzegów.

Adam Bolek sam dużo jeździ na rowerze i podobne rozwiązania widział w innych polskich miastach. Ale stosuje się je też w Europie.

Pierwsze odcinki stref bezpiecznej prędkości ze znakiem „Slow Zone / Zwolnij!" na terenach nadpilicznych już są. Ale będą kolejne. Podobne obszary powstaną niedługo na ulicy Krakowskiej oraz ulicy Rzemieślniczej. Odpowiedni wniosek do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad oraz Wojewódzkiego Zarządu Dróg publicznych został już złożony.

eprasa.pl fbfa0d38ef

KOLARSTWO

# Tegoroczny Tour de Pologne był wyjątkowym wyścigiem

Jacek Kmiecik

**– 83. Tour de Pologne był wyjątkowy pod wieloma względami, m.in. sentymentalnym, i był udany pod względem sportowym – podkreślił dyrektor wyścigu Czesław Lang po zakończeniu imprezy w Wieliczce.**

– Pierwsza cecha szczególna tegorocznej edycji to trasa. Wyścig odbywał się pod hasłem Północ-Południe, a kolarze jechali praktycznie przez całą Polskę – powiedział Lang.

Na Pomorzu, konkretnie w Gdańsku, Tour de Pologne gościł poprzednio w 2014 roku, w Gdyni, gdzie przed wyścigiem zorganizowano efektowną prezentację drużyn na ORP „Błyskawica" – w 2004 roku, a na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej w 2002 roku.

Pierwszy etap, z Gdyni do Koszalina, prowadził przez rodzinne strony Langa, m.in. Kołczygłowy, gdzie się urodził w 1955 roku. – Podróż sentymentalna przez Bytów, Gostkowo, Kołczygłowy. To była moja „Strefa Kibica" – przypomniał.

Zdaniem dyrektora wyścigu tegoroczna edycja była wyjątkowa również z powodu liczby kibiców. – Wszędzie tłumy, a Wały Chrobrego w Szczecinie wyglądały jak Paryż na ostatnim etapie Tour de France. Sam byłem w szoku, jak wielu było fanów kolarstwa – zauważył.

Wyjątkowa była również obecność na mecie ostatniego etapu prezydenta RP Karola Nawrockiego. – Wyścig jest organizowany od 1928 roku i zawsze odbywał się pod patronatem prezydenta RP. Przed wojną Ignacego Mościckiego i z marszałkiem Józefem Piłsudskim w Komitecie Honorowym, a po przemianach ustrojowych Lecha Wałęsy, Aleksandra Kwaśniewskiego, Lecha Kaczyńskiego, Bronisława Komorowskiego, Andrzeja Dudy i teraz Karola Nawrockiego. Obecny prezydent na tyle docenił nasz wyścig, że przyjechał do Wieliczki. To nobilitacja dla Tour de Pologne – podkreślił.

FOT. PAP/ART SERVICE

Niemiec Marco Brenner z Tudor Pro Cycling Team został zwycięzcą wyścigu kolarskiego Tour de Pologne

W opinii Langa TdP pod względem organizacji nie ustępuje największym wyścigom. – Polacy zaczynają doceniać to, że mają swój wyścig i że nie jesteśmy gorsi od Francuzów czy Włochów. Potrafimy zorganizować bardzo dobry wyścig, oczywiście inny niż Tour de France czy Giro d'Italia, bo nie mamy Alp ani Pirenejów, ale pod względem organizacji, bezpieczeństwa kolarzy to jest najwyższy poziom – zaznaczył.

Także pod względem sportowym, według Langa, wyścig był bardzo udany.

– Trzy płaskie etapy wygrał najlepszy obecnie sprinter świata Włoch Jonathan Milan. – Milan jest tak zachwycony naszym krajem, że zaprosiłem go na tydzień do Polski. Powiedziałem mu, że będzie miał dodatkową premię od dyrektora wyścigu – śmiał się Lang.

Zwycięzcą 83. TdP został Niemiec Marco Brenner, który wyprzedził o 10 sekund Nowozelandczyka Finna Fishera-Blacka oraz o 16 sekund Hiszpana Ivana Romeo. W klasyfikacji generalnej najwyżej z Polaków uplasował się Filip Gruszczyński z reprezentacji – na 25. pozycji, ze stratą 2.48 do Brennera.

Ostatni etap, „czasówkę" na dystansie 12,5 km, wygrał w Wieliczce Szwajcar Stefan Küng. Brenner uzyskał siódmy wynik, tracąc do Künga 11 sekund. Najlepszy z Polaków w „czasówce", Michał Kwiatkowski, zajął 31. miejsce ze stratą 36 sekund do zwycięzcy.

PIŁKA NOŻNA

# Grabara w odstawce, kłopoty Pietuszewskiego, a Kamiński czeka

Jacek Czaplewski

**Żadna z pięciu najlepszych europejskich lig jeszcze nie wystartowała. Grają za to gdzie indziej, także Polacy, choćby w Portugalii.**

Niemiecka Bundesliga ruszy dopiero w ostatni weekend sierpnia. Odbyła się za to inauguracyjna kolejka na zapleczu, w którym występuje wielu naszych rodaków. Strzelanie zaczęli David Kopacz i Mateusz Żukowski. Powody do radości ma też Jakub Zieliński. Po spadku VfL Wolfsburg to właśnie ten 18-latek stanął w bramce „Wilków" zamiast Kamila Grabary. Otrzymał pochlebne recenzje za debiut. Przeciwko FC Kaiserslautern zachował czyste konto, broniąc między innymi jedną ręką trudny strzał z około dziesięciu metrów. Dziewięć lat starszego Grabary zabrakło nawet na ławce rezerwowych. Według Mateusza Borka z Kanału Sportowego w klubie tylko trenuje, czekając na transfer. Wstępne rozmowy trwają, ale póki co brakuje konkretów. Kłopot polega na tym, że działacze planują odzyskać aż 13,5 mln euro zainwestowane dwa lata temu, ale dziś nikt nie chce takiej sumy już zaoferować. Pozostanie w zespole wydaje się równie mało prawdopodobne – i z powodu wysokiej pensji, i ambicji samego zawodnika.

W piłkę póki co nie gra też wschodząca gwiazda naszej piłki Oskar Pietuszewski. Bez niego w składzie FC Porto udanie rozpoczęło walkę o obronę mistrzostwa Portugalii, zwyciężając gładko Alvercę (2:0). 18-letni skrzydłowy przyglądał się popisom kolegów z trybun w towarzystwie wokalistki popularnego girlsbandu Agnieszki Nowakowskiej. Z powodu urazu mięśniowego

FOT. PAP/EPA/RUI MINDERICO

Jakub Kamiński nadal czeka na debiut w lidze portugalskiej

o grze nie ma mowy jeszcze przez co najmniej dwa lub trzy tygodnie. W pełnym wymiarze czasowym wystąpili za to stoperzy Jakub Kiwior i Jan Bednarek. Ten drugi wrócił błyskawicznie po kontuzji odniesionej w Superpucharze Portugalii. – Nie jesteśmy zadowoleni z samej gry. Zbyt łatwo tracimy piłkę. Brakuje nam spokoju, z tego powodu było dużo biegania. Stać nas na więcej. Jesteśmy głodni kolejnych sukcesów – podsumował w Eleven Sports występ swój i kolegów Bednarek.

Od potknięcia sezon zaczęła Benfica Lizbona, remisując z Academico Viseu (2:2). Jakub Kamiński, za którego zapłacono aż 20 mln euro, jeszcze nie zadebiutował w lidze. Decyzją trenera pozostał na ławce rezerwowych. Z niej w drużynie gości podniósł się za to inny Polak, Dominik Steczyk. Tymczasem za oceanem trzeciego gola w barwach Chicago Fire zdobył Robert Lewandowski. Jego zespół pokonał Santos Laguna (3:1) w drugim meczu Leagues Cup, czyli nietypowego turnieju dla zespołów z amerykańskiej MLS i meksykańskiej Ligi MX. W piątek w nocy czasu polskiego (godz. 3.00) kolejne spotkanie – z Cruz Azul.

LEKKOATLETYKA

# Słodko-gorzki początek polskich lekkoatletów na mistrzostwa Europy w Birmingham

Jacek Kmiecik

**W pierwszej sesji ME w Birmingham z piętnaściorga Biało-Czerwonych tylko siedmioro awansowało. Cztery awanse biegowe i trzy w konkurencjach technicznych.**

W poniedziałkowej porannej sesji eliminacyjnej najlepiej spisał się utytułowany młociarz, pięciokrotny mistrz świata i mistrz Europy Paweł Fajdek i dwaj kulomioci Konrad Bukowiecki oraz Szymon Mazur, którzy odpowiednio zajęli 5., 8. i 11. miejsce, gwarantujące start w finałach w swoich konkurencjach.

– To już jest klasyczek. Albo awans w pierwszym rzucie, albo w trzecim. Albo w żadnym, bo tak też bywało. Rozluźniłem się przed startem. Piękna pogoda tutaj, zero stresu. Sprężyłem się w 3. kolejce. 77 z kawałkiem, całkiem nieźle, pewny awans – skomentował dla TVP Sport swój start Fajdek, który wystatuje we wtorkowym finale.

Odpadli natomiast pozostali młociarze – 13. Wojciech Nowicki (obrońca tytułu pierwszy pod kreską), 17. Marcin Wrotyński i 24. Dawid Piłat. W pchnięciu kulą udział w eliminacjach zakończyła Zuzanna Maślana.

Do półfinału 400 m przez płotki awansowała Izabela Smolińska, a niespodziewanie odpadła Anna Gryc. Eliminacje na 400 m przebrnął Maksymilian Szwed, a na 100 m do półfinału awansowała Kryscina Cimanouska. Na 800 m do 1/2 finału przeszedł Filip Ostrowski, odpadli natomiast Bartosz Kitliński i Maciej Wyderka.

W skoku w dal z 16. wynikiem udział zakończył Piotr Tarkowski.

FOT. PAP/ADAM WARZAWA

Paweł Fajdek podczas eliminacji rzutu młotem

eprasa.pl fbfa0d38ef

# SPORT

• **Legia Warszawa - Radomiak Radom** w piątek 14 sierpnia o godzinie 20.30. Relacja na żywo na echodnia.eu

LEKKOATLETYKA

# Nasza Izabela Smolińska w półfinale mistrzostw Europy w lekkoatletyce!

## Zawodniczka RLTL GGG Radom świetnie pobiegła w eliminacjach, uzyskała piąty czas w całej stawce i we wtorek pobiegnie w półfinale mistrzostw Europy w Birmingham

**Stanisław Wróbel**

Izabela Smolińska, płotkarka RLTL GGG Radom zajęła 3. miejsce w trzecim biegu eliminacji na 400 metrów przez płotki i awansowała do półfinału na mistrzostwach Europy w Birmingham. Uzyskała czas 55,91 sekund - to piąty najlepszy wynik eliminacji, drugi najlepszych w karierze naszej płotkarki.

W dniach 10-16 sierpnia odbywają się Mistrzostwa Europy w lekkoatletyce Birmingham 2026, Do Anglii Polska wysyła reprezentację liczącą 74 osoby - 41 kobiet i 33 mężczyzn. W składzie jest płotkarka RLTL GGG Radom Izabela Smolińska.

Jej pierwszy start miał miejsce w poniedziałek 10 sierpnia. Płotkarka RLTL GGG Radom zajęła 3. miejsce w trzecim biegu eliminacji na 400 metrów przez płotki i awansowała do półfinału na mistrzostwach Europy w Birmingham. Uzyskała czas 55,91 sekund. To jej drugi najlepszy czas w karierze.

Izabela Smolińska utrzymywała dobre tempo na przestrzeni całego dystansu. W ostatniej serii eliminacyjnej zajęła trzecie miejsce. To jednak nie miało większego znaczenia.

Zasady eliminacji są bowiem takie same jak w przypadku dystansu płaskiego. Liczą się tylko i wyłącznie czasy uzyskiwane przez zawodniczki na mecie. Smolińska zanotowała piąty wynik z rezultatem 55,91 sekundy. Tym samym zobaczymy ją we wtorkowych półfinałach zaplanowanych na 11:45 czasu polskiego. Finał w środę.

Druga z naszych reprezentantek Anna Gryc odpadła z rywalizacji po pierwszym biegu. Uzyskała czas 56.66, zajęła 7. miejsce w drugim biegu eliminacji.

FOT. TOMASZ KASJANIUK

**Płotkarka RLTL GGG Radom Izabela Smolińska na stadionie w Birmingham**

Izabela Smolińska, podopieczna Roberta Kędziory na początku czerwca poprawiła na mityngu Halina Konopacka Classic w Warszawie rekord życiowy na swym koronnym dystansie 400 metrów przez płotki - uzyskała czas 55,69 sekund. W środę 24 czerwca w Oslo Polka wyrównała drugi najlepszy wynik w karierze – wygraną okrasiła czasem 56.24. Teraz w Birmingham Smolińska zbliżyła się do rekordu życiowego.

### Smolińska po starcie

Izabela Smolińska na mecie mówiła: - Jestem bardzo zadowolona. Jest do mój drugi półfinał. W ubiegłym roku w Rzymie udało mi się wejść chyba z ostatnim wynikiem, więc w tym roku jest progres. Jest to kolejny mój bieg w tym sezonie poniżej 56 sekund. Mimo niełatwych warunków pogodowych, ponieważ było dosyć wietrznie, co widać po wynikach. Ja byłam pewna że trzeba będzie biegać dużo szybciej, żeby do tego półfinału wejść, ale jestem bardzo zadowolona. Mam nadzieję, że uda mi się na jutro zregenerować i powalczyć jeszcze w tym półfinale o jak najlepszy rezultat - powiedziała Radomianka po poniedziałkowym biegu.

### W ślady mamy

Izabela Smolinska urodziła się 14 stycznia 1999 roku, jest mistrzynią Polski w biegu na 400 metrów przez płotki.

Co ciekawe świetną lekkoatletyką , specjalistką na 400 metrów przez płotki była mama Izabeli - Wiesława Głogowska, medalistka mistrzostw Polski - brązowy medal w gali w Spale w 1991 roku z czasem 57,04. Na otwartym stadionie najlepszy wynik pani Wiesławy to 4.miejsca na mistrzostwach Polski, także w 1991 roku - 58,84.

PIŁKA NOŻNA

# W środę Puchar Polski w okręgu radomskim

**Sylwester Szymczak**

**W środę, 12 sierpnia rusza Dongfeng Pucharu Polski na szczeblu okręgu radomskiego. Awansem rozegrano jeden mecz.**

W pierwszej rundzie grają drużyny z klasy A i B. Zwycięzcy awansują do drugiej rundy, która zaplanowana została już na 19 sierpnia. Wówczas do rozgrywek dołączą ekipy z klasy okręgowej.

Rozegrano już pierwszy mecm MKS Wyśmierzyce pokonał Powałę Taczów. W regulaminowym czasie gry było 4:4, w karnych 4:2 wygrały Wyśmierzyce. Pierwsza połowa wyglądała bardzo dobrze w wykonaniu Wyśmierzyc, zakończyła sie prowadzeniem 2:1. Po przerwie spotkanie zdecydowanie się wyrównało. Było dużo walki w środku pola, a z każdą kolejną minutą coraz bardziej dawało o sobie znać zmęczenie. Na boisku pojawiało się więcej miejsca, co przełożyło się na kolejne bramki. Po 90 minutach na tablicy widniał wynik 4:4. O awansie musiała więc zdecydować seria rzutów karnych. Wygrali je 4:2 piłkarze z Wyśmierzyc.

Pozostałe mecze środa, 12 sierpnia. Oto mecze zaplanowane na godzinę 17: Mogielanka Mogielnica - GKS Belsk Duży, Pilica II Białobrzegi - KS Błotnica Stara, Kraska Jasieniec - Pilica Nowe Miasto, Mazowsze II Grójec - KS Jedlanka, MKKS Błędów - LKS II Promna, Iskra Zbrosza Duża - Sadownik Błędów, Radomiak juniorzy Radom - Proch II Pionki, KP Stanisławice - Legion Głowaczów, Beniaminek Radom - WKS Zajezierze, Legion Suskowola - Gryf Policzna, Megawat Świerże Górne - Sędziowie Radom, Gryfia Mirów - Jaguar Wolanów, Zorza Klwów - KS Potworów, Młode Wilki Radzanów - Blask Odrzywół, Hubal Chlewiska - KS Wysokin, Chojniak Wieniawa - Ruszcovia Borkowice, Talent Przyłęk - Skaryszewianka Skaryszew, KS Chomentów - Iskra Gózd, Wisła Solec - KS Maków, Krępianka Rzeczniów - Gracja II Tczów. Jeden mecz - Jodła II Jedlnia-Letnisko - KS Magnuszew zaplanowano nieco później - w środę o godzinie 18.30.

KRÓTKO

Piłka nożna

### Ruszyły przygotowania do meczu z Legią

Radomiak Radom przegrał z Górnikiem Zabrze 1:3 ale o porażce trzba już zapomnieć. Poniedziałek był dniem wolnym. Po dwa treningi zostały zaplanowane na wtorek, środę i czwartek. W piatek 14 sierpnia w Warszawie mecz z Legią Warszawa, początek o godzinie 20.30. Relacja na żywo na echodnia.eu. Warto dodać, że ruszyła juz sprzedaż biletów na kolejny mecz w Radomiu - z Zagłębiem Lubin, który odbędzie się na stadionie radomskiego Centrum Sportu w niedzielę, 23 sierpnia, o godzinie 14:45. To mecz piątej kolejki PKO BP Ekstraklasy. W szóstej kolejce znów zagramy u siebie , w sobotę 19 sierpnia o godzinie 12.15 z Cracovią Kraków. Tymczasem poznaliśmy już dokładny terminarz 7. kolejki PKO BP Ekstraklasy. W sobotę 5 września Radomiak Radom zagra w Łodzi z Widzewem. Początek tego meczu o godzinie 14.45.
**SW**

Piłka nożna

### Rafał Wolski z golem w 13 sezonach ekstraklasy

Rafał Wolski trafiał do siatki w każdym z ostatnich 12 sezonów na najwyższym szczeblu. Jego gol w neczu Górnikiem Zabrze oznacza, żę to już 13. sezon w jego karierze z ekstraklasowym golem. Rafal Wolski urodził się się 10 listopada 1992 roku w Kozienicach. Wychowanek Jastrzębia Głowaczów. W swojej karierze reprezentował także barwy Legii Warszawa, Fiorentiny, Bari, Mechelen, Wisły Kraków, Lechii Gdańsk, Wisły Płock od 2023 roku w Radomiaku. W latach 2012–2017 reprezentant Polski, uczestnik Mistrzostw Europy 2012.
**SW**

Piłka nożna

### Antoni Joński, nowy gracz Oskara Przysucha

Tuż przed startem sezonu w 4 lidze do drużyny Oskara Ptzysucha dołączył jeszcze jeden piłkarz, Antoni Joński. To ofensywny zawodnik z rocznika 2009, który ostatnie pół roku spędził w Ożarowiance Ożarów Mazowiecki. W jej barwach wystąpił w 17 spotkaniach, zdobywając 1 bramkę i notując 1 asystę. W przeszłości reprezentował także takie kluby jak Delta Warszawa, Okęcie Warszawa oraz Ursus Warszawa. **SW**

eprasa.pl fbfa0d38ef

DZIŚ STREFA BIZNESU

NAJPOPULARNIEJSZE SMAKI LODÓW

SPRAWDZAMY, JAK NAPRAWDĘ CHŁODZĄ SIĘ POLACY

Nr ISSN 0137-902X
Nr indeksu 350-087

www.echodnia.eu

Nr 185 (15 156) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

ŚWIĘTOKRZYSKIE Echo Dnia 55 lat

Wtorek 11.08.2026

KIELCE
**Na ulicy Zagórskiej** w Kielcach, w niedzielę po południu, 48-latka kierująca Seatem zderzyła się z 14-latkiem na hulajnodze. Nastolatek został przewieziony do szpitala.

MAŁOGOSZCZ
**Policjanci z Małogoszcza** zatrzymali w sobotę 38-latkę. Kobieta była poszukiwana, bo ma do odsiedzenia rok kary za znęcanie się.

**Relaks**
**Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV**

**Kielce**

## Właściciel pseudohodowli aresztowany na dwa miesiące

35-latek z Kielc usłyszał zarzut znęcania się nad zwierzętami ze szczególnym okrucieństwem. Został aresztowany na dwa miesiące
**– Strona 4**

**Kielce**

## Festiwal Magiczne Zakończenie Wakacji 2026

Będą gwiazdy, niespodzianki, sentymentalne powroty i świętowanie 20-lecia Kabaretu Skeczów Męczących
**– Strona 5**

**Pielgrzymi z naszych diecezji** na drodze na Jasną Górę. Modlitwa i uśmiechy na twarzach pątników
**– Strona 3**

**Giewont zdobyty w pełnym** rynsztunku dla 13-letniego Filipa Kończaka. Wyjątkowa akcja strażaka Jana Gajewskiego
**– Strona 2**

FOT. MAKSYMILIAN MYSŁEK

**Powiat sandomierski**

# W czołowym zderzeniu ciężarówki i osobowego auta zginął mężczyzna

Elżbieta Zemsta

**Nie udało się niestety uratować życia 43-letniego kierowcy osobowej Toyoty, który zginął po czołowym zderzeniu z ciężarowym dafem. Dramat rozegrał się w poniedziałek, 10 sierpnia na drodze krajowej numer 9 w Jasienicy w powiecie sandomierskim.**

O zdarzeniu służby powiadomiono po godzinie 10.20 w poniedziałek, 10 sierpnia. Pierwsza informacja dotyczyła zderzenia dostawczego busa i osobowego auta na drodze krajowej numer 9 w miejscowości Jasienica w gminie Łoniów w powiecie sandomierskim. Po dojeździe na miejsce służb ratunkowych okazało się, że czołowo zderzył się ciężarowy Daf i osobowa Toyota.

– W pojazdach podróżowali tylko kierowcy. Jedna osoba trafiła od razu pod opiekę załogi karetki pogotowia. Natomiast u drugiej osoby stwierdzono zgon – informował „na gorąco" oficer dyżurny ze Stanowiska Kierowania Komendanta Wojewódzkiego świętokrzyskiej straży pożarnej w Kielcach.

FOT. OSP ŁONIOW

**W czołowym zderzeniu na miejscu zginął 43-letni mężczyzna**

Aspirant Iwona Paluch, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Sandomierzu uzupełniała: – W wypadku uczestniczyły dwa samochody: ciężarowy Daf i osobowa Toyota. W wyniku zderzenia tych dwóch pojazdów śmierć na miejscu poniósł kierowca Toyoty. Kierujący ciężarówką z obrażeniami został przetransportowany do szpitala.

Teren akcji zabezpieczali strażacy. – Nasze działania polegały także na odłączeniu instalacji elektrycznej w pojeździe oraz neutralizacji rozlanych płynów eksploatacyjnych – wyjaśniał młodszy kapitan Dominik Górecki z Państwowej Straży Pożarnej w Sandomierzu.

Policjanci ustalili, że na miejscu zginął 43-letni kierowca Toyoty. Dafem kierował trzeźwy 33-latek. Na miejscu policjanci działali pod nadzorem prokuratora, wyjaśniali, jak doszło do tragedii.

Trasa relacji Opatów – Rzeszów była zablokowana w obu kierunkach.

**Powiat jędrzejowski**

# Widowiskowa akcja w obstawie kontrterrorystów

Sylwia Bławat

**Jędrzejowscy policjanci, wspierani przez kolegów z innych jednostek oraz w asyście kontrterrorystów z trzech komend, wkroczyli na posesje w gminach Nagłowice i Sędziszów.**

Już kolejny raz policjanci z Jędrzejowa uderzyli w narkotykowy proceder. Tym razem wsparli ich kontrterroryści z komend wojewódzkich w Kielcach, Krakowie i Radomiu. Tak przygotowani wkroczyli na kilka adresów w gminach Nagłowice i Sędziszów.

– Podczas przeszukania jednej z posesji na terenie gminy Sędziszów policjanci zabezpieczyli blisko 500 gramów substancji 4-CMC, ponad 250 gramów ziela konopi, rewolwer, pistolet, blisko 500 sztuk amunicji różnego kalibru oraz kuszę wraz ze strzałami – informuje podkomisarz Beata Soboń, rzecznik prasowy komendanta powiatowego policji w Jędrzejowie.

Policjanci znaleźli także wartego 90 tysięcy złotych Mercedesa, który w ich bazie danych figurował jako przywłaszczony na terenie Szwajcarii. Podczas przeszukania w gminie Nagłowice policjanci znaleźli sześć gramów 3-CMC.

Zatrzymane zostały cztery osoby: 31-latek i dwie 20-latki z gminy Sędziszów, a także 26-letni mieszkaniec gminy Nagłowice. Kobiety po przesłuchaniu zostały zwolnione. 26-latek decyzją prokuratora musi zapłacić poręczenie majątkowe, natomiast 31-latek został aresztowany na trzy miesiące.

eprasa.pl fbfa0d38ef

**POLECAMY**

JUTRO: Zaskakujące fakty o leworęczności CZWARTEK: Trzecia wojna, która nie wybuchła

# 11.08.2026
## Wtorek

**Dziś imieniny obchodzą:** Olga, Kalina, Benedykt
**Telefon alarmowy:** 112

ECHODNIA

**Redaktor naczelny**
Stanisław Wróbel
**Z-ca redaktora naczelnego**
Miłosz Skiba
**Wydawcy**
Maciej Banachowski
Krzysztof Wieczorek

**www.echodnia.eu**

**Polska Press**
**Makroregion Południe, Kielce**
**Redakcja** Al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce
tel. 41 349 53 53
internet@echodnia.eu
**Prezes Makroregionu**
Dariusz Kołacz
**Dyrektor reklamy oddziału**
Wojciech Cekiera
**Biuro reklamy oddziału**
tel. 483 821 101
**Druk**
Polska Press Oddział Poligrafia, 41-203 Sosnowiec Milowice, ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA

**Wydawca Polska Press Sp. z o.o.**
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
**p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy**
Elżbieta Żuraw
**Redaktor naczelny Polska Press Grupy**
Marek Twaróg
**Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG**
Tomasz Bocheński
**Dyrektor kolportażu PPG** Tomasz Osoliński
**Biuro Konsumenta PPG**
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

**Komentarz dnia**

## Tomasz Rusek:
### Kamizelka naprawdę wychodzi taniej

*publicysta*

Wakacje rządzą się swoimi prawami. Jednym z nich jest to, że zewsząd atakują nas... zdjęcia bliższych i dalszych znajomych - a nawet obcych ludzi - pływających w kajakach czy na popularnych od trzech sezonów SUP-ach. Dzięki temu można zauważyć, jak wielu ludzi ma... gdzieś zasady bezpieczeństwa.

A te są proste: ilu ludzi na pokładzie - tyle kamizelek asekuracyjnych. A dzieciaki mają je mieć na sobie. Tymczasem często ludzie wypływają na środek jeziora z jedną kamizelką wciśniętą gdzieś pod tyłek (serio) albo bez żadnej. Niedawno, będąc nad jeziorem, widziałem faceta, który zapakował na SUP-a troje dzieci w wieku mniej więcej 4-7 lat i popłynął z nimi jakieś 150 metrów od brzegu. Sam robił za „silnik" i płynął za SUP-em. Dodam, że nie miał ani kamizelki, ani bojki „pamelki".

Oczywiście potrafię sobie wyobrazić, że gość jest 13-krotnym medalistą olimpijskim w pływaniu i ma dwa rekordy świata w nurkowaniu bez aparatu powietrznego, ale nawet taki mistrz nie ogarnąłby trójki dzieciaków, które w tym samym momencie wpadłyby do wody.

Jednocześnie paradoks polega na tym, że ludzie obyci z wodą zazwyczaj doskonale wiedzą, że bojka/kamizelka to absolutnie podstawowe wyposażenie człowieka, który bawi się w jeziorze. Niczego nie ujmuje, nie jest wstydem, jest po prostu wyposażeniem. I tyle.

A jeśli i to nie przekonuje „odważnych", to dodam, że kilka razy byłem świadkiem akcji policjantów (w motorówce), którzy wlepiali za takie lekkomyślne „wyczyny". I zapewniam: kupno kamizelki wychodzi taniej.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Echo Dnia"

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

**POGODA**

dziś
24°C/8°C

jutro
24°C/8°C

**REGION**

# Zdobył Giewont w pełnym rynsztunku Akcja strażaka Jana Gajewskiego

**Julia Warych**

**Druh Jan Gajewski stanął na szczycie Giewontu po zaledwie 2 godzinach i 15 minutach marszu w pełnym rynsztunku bojowym o wadze prawie 20 kilogramów.**

W sobotę, 8 sierpnia, 19-letni druh Jan Gajewski z Ochotniczej Straży Pożarnej Grzegorzowice, w powiecie ostrowieckim, zdobył szczyt Giewontu w pełnym umundurowaniu bojowym. Mimo ponad 20 dodatkowych kilogramów na plecach - szczyt stanął otworem po zaledwie 2 godzinach i 15 minutach. Do dedykowanej skarbonki dla 13-letniego Filipa Kończaka wpadło już ponad 2,5 tysiąca złotych.

Filip Kończak, młody druh Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej z Ochotniczej Straży Pożarnej Włochy, w gminie Nowa Słupia, od wypadku samochodowego toczy trudną walkę o powrót do sprawności. Wymaga to niezwykle kosztownej i długotrwałej rehabilitacji. Na apel o pomoc po raz kolejny odpowiedzieli strażacy ochotnicy.

Druh Jan Gajewski wraz z przyjacielem Patrykiem Oszkinisem ruszyli na szlak z Kuźnic o 5 nad ranem. Pokonanie przewyższenia w ważącym ponad 20 kilogramowym rynsztunku miało być próbą sił, tymczasem tempo narzucone przez młodego strażaka okazało się imponujące. Jak zdradził nam sam Janek w rozmowie po powrocie ze szklaku - mimo dodatkowego obciążenia w postaci munduru i aparatu oddechowego, samo wejście na szczyt nie stanowiło dla niego większego problemu, a z czasu 2 godzin i 15 minut jest bardzo zadowolony.

FOT. MAKSYMILIAN MYSŁEK/

**Strażak Jan Gajewski**

– 8 sierpnia 2026 roku na długo zostanie w mojej pamięci. Mam 19 lat i jestem druhem OSP Grzegorzowice. To właśnie ja byłem pomysłodawcą całej akcji „Strażacy dla Filipa Kończaka". Chciałem zrobić coś, co nie tylko pomoże Filipowi, ale przede wszystkim nagłośni jego historię i pokaże, że czasami nawet jeden pomysł może połączyć wielu ludzi we wspólnym celu. Dlatego 8 sierpnia podjąłem się wyjątkowego wyzwania – wszedłem na Giewont w umundurowaniu strażackim, z aparatem ochrony dróg oddechowych na plecach. Towarzyszył mi mój przyjaciel Patryk Oszkinis. To wejście nie było dla samego zdobycia szczytu. Od początku najważniejszy był Filip. Giewont z pełnym strażackim wyposażeniem był naprawdę wymagającym wyzwaniem. Każdy kolejny krok dawał jednak świadomość, że robię to w konkretnym celu. I właśnie dlatego ten szczyt miał dla mnie zupełnie inne znaczenie. Giewont zdobyłem dla Filipa. Dziękuję wszystkim, którzy byli ze mną podczas tej akcji – relacjonował druh Jan Gajewski.

**GMINA KAZIMIERZA WIELKA**

# Mężczyzna motorowerem zjechał do przydrożnego rowu. Nie żyje

**Sylwia Bławat**

**Pod nadzorem prokuratora policjanci wyjaśnią okoliczności śmierci 74-latka z gminie Kazimierza Wielka. Mężczyzna, kierując motorowerem, zjechał do przydrożnego rowu.**

Był nieprzytomny, gdy znalazł go syn, niestety na pomoc było już za późno. Stwierdzono jego zgon.

Dramat rozegrał się w piątkowe przedpołudnie, 7 sierpnia w miejscowości Chruszczyna Mała w gminie Kazimierza Wielka. Służby ratunkowe dostały sygnał o nieprzytomnym mężczyźnie w przydrożnym rowie. Na miejsce przybyli ratownicy medyczni i policjanci. Starszy kapitan Piotr Boksa z kazimierskiej straży pożarnej przekazywał, że trzy zastępy ratowników zabezpieczały teren działań.

- Z naszych wstępnych ustaleń wynika, że 74-letni mężczyzna kierując motorowerem, z nieustalonych na tę chwilę przyczyn zjechał do przydrożnego rowu. Nieprzytomnego człowieka znalazł przechodzień, który zaalarmował rodzinę 74-latka. Na miejscu pojawił się syn poszkodowanego, który rozpoczął akcje reanimacyjną – relacjonowała młodszy aspirant Kinga Kupiec, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Kazimierzy Wielkiej.

Niestety jednak na pomoc było już za późno, stwierdzono zgon 74-latka. Policjanci pracując pod nadzorem prokuratora będą wyjaśniać okoliczności tego zdarzenia.

eprasa.pl fbfa0d38ef

REGION

# Pielgrzymi z naszych diecezji na drodze na Jasną Górę. Modlitwa i uśmiechy na twarzach pątników

Już tylko kilka dni zostało do zakończenia pielgrzymek przed Cudowny Obraz Matki Bożej na Jasnej Górze w Częstochowie. W województwie świętokrzyskim wyruszyli pątnicy z diecezji kieleckiej, sandomierskiej i radomskiej

**Dorota Kułaga, Julia Sosnowska**

Piąty dzień jest już na szlaku 45. Kielecka Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę. Do Maryi podąża już około dwóch tysięcy osób.

W poniedziałek, 10 sierpnia, o godzinie 8 pątnicy uczestniczyli we Mszy świętej na boisku w Gnieździskach. Przewodniczył jej biskup kielecki Jan Piotrowski.

- Uczniowie - misjonarze to są ci, którzy rozumieją potęgę, dobroć i piękno Bożych słów. I to są ci, którzy przy pomocy tych słów zmieniają rzeczywistość - mówił w homilii ksiądz Miłosz Hołda, nawiązując do hasła tegorocznej pielgrzymki.

Po Eucharystii pielgrzymi wyruszyli w trasę - przez Bukową, Niwiska Krasocińskie, Ostrów do Włoszczowy.

– Już jesteśmy za Kielcami i zwykle odczuwamy to tak, że to jakby z górki, już coraz bliżej Jasnej Góry.

FOT. PAWEŁ MAŁECKI

**W poniedziałek pątnicy uczestniczyli we Mszy świętej w Gnieździskach**

Na razie pielgrzymka przebiega bardzo dobrze. Wiadomo, że niektóre osoby są zmęczone, bo warunki atmosferyczne były różne, od początkowych upałów po ulewę. Teraz jakoś się to normuje i myślę, że to pomaga – mówił ksiądz Marek Blady, dyrektor pielgrzymki.

Pątnicy z diecezji kieleckiej 6 sierpnia wyruszyli z Wiślicy, pielgrzymują przed Cudowny Obraz Matki Bożej w Częstochowie. Na Jasną Górę dotrą 13 sierpnia po pokonaniu ponad 210 kilometrów. W pielgrzymce uczestniczy już około 2 tysięcy osób. Pielgrzymka diecezji kieleckiej liczy 13 grup, jest też 14 grupa duchowa, za którą odpowiada ksiądz Damian Liwocha, obecnie studiujący w Rzymie.

Dyrektorem pielgrzymki jest ksiądz Marek Blady, proboszcz parafii pod wezwaniem Matki Bożej Częstochowskiej w Wiśniówce pod Kielcami, ojcem duchownym ksiądz Grzegorz Stachura, proboszcz parafii świętej siostry Faustyny Kowalskiej w Szczukowicach. W tym roku kaznodzieją jest ksiądz doktor habilitowany Miłosz Hołda, kapłan diecezji kieleckiej, filozof, teolog i wykładowca akademicki.

W 48. Pieszej Pielgrzymce Diecezji Radomskiej, która w poniedziałek była w Radoszycach w powiecie koneckim, nie zabrakło jednej z najbardziej lubianych tradycji. Pielgrzymów osobiście budził biskup radomski Marek Solarczyk, który od początku pielgrzymki jest na trasie - zmienia tylko grupy.

W poniedziałek, 10 sierpnia, o świcie między namiotami i miejscami noclegowymi pojawił się biskup Marek Solarczyk, który tradycyjnie obudził pielgrzymów.

- Halo, halo, pobudka. Róg co prawda w tym roku nie dojechał, ale porannych porannych atrakcji nam nie brakuje - napisał biskup Marek Solaczyk.

Po pobudce pielgrzymi mieli czas na poranną toaletę, pakowanie bagaży oraz śniadanie. Następnie uczestniczyli we wspólnej modlitwie i mszy świętej w Radoszycach w powiecie koneckim, po czym wyruszyli na trasę kolejnego etapu wędrówki do Częstochowy.

REKLAMA 0011539480

eprasa.pl fbfa0d38ef

## KRÓTKO

**Jędrzejów**

### Pirat drogowy jechał ponad 120 na godzinę

123 na godzinę pędził Mercedes, którego prędkość policjanci skontrolowali po północy z soboty na niedzielę na ulicy Przypkowskiego w Jędrzejowie. Wolno tu jechać maksymalnie 50-tką, więc zatrzymali auto do kontroli. - Okazało się, że 24-letni kierowca był już karany za znaczne przekroczenie prędkości, dlatego tym razem został rozliczony w warunkach recydywy. Dostał 15 punktów i pięć tysięcy złotych mandatu – informowała podkomisarz Beata Soboń, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jędrzejowie.

**Powiat skarżyski**

### Wpadli dwaj pijani kierowcy

Dwóch nietrzeźwych kierowców przyłapali w miniony weekend policjanci w powiecie skarżyskim. Pierwszy wpadł w ich ręce w sobotę o godzinie 5.20 na ulicy Młodzawy w Skarżysku. 44-latek jechał Toyotą mając ponad promil alkoholu w organizmie. Jak dodawali policjanci, mężczyzna prowadził, choć ma cofnięte uprawnienia do kierowania. W niedzielę w gminie Bliżyn po godzinie 8.30 skontrolowany został 39-letni kierowca Alfy. Wydmuchał 1,2 promila.

**Jadowniki**

### Nastolatek po alkoholu na hulajnodze

W miejscowości Jadowniki w gminie Pawłów w niedzielę przed godziną 21.30 15-latek jadący bez kasku na hulajnodze elektrycznej jechał zdaniem policji za szybko, stracił panowanie nad pojazdem i przewrócił się. Chłopak w organizmie miał niespełna 0,3 promila alkoholu. Został przetransportowany do szpitala. Nie był to jednak koniec tego zdarzenia, bo ucierpiał także rówieśnik 15-latka, który jechał obok na rowerze. Chłopak także się przewrócił. - Również został zabrany do szpitala, ale jego obrażenia były relatywnie mniej poważne – wyjaśnia starszy sierżant Klaudia Saramak z Komendy Powiatowej Policji w Starachowicach.

**Kielce**

### Świadek ujął bardzo pijanego kierującego

Bardzo pijanego kierującego Opla na ulicy Piekoszowskiej w Kielcach zauważył świadek. - Wezwał policjantów, a gdy nadarzyła się okazja, zabrał kierującemu kluczyki – opowiada starszy aspirant Jacek Borek z zespołu prasowego kieleckiej policji. Na miejsce przyjechał patrol. Okazało się, że 46-latek za kierownicą Opla miał w organizmie 3,2 promila alkoholu. Na jaw wyszło i to, że ciążą na nim cztery dożywotnie zakazy prowadzenia pojazdów. - Decyzją kieleckiego sądu mężczyzna został aresztowany na miesiąc. Teraz może mu grozić nawet do pięciu lat pozbawienia wolności – dodaje policjant.

**KIELCE**

# Zwierzęta bez wody i jedzenia, chore. Właściciel pseudohodowli aresztowany na dwa miesiące

35-latek z Kielc usłyszał zarzut znęcania się nad zwierzętami ze szczególnym okrucieństwem. Aresztowany na dwa miesiące.

**Elżbieta Zemsta**
**Paula Goszczyńska**

FOT. SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT W KIELCACH

**Ponad odebranych 100 psów trafiło do Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Kielcach**

Przypomnijmy, że do kieleckiej Straży Miejskiej trafiło zgłoszenie o tym, że na posesjach przy ulicy Prostej w Kielcach prowadzona jest hodowla psów rasowych – głównie buldogów francuskich, maltańczyków. Zwierzęta miały być w złej kondycji fizycznej, warunki ich przetrzymywania były – zdaniem zgłaszającego – bardzo złe. Strażnicy Miejscy pojechali na miejsce wraz z lekarzem weterynarii, po tym, co tam zastali wezwano także policję.

Policjanci zabezpieczyli dokumentację i prowadzili na miejscu czynności z właścicielem. W piątek, 35-letni właściciel psów został zatrzymany. Początkowo stawiano mu zarzuty w związku z podejrzeniem naruszenia przepisów ustawy o ochronie zwierząt. A konkretnie artykułu związanego z odpowiedzialność karną za zabijanie, uśmiercanie zwierząt oraz znęcanie się nad nim.

– Ustalono, że właściciel hodowli między innymi zaniechał dostarczenia psom wody i pokarmu, doprowadzając w ten sposób część psów do skrajnego wycieńczenia i zaburzeń behawioralnych, a także znęcał się fizycznie nad psami. Do tego samodzielnie bez nadzoru lekarza weterynarii podawał zwierzętom leki i prowadził hodowlę psów rasowych bez stosownych uprawnień. Swoim zachowaniem doprowadził do śmierci co najmniej dziewięciu szczeniąt – relacjonował w poniedziałek, 10 sierpnia prokurator Daniel Prokopowicz, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Kielcach.

Ostatecznie śledczy przedstawili mężczyźnie zarzuty związany ze znęcaniem się nad zwierzętami ze szczególnym okrucieństwem. Przed prokuratorem mężczyzna odmówił składania wyjaśnień i nie przyznał się do zarzucanego mu czynu.

- Z uwagi na ujawnione w toku sprawy okoliczności prokurator uznał, że tylko tymczasowe aresztowanie zabezpieczy prawidłowo dalszy tok tej sprawy i wystąpił ze stosownym wnioskiem do Sądu Rejonowego w Kielcach. Przed Sądem podejrzany złożył wyjaśnienia. Sąd wniosek prokuratora uwzględnił i w minioną sobotę zastosował wobec podejrzanego tymczasowe aresztowanie na okres dwóch miesięcy – uzupełniał Daniel Prokopowicz.

Ponad odebranych 100 psów trafiło do Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Kielcach. To największa interwencja w ciągu kilkunastu lat pracy.

- Od momentu przyjęcia zwierząt skupiamy się przede wszystkim na tym, aby jak najszybciej poznać ich stan zdrowia i zapewnić im potrzebną pomoc- informują pracownicy Schroniska.

Każdy z tych psów ma za sobą trudne doświadczenia. Tak duża liczba zwierząt przyjętych w krótkim czasie oznacza jednak ogromne zużycie wszystkiego, co potrzebne jest każdego dnia do ich pielęgnacji i leczenia.

- Obecnie najbardziej potrzebujemy termoforków dla szczeniaków, karmy - Dolina Noteci oraz Animonda (w puszkach), ręczników, koców, podkładów higienicznych, poszewek, środka Virkon do dezynfekcji, rękawiczek lateksowych oraz ręczników papierowych. Nie przyjmujemy poduszek ani kołder - wymienia Patryk Walkowiak ze Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Kielcach.

AKCJA CHARYTATYWNA
0011544552

eprasa.pl fbfa0d38ef

KIELCE

# Festiwal Magiczne Zakończenie Wakacji 2026. Na Kadzielni nie zabraknie niespodzianek

Przed nami Festiwal Magiczne Zakończenie Wakacji na kieleckiej Kadzielni, czyli trzy dni pełne wyjątkowych kabaretowych i muzycznych wrażeń. O szczegółach wydarzenia poinformowano w poniedziałek, 10 sierpnia

**Anna Bilska**

Będą gwiazdy, niespodzianki, sentymentalne powroty i świętowanie 20-lecia Kabaretu Skeczów Męczących a także... premiera utworu Take That.

Festiwal to trzydniowa wielka impreza z najpopularniejszymi polskimi kabaretami i muzycznymi gwiazdami światowego formatu. Wydarzenie odbędzie się w piątek, sobotę i niedzielę 28-30 sierpnia w Amfiteatrze Kadzielnia w Kielcach. Pierwszy dzień będzie rejestrowany z późniejszą emisją a kolejne dwa dni imprezy zobaczymy na żywo w Polsacie.

Widzowie zobaczą w specjalnych materiałach promocyjnych najpiękniejsze zakątki regionu, między innymi Ponidzie i Święty Krzyż, o świętokrzyskiej gościnności będą słyszeć także słuchacze Radia Zet. – Jako Samorząd Województwa Świętokrzyskiego z dumą włączamy się w organizację finału przekazując na ten cel pół miliona złotych - mówiła na konferencji marszałek Renata Janik. –To dobrze zainwestowane środki. Wydarzeniu towarzyszy gigantyczna, ogólnopolska kampania promująca nasz region. Nasze turystyczne perły pojawią się w zwiastunach telewizyjnych, a przez dwa dni z Kadzielni będzie nadawać studio śniadaniowe „Halo tu Polsat", pokazując całej Polsce walory i gościnność Świętokrzyskiego.

FOT. PAWEŁ MAŁECKI

**Uczestnicy konferencji prasowej na scenie Amfiteatru Kadzielnia. Od lewej: prezenter Maciej Rock, Liroy, reżyser Konrad Smuga, Katarzyna Barczyk z Radia Zet, prezes Targów Kielce Andrzej Mochoń, marszałek Renata Janik, prezydentka Kielc Agata Wojda oraz Kabaret Skeczów Męczących: Karol Golonka, Marcin Szczurkiewicz, Michał Tercz, Jarosław Sadza**

- Magiczne Zakończenie Wakacji to bardzo mocna marka nie tylko ogólnopolska, to festiwal o charakterze międzynarodowym - mówiła prezydentka Kielc Agata Wojda. Dodała też, że festiwal ma mocno lokalny akcent. Na festiwalu wystąpią kielecki Kabaret Skeczów Męczących, Piotr Liroy-Marzec mocno związany z Kielcami a widowisko reżyseruje także Kielczanin, Konrad Smuga.

Jedną z niespodzianek będzie właśnie występ Piotra Liroya-Marca, który na Kadzielni wystąpi po wielu latach. Artysta opowiedział nam, dlaczego będzie to wyjątkowy koncert.

- Kadzielnia jest dla mnie szczególnym miejscem, bo prawie 35 lat temu wygrałem tu pierwszy konkurs, co zaowocowało kontraktem na pierwszą moją płytę, którą nagrywałem. Potem organizowałem tutaj dużą imprezę związaną z powodzianami, gdzie - pomijając aspekt regionalny z tym wydarzeniem i zbieraniem pieniędzy na powodzian - w tym samym czasie wydarzyło się w moim życiu coś, co zmieniło moje losy. Kadzielnię traktuję trochę jak mój dom, do którego lubię wracać - przyznał Liroy.

Niespodzianek będzie więcej. Wiemy już, że na Kadzielni odbędzie się światowa premiera utworu Take That wraz z pewnym wykonawcą. Szczegóły poznamy dopiero pod koniec sierpnia.

Pierwszego dnia, w piątek, 28 sierpnia o godzinie 20 świętować będziemy 20-lecie kieleckiego Kabaretu Skeczów Męczących.

W sobotę, 29 sierpnia o 19.45 Świętokrzyska Gala Kabaretowa transmitowana na żywo w Polsacie.

Szczyt emocji w wrażeń przyniesie niedziela, 30 sierpnia o godzinie 20. Tego dnia odbędzie się Przebój Lata Radia ZET i Polsatu 2026.

REKLAMA
0011539489

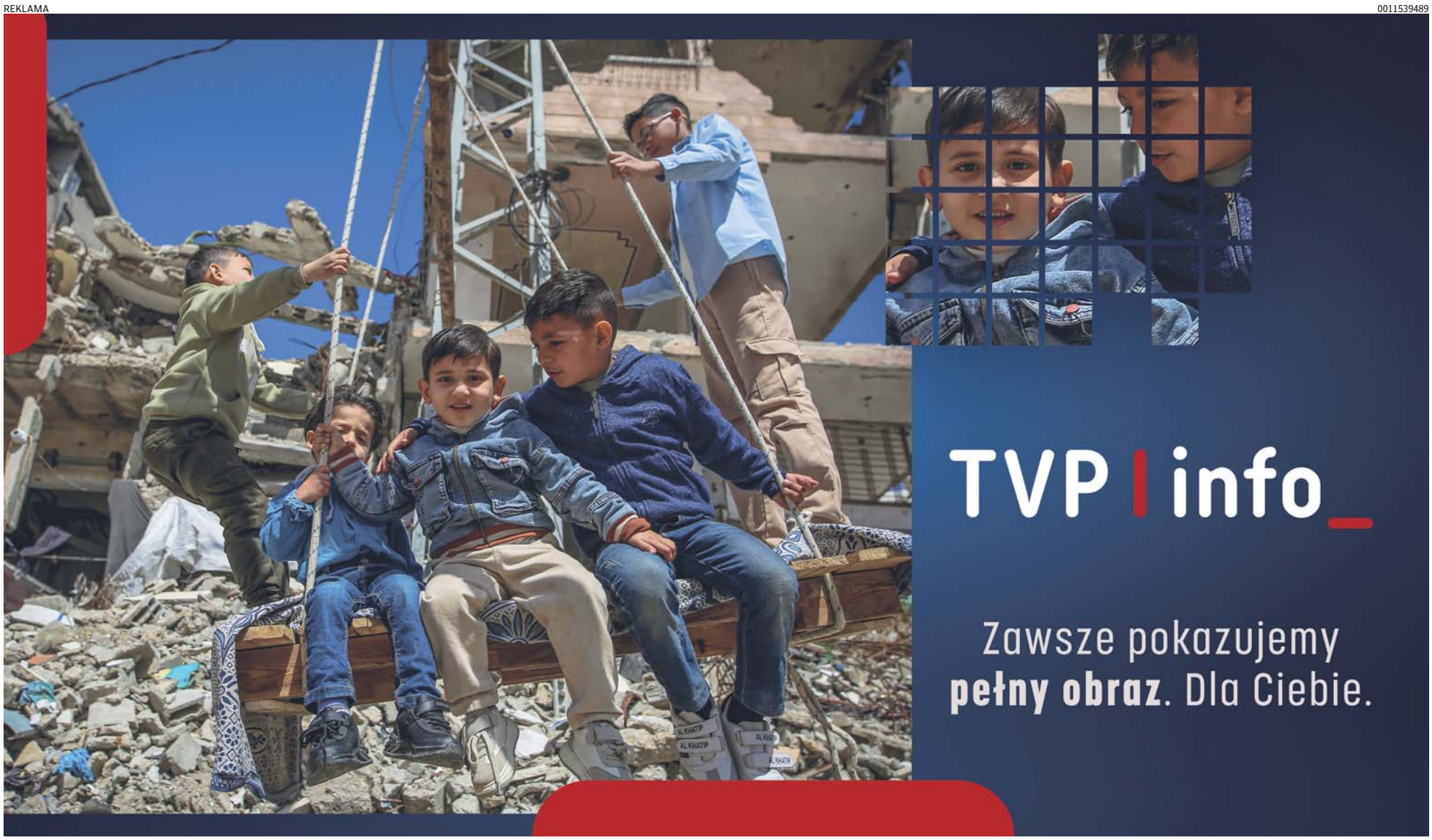


eprasa.pl fbfa0d38ef

# FOKUS

• **Częściowe zaćmienie Słońca** będzie widoczne dziś w Polsce między 19.10 a 20.39

NIEPRAWIDŁOWOŚCI

# CBA kontroluje przyznawanie funduszy popowodziowych. Chodzi o miliony

„Centralne Biuro Antykorupcyjne prowadzi kontrolę przestrzegania procedur podejmowania i realizacji decyzji dotyczących wsparcia przedsiębiorców poszkodowanych w wyniku powodzi w 2024 roku" – poinformował rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych Jacek Dobrzyński

**Karolina Wrońska**

Informacja, która pojawiła się w serwisie X, to odpowiedź na artykuł, który ukazał się w poniedziałek w serwisie Wirtualna Polska. Jak poinformował portal, 4,5 mln zł pomocy powodziowej z Karkonoskiej Agencji Rozwoju Regionalnego S.A. (KARR) trafiło do trzech podmiotów z jednej okolicy, mimo że cztery niezależne źródła wykluczają, aby ucierpiały one w wyniku powodzi. Pieniądze otrzymały podmioty powiązane z wiceprezeską agencji, działaczką KO.

### Wątpliwości wokół przyznanych milionów

Z ustaleń Wirtualnej Polski wynika, że w miejscowości Dziwiszów w gminie Jeżów Sudecki wsparcie otrzymały trzy lokalne podmioty. Według serwisu firma męża wiceprezeski KARR otrzymała maksymalną pożyczkę z funduszu ministerialnego w wysokości 200 tys. zł. Protokół z oględzin, sporządzony dziesięć miesięcy po powodzi, wykazał pęknięte płytki na tarasie, wymyte fugi oraz rysy w tynku na balustradzie balkonu na pierwszym piętrze, przy czym gmina przyznała na piśmie, że nie miała niezależnego dowodu na powstanie tych szkód w wyniku powodzi.

FOT. MARCIN SZKODZIŃSKI

**CBA prowadzi kontrolę przestrzegania procedur wsparcia przedsiębiorców poszkodowanych w wyniku powodzi w 2024 roku**

Z kolei spółka sąsiadów działaczki KO otrzymała 3,2 mln zł pomocy. Szkoda miała powstać w sali zabaw dla dzieci, która zdaniem portalu nigdy nie przyjęła ani jednego dziecka i nie ma śladu, by kiedykolwiek została otwarta. W tym samym budynku działał sklep „Społem", jednak spółdzielnia nie dostała ani złotówki wsparcia. Trzecia dotacja, w wysokości 1,12 mln zł, trafiła do spółki właściciela lokalnej telewizji i wieloletniego kontrahenta samorządów – w tym przypadku Bank Gospodarstwa Krajowego potwierdził brak wymaganej regulaminem deklaracji bezstronności.

Dziennikarze WP zweryfikowali skontrolowane adresy w czterech niezależnych od siebie źródłach: Państwowej Straży Pożarnej, Wodach Polskich, systemie satelitarnym unijnej służby Copernicus EMS oraz w danych firmy ICEYE zweryfikowanych przez Centrum Badań Kosmicznych PAN. Żadne ze źródeł nie odnotowało obecności wody powodziowej pod wskazanymi lokalizacjami. Pytany o ewentualny konflikt interesów prezes KARR – spółki, której 99,99 proc. akcji należy do samorządu województwa dolnośląskiego – skomentował sprawę słowami: „To jest pana opinia".

### CBA zapowiada dalsze działania

Jak napisał w poniedziałek w serwisie X Jacek Dobrzyński, w ramach prowadzonych czynności kontrolnych funkcjonariusze CBA szczegółowo analizują oraz weryfikują wszystkie dokumenty i okoliczności podejmowanych wówczas decyzji. Służby zapowiadają, że w przypadku stwierdzenia podejrzeń popełnienia przestępstwa złożą zawiadomienie do prokuratury. Po pytaniach skierowanych przez dziennikarzy WP zareagowało Ministerstwo Rozwoju i Technologii, które wystąpiło do gmin o pełne wykazy beneficjentów programu pożyczkowego.

BEZPIECZEŃSTWO

## Będą zmiany w systemie ostrzegania

**Karolina Wrońska**

**Jeśli w związku z niebezpieczną sytuacją w Ukrainie poderwane zostaną nasze myśliwce, będą wysyłane o tym informacje SMS-em.**

Wiceszefowa MON Magdalena Sobkowiak-Czarnecka powiedziała w Wirtualnej Polsce, że 30 lipca, podczas rosyjskiego zmasowanego ataku na zachodnią Ukrainę, gdy rosyjski pocisk manewrujący wleciał w polską przestrzeń powietrzną, system po stronie wojskowej zareagował właściwie.

W odpowiedzi na tezę, że w sytuacji tej „nie zadziałał" system cywilny, odparła, że Rządowe Centrum Bezpieczeństwa oraz Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji wyciągają wnioski z tej lekcji".

Wiceszefowa resortu powiedziała, że tak jak obecnie DORSZ publicznie informuje o poderwaniu myśliwców w związku z sytuacją w Ukrainie, „będą teraz też informacje wysyłane SMS-em o sytuacji niebezpiecznej, jeszcze na terenie Ukrainy".

POLITYKA

## Kaczyński zapowiada zmianę władzy

**Karolina Wrońska**

**– Radykalny brak poparcia dla Donalda Tuska i jego rządu to zapowiedź zmiany władzy w Polsce – powiedział prezes PiS Jarosław Kaczyński podczas miesięcznicy smoleńskiej.**

Kaczyński zapowiedział, że po zmianie władzy powstaną instytucje, które zabezpieczą sprawę polskiej praworządności i demokracji, a także – jak mówił Kaczyński – uniemożliwią działań takich jak „zajmowanie telewizji czy prokuratury".

Kaczyński powiedział też, że w Smoleńsku doszło do zbrodni dokonanej przez rosyjskie władze, którym mogli pomagać polscy współpracownicy. Oświadczył także, że uroczystości smoleńskie wciąż będą się odbywać i „żadne wrzaski lumpenproletariatu tego nie zmienią". Podkreślił, że przyjdzie „dzień zwycięstwa", w którym ukarani zostaną wszyscy ci, którzy „stali za tą zbrodnią". – Rosja jest poza naszym zasięgiem, ale tych w Polsce złapiemy i ukarzemy - oświadczył prezes PiS.

KRÓTKO

**Tatry**

### Samochód śmiertelnie potrącił niedźwiedzia

W niedzielę po godz. 19 na drodze Oswalda Balzera w rejonie Brzezin, na drodze łączącej Zakopane z Morskim Okiem doszło do potrącenia niedźwiedzia. Jak przekazała policja, młody niedźwiedź wbiegł na jezdnię wprost przed nadjeżdżającego Mercedesa Vito. Zwierzę zginęło na miejscu. Kierowcy samochodu nic poważnego się nie stało. Martwego niedźwiedzia zabezpieczyli funkcjonariusze straży Tatrzańskiego Parku Narodowego (TPN), którzy zabrali go do badań.

**Warszawa**

### Patostreamer Crawly nie wjedzie do Polski

Naczelny Sąd Administracyjny oddalił skargę kasacyjną Vladyslava O., cudzoziemca znanego w internecie jako „Crawly" – poinformowała w poniedziałek Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Oznacza to, że Crawly nadal nie może wjechać do Polski i innych krajów strefy Schengen. W listopadzie 2024 roku patostreamer Crawly decyzją szefa MSWiA, na wniosek szefa ABW, został deportowany na Ukrainę. Został również orzeczony wobec niego zakaz ponownego wjazdu do strefy Schengen przez 10 lat.

**Warszawa**

### Senator PiS dołączył do „Rozwój Plus"

Senator Ryszard Majer, reprezentujący do tej pory Prawo i Sprawiedliwość, dołączył do stowarzyszenia „Rozwój Plus". To nie jest rozstanie, tylko poszerzenie pola; dobre relacje i współpraca są ważniejsze niż to, pod jakim szyldem stoi się w danym momencie – zadeklarował polityk.

FOT. ARCHIWUM PP

**Czytam artykuły, z których wynika, że ktoś za stołek wicepremiera chciałby przekupić Szymona Hołownię. (...) Jeżeli to jest prawda, to jest to superobciach**

**KATARZYNA PEŁCZYŃSKA-NAŁĘCZ**
przewodnicząca Polski 2050

eprasa.pl fbfa0d38ef

USA

# Groźby pasażerów. Samolot linii Alaska Airlines zmuszony do zamknięcia kokpitu

Kazimierz Sikorski

**Maszyna lecąca do Seattle opuściła stanowisko postojowe na międzynarodowym lotnisku w Miami i kołowała po pasie startowym, gdy doszło do ogromnego zamieszania.**

Zaniepokojony pilot skontaktował się z kontrolą ruchu lotniczego i powiadomił służby o wprowadzeniu procedury bezpieczeństwa. „Obsługa naziemna, tu lot Alaska 305; zaciągnęliśmy hamulec postojowy, mamy na pokładzie incydent z udziałem pasażerów, którzy kierują groźby" – słychać słowa pilota skierowane do kontrolera ruchu lotniczego w nagraniu udostępnionym przez ATCapp, serwis monitorujący ruch lotniczy.

Wprowadzono natychmiast procedurę pełnego zabezpieczenia kabiny. Wyłączono silnik i zaciągnięto hamulec postojowy.

Piloci są szkoleni, by wdrażać procedurę zabezpieczenia kabiny w sytuacjach, gdy bezpieczeństwo kokpitu jest zagrożone.

W kolejnym komunikacie pilot dodał: „Personel pokładowy dostał groźby od pasażerów znajdujących się na pokładzie. Jeden z pasażerów groził przejęciem kontroli nad samolotem".

Gdy kontroler ruchu zapytał, czy załoga potrzebuje interwencji służb porządkowych, pilot odpowiedział: „Zdecydowanie tak". Momentalnie pojawili się funkcjonariuszy biura szeryfa hrabstwa Miami-Dade, z oddziału obsługującego lotnisko. „W ramach środków ostrożności pasażerów wyprowadzono z samolotu" – podało biura szeryfa.

Ostatecznie służby podały, że sytuację opanowano, a dwóch pasażerom zamieszanym w incydent zatrzymano do wyjaśnienia. Pozostałym pasażerom pozwolono wrócić na pokład Boeinga 737 i samolot kontynuował podróż do Seattle.

Rzecznik Alaska Airlines przekazał, że „dwóch pasażerów na pokładzie lotu 305 z Miami do Seattle zachowywało się w sposób zakłócający spokój podczas kołowania maszyny".

DOMINIKANA

# Rodzinne wakacje w tropikach zakończone tragedią

Kazimierz Sikorski

**16-latka z brytyjskiego Swindon zmarła po wybuchu łodzi na Dominikanie. Lokalne media podały, że najpierw doszło do pożaru, a następnie eksplozji.**

Poważne obrażenia na pokładzie turystycznej jednostki odnieśli również jej brat i siostra. Lokalne media podały, że w chwili zdarzenia na pokładzie łodzi znajdowało się 32 turystów. Dokładne okoliczności i przyczyny tragedii nie są jeszcze znane.

Becky Jamieson, która zorganizowała zbiórkę pieniędzy dla rodziny w serwisie GoFundMe, napisała: „Abbie Lainton tragicznie zginęła w okropnym wypadku podczas wakacji na Dominikanie". Dodała, że jej rodzice stracili swoją wspaniałą, 16-letnią córkę, a Carley i Bradley również zostali poważnie ranni w tym wypadku. „Przed Abbie było całe życie. Powinna była cieszyć się latem w gronie przyjaciół i z niecierpliwością oczekiwać wyników egzaminów".

Dodała, że szesnastolatka była bardzo kochana przez rodzinę, przyjaciół i wszystkich, którzy ją znali.

Helen Buttery, dyrektorka szkoły Ridgeway School, skierowała do rodziców list po śmierci Abbie. Napisała: „Z ogromnym smutkiem przekazuję wiadomość, że jedna z naszych uczennic klasy 11, Abbie Lainton, zginęła w tragicznym wypadku. Abbie cieszyła się w Ridgeway ogromną sympatią zarówno personelu, jak i uczniów; była prawdziwym promieniem słońca w społeczności klas jedenastych".

Dodała: „Otaczamy rodzinę Abbie naszą miłością i myślami. Wiem, że i Wy będziecie o nich pamiętać".

ROSJA

# Ukraiński wywiad: Rosja zwiększa produkcję rakiet

oprac. Anna Nagel

**– Mimo sankcji i strat w lotnictwie Rosja utrzymuje, a w przypadku niektórych typów pocisków zwiększa produkcję rakiet – powiedział zastępca szefa ukraińskiego wywiadu wojskowego (HUR) Wadym Skibicki w rozmowie z portalem RBK-Ukraina.**

– Ogółem w przypadku podstawowych typów uzbrojenia rakietowego miesięczne plany produkcji są obecnie realizowane przez Rosjan na poziomie 110-120 procent. Według danych HUR plan produkcji pocisków Ch-101 w lipcu został wykonany w 140 procentach, Kalibrów w 111 procentach, a pocisków manewrujących Ch-35 w 200 procentach.

Jako przykład Skibicki wymienił plany produkcji pocisków manewrujących Ch-101, które wynosiły w lipcu 72, jednak wypuszczono ich 87. W tymże miesiącu planowano wyprodukować 26 pocisków 3M14 Kalibr – z taśm zjechało ich 29.

Skibicki ujawnił, że Rosjanie mają problemy techniczne z pociskami manewrującymi i samolotami – nie wszystkie rakiety udaje się im odpalić.

– Te pociski Ch-101, które nie działają podczas próby odpalenia, są ponownie kierowane do zakładów produkcyjnych, aby sprawdzić je i usunąć problemy techniczne – zaznaczył.

Zdaniem HUR większość pocisków Kalibr, które odpalane są z okrętów nawodnych i podwodnych, trafia na wyposażenie floty i do rezerwy. Skibicki wytłumaczył to tym, że ukraińska obrona przeciwlotnicza zestrzeliwuje niemal 100 proc. Kalibrów, pod warunkiem że dysponuje wystarczającą liczbą pocisków przeciwlotniczych.

Według ukraińskiego wywiadu Rosjanie zgromadzili zapas pocisków balistycznych Iskander 9M723, który zbliża się do 130 sztuk. Skibicki poinformował, że planowana miesięczna produkcja Iskanderów wynosi 60 sztuk.

FOT. PAP/VLADYSLAV MUSIIENKO

Kilka dni temu po uderzeniu rosyjskiego pocisku balistycznego zniszczony został magazyn żywności w Kijowie

W lipcu zamiast 60 wyprodukowano jednak 65 pocisków.

Wywiad wojskowy Ukrainy posiada też dane na temat nowego pocisku ziemia-ziemia RM-48U, który wykorzystuje system S-400. Rosjanie uruchomili jego produkcję; plan na sierpień wynosi około 40 sztuk, a szacowane zapasy wynoszą do 400 sztuk.

W rosyjskim arsenale pojawił się także pocisk manewrujący Banderol. Odpalany jest on ze śmigłowców, jednak trwają prace, które mają umożliwić odpalanie go z samolotów. Przeciwnik dysponuje także hipersonicznymi pociskami manewrującymi Cyrkon i zmodernizowanym Oniksem. Wcześniej Oniks służył wyłącznie do zwalczania celów morskich – obecnie ma zwiększony zasięg oraz silniejszą głowicę bojową i może razić cele lądowe.

Według danych wywiadu wojskowego Ukrainy Rosja już latem zrealizowała roczny plan produkcji pocisków Cyrkon i Oniks. W ciągu pierwszych siedmiu miesięcy tego roku w Rosji wyprodukowano 33 pociski Cyrkon i 60 pocisków Oniks – wyjaśnił rozmówca portalu.

W wywiadzie dla RBK-Ukraina Skibicki poinformował także, że Rosja wstrzymała produkcję pocisków Kindżał ze względu na ich niską celność. Uwolnione w ten sposób zasoby i paliwo są obecnie kierowane do produkcji innych pocisków balistycznych – zaznaczył.

PAP

AKCJA CHARYTATYWNA
0111556538

eprasa.pl fbfa0d38ef

STREFA BIZNESU

| DOLAR AMERYKAŃSKI (1 USD ) | EURO (1 EUR) | FRANK SZWAJCARSKI (1 CHF) | FUNT SZTERLING (1 GBP) | JEN (100 JPY) |
|---|---|---|---|---|
| 3,72 | 4,30 | 4,60 | 5,02 | 2,34 |

DANE WG NBP Z DNIA 10.08.2026, G. 12:00

ŻYWNOŚĆ

# Śmietanka i truskawka tylko dla dziadersów? Sprawdzamy, jak naprawdę chłodzą się Polacy

Lody śmietankowe i truskawkowe są dla dziadersów, usłyszałam w kolejce po gałkę ochłody w upalny dzień. A to przecież klasyk, tradycja i podstawa wielu innych wariacji do wafelka. Kiedy pojawia się upał, potrzeba schłodzenia dopada nas również w sieciach handlowych, dlatego jedcześnie zapytaliśmy Biedronkę i Lidla o najczęściej wybierane przez klientów smaki lodów. Jak mają się do modnych nowości rzemieślniczych wyrobów?

**Agata Wodzień-Nowak**

Można powiedzieć, że lody to nasza specjalność. Polska wyrosła na 5. producenta lodów w Unii Europejskiej, wytwarzając w 2024 roku 298 mln litrów, podaje portal trade.gov.pl, należący do Ministerstwa Rozwoju i Technologii. Eksport wzrósł o 13 proc. do 117 tys. ton, osiągając wartość 405 mln EUR (+17 proc rok do roku) i stanowiąc 11 proc. całego polskiego eksportu mleczarskiego.

Większość zagranicznej sprzedaży (84 proc.) trafia do krajów UE (głównie do Niemiec, Francji, Hiszpanii, Węgier i Czech). Pozostałe 16 proc. wysyłamy przede wszystkim do Wielkiej Brytanii, a także m.in. do USA, Australii czy Singapuru. Tyle o znaczeniu gospodarczym lodów, skupiamy się na krajowym rynku i upodobaniach klientów.

### Skład lodów ma coraz większą wagę, klienci szukają alternatywy

Współcześni konsumenci coraz częściej analizują składy produktów, na co sieci handlowe reagują odpowiednią ofertą i komunikacją. Lidl promuje swoje lody w stylu włoskim, akcentując obecność ponad 30% śmietanki zapewniającej aksamitną strukturę oraz wykorzystanie kakao ze zrównoważonych, certyfikowanych źródeł.

Z kolei Biedronka stawia na alternatywy roślinne, proponując linię Marletto Vegan – m.in. smak coconut brownie – która ma stanowić pełnowartościowy zamiennik tradycyjnych nabiałowych deserów dzięki zastosowaniu tłuszczu i wiórków kokosowych.

Sposób, w jaki jemy lody, mocno się zmienia – liczy się jakość, a nie tylko ilość. Polacy chętnie sięgają po rzemieślnicze desery o „czystej etykiecie" oraz warianty proteinowe czy wegańskie. Wanilia i czekolada nadal mają mocną pozycję, ale serca kupujących podbijają matcha, mango-marakuja i słona pistacja.

FOT. MICHAŁ KOLERA

**Mimo tysięcy wymyślnych smaków, wanilia od dziesięcioleci pozostaje bezapelacyjnie najpopularniejszym smakiem lodów na świecie, wyprzedzając czekoladę i truskawkę**

Dziś lody muszą też świetnie wyglądać na zdjęciach, zaskakiwać chrupiącymi dodatkami i przypominać ulubione wypieki. A co najważniejsze – producenci przekonują nas, że to idealny deser na każdą porę roku, nie tylko na lato.

### Matcha, white Dubai, sernik z marakują i szarlotka z kruszonką. Lody zmieniają formę

Na początek wariacje od marki Willish. Producent z Wągrowca pochwalił się, że klineci znajdą w Lidlu jego najnowszy smak ręcznie robionych lodów w postaci pierogów z serem i malinami. Lodowe pierogi to mało? Co powiecie na pączki z lodowym wypełnieniem, czyli burger lodowy? Taką nowość w tym sezonie zaproponowali twórcy lodów Boskie Bydgoskie. A może jadalny balsam do ciała? Powstają specjalne limitowane smaki będące odpowiednikami kosmetyków, jak te od warszawskiej lodziarni Na Końcu Tęczy, np. w lody w postaci sorbetu z herbaty jaśminowej z cytryną.

**Znaczący wzrost pod względem sprzedaży w ostatnich latach odnotowały takie smaki jak słony karmel czy pistacja**

**ALEKSANDRA ROBASZKIEWICZ**
dyrektorka ds. relacji korporacyjnych Lidl Polska

Smaki lodów proponowane latem 2026 przez lodziarnie to np.:

- churros z carmelem
- mascarppone w białą czekoladą i różą
- jagodzianka, sernik np. z truskawkami i kruszonką lub szarlotka
- pistacja z malinami i kruszonką
- white Dubai
- budyń waniliowy z malinami
- maślanka z mango
- matcha z malinami
- mascarpone z gruszką i miodem.

Opcji jest mnóstwo, a do nowości należą lody Mochi. To japońskie kulki lodowe otoczone miękkim, lekko ciągnącym się ciastem z mąki ryżowej. Zachowują kształt, można je jeść palcami i zapewniają zupełnie nową teksturę. Trudno się zdecydować na smak i formę? Kłopotu oszczędzają sobie ci, którzy szukają sprawdzonych rozwiązań.

### Moda modą, a klasyka musi być. Te smaki lodów klienci Biedronki i Lidla kupują najchętniej

Lodziarnia z Bydgoszczy już na początku sezonu zapowiedziała, że dba o to, „żeby w lodówkach cały czas się działo. Nowości, powroty Waszych ulubieńców i klasyczne smaki". Bo wbrew opinii części konsumentów, proste rozwiązania mają rzesze zwolenników, co potwierdzają m.in. sieci handlowe. Starają się nadążać za trendami, jak lody wegańskie, ale dane sprzedażowe jasno pokazują, że klienci i tak najczęściej wybierają klasykę.

- Smaki, które cieszą się największym zainteresowaniem naszych klientów to wanilia, czekolada i truskawka. Znaczący wzrost pod względem sprzedaży w ostatnich latach odnotowały takie smaki jak słony karmel czy pistacja – podaje Strefie Biznesu Aleksandra Robaszkiewicz, dyrektorka ds. relacji korporacyjnych Lidl Polska.

Podobnie jest w Biedronce. Rafał Aletański z tej sieci komentuje dla Strefy Biznesu:

– Najpopularniejsze pozostają klasyczne smaki, takie jak wanilia, czekolada, truskawka i śmietanka. Jednocześnie konsumenci bardzo chętnie sięgają po nowości, dlatego kluczowa jest różnorodna oferta. Obecnie szczególnym zainteresowaniem cieszą się lody z dodatkiem malin w różnych formach – od mas po sosy i posypki. Wciąż modne są także smaki pistacjowe, choć na rynku nadal jest miejsce na wysokiej jakości produkty w tej kategorii.©℗

eprasa.pl fbfa0d38ef

ELEKTROMOBILNOŚĆ

# Gigant od elektroniki Apple pomoże Polsce wejść do gry o auta elektryczne

Fabryka samochodów elektrycznych w Jaworznie może stać się jednym z najważniejszych projektów dla polskiego przemysłu. Michał Hetmański, prezes Fundacji Instrat, przekonuje, że Polska ma szansę rywalizować z europejskimi i chińskimi producentami, ale musi przyspieszyć rozwój elektromobilności. – Musimy porządnie dociskać pedał gazu i zarabiać na elektromobilności – mówi Strefie Biznesu.

**Maciej Badowski**

FOT. MACIEJ BADOWSKI/ POLSKA PRESS

**Auto elektryczne jako pierwsze w Polsce skorzystało z nowej energii z polskiego offshoru**

Pierwszy prąd z morskich farm wiatrowych trafił już do polskiej sieci przez stację elektroenergetyczną w Choczewie. Docelowo ma ona odebrać energię z projektów offshore o łącznej mocy 6 GW, co, jak podkreśla w rozmowie ze Strefą Biznesu Michał Hetmański, prezes Fundacji Instrat, będzie miało fundamentalne znaczenie dla krajowej energetyki.

– Z naszej stacji energetycznej w Choczewie popłynie do 6 gigawatów z morskich farm wiatrowych. To jest więcej, niż pochodzi z największej europejskiej elektrowni, czyli tej w Bełchatowie. To oznacza, że nasza najnowsza, największa stacja energetyczna przyjmie prąd z morskich wiatraków. Podłączyliśmy na razie tylko pierwszych kilkadziesiąt turbin, ale do końca 2029–2030 roku podłączymy z tych projektów do 6 GW. To oznacza, że ta energia wytworzy prawie 20 procent polskiego miksu i zastąpi nie tylko tę energię z węgla, ale przede wszystkim z importowanego gazu – mówi.

Hetmański nie zgadza się również z argumentem, że energia z morskich farm wiatrowych jest zbyt droga.

– Mówi się również, że prąd z offshore'u jest za drogi. Ja się nie zgodzę z tym twierdzeniem. Ta energia elektryczna z offshore'u, jeśli rzekomo droga, jeśli ja ją załaduję do mojego auta elektrycznego, to ja nadal, ładując się na zwykłej domowej taryfie, zapłacę dwa razy taniej niż na stacji paliw. Bo „litr" prądu dla mnie na zwykłej taryfie kosztuje około 3 złote. A dzisiaj jedziemy na stację, to już nie jest mrożone 6 złotych, ale bardziej 7 do 8 złotych za litr – podkreśla i dodaje, że znaczenie offshore'u wykracza poza sam koszt produkcji energii.

– Nawet troszeczkę droższa energia elektryczna z offshore'u jest też bardziej stabilna. Tworzy również więcej miejsc pracy w inwestycjach i utrzymaniu. To są lokalne miejsca pracy w polskich portach i stoczniach. Ona już nam się po prostu bardziej opłaca niż ta importowana z gazu. My nie budujemy elektrowni gazowych, my nie mamy własnych złóż gazowych, nie jesteśmy petrostate. My jesteśmy krajem opartym o energię elektryczną i ta transformacja w kierunku nie tylko odnawialnych źródeł energii, ale ku elektryfikacji jest nam po prostu opłacalna – tłumaczy.

## Elektromobilność w Polsce wciąż mocno odstaje od Europy

Zdaniem Hetmańskiego równie dużym wyzwaniem pozostaje rozwój elektromobilności. Mimo że Polska jest jednym z ważniejszych producentów baterii i pojazdów elektrycznych, liczba takich samochodów na krajowych drogach pozostaje niewielka.

– Polska okazuje się globalnym producentem i baterii i pojazdów elektrycznych. Ale jeśli spojrzymy na to, co jeździ na drogach, to mamy zaledwie 150 tysięcy pojazdów w pełni elektrycznych na 20 milionów pojazdów osobowych. To jest bardzo mało. My w czerwcu tego roku mamy zaledwie 5 procent udziału pojazdów elektrycznych w sprzedaży. Średnia unijna to jest prawie 25 procent. Jak ocenia, jedną z głównych przyczyn jest wciąż niewystarczająca infrastruktura ładowania.

– Dlaczego średnia unijna jest prawie pięć razy wyższa? Bo nadal nasza sieć ładowania nie jest wystarczająca. Moja ładowarka osiedlowa jest non stop oblegana. Potwierdzam to z własnego doświadczenia. Niestety problem jest taki, że politycy nadal w Polsce myślą, że mogą zwalczać trendy.

W jego opinii Polska powinna wykorzystać szansę, jaką daje rozwój elektromobilności.

– Ja bym chciał, żeby polscy politycy, nasza klasa polityczna zrozumiała, że my na elektromobilności możemy zarabiać. Musimy ten rynek elektromobilności rozpędzić, żeby na nim zarobić. My musimy porzucić nasze nadzieje na to, że będziemy spowalniać tę transformację od aut spalinowych ku elektrycznym i zacząć porządnie dociskać pedał gazu, i zarabiać na elektromobilności.

## Europa może skutecznie rywalizować z Chinami

Hetmański przekonuje, że europejski przemysł motoryzacyjny nadal ma potencjał, by skutecznie konkurować z producentami z Chin. Warunkiem jest jednak oferowanie produktów odpowiadających oczekiwaniom klientów.

– Nie mam co do tego wątpliwości. Chińczycy mają kilkadziesiąt marek. One globalnie konkurują na wielu rynkach i próbują je podbić z różnymi efektami. To, że chińskie auta mają około kilkunastu procent udziału w sprzedaży wśród wszystkich aut elektrycznych, jest dowodem na to, że konsumenci, jak nie mają dobrej alternatywy od europejskich producentów, to skłaniają się ku tym chińskim.

Jak zaznacza, przewaga azjatyckich producentów wynika przede wszystkim z parametrów oferowanych samochodów.

– Oni często oferują nie tyle lepszą cenę, ale lepsze technologie, parametry i prędkość ładowania. Europejscy producenci są ospali, oferują mniejsze baterie za gorszą cenę i wolniejsze ładowanie. Dlatego konsumenci idą w ramiona azjatyckich konkurentów. Wystarczy stworzyć dobry produkt, a on się będzie dobrze sprzedawał.

## Inwestycja ma znaczenie także dla regionu

Budowa stacji elektroenergetycznej w Choczewie to inwestycja o wartości około 450 mln zł. Obiekt zajmuje 25 hektarów, a wyprowadzające z niego energię cztery linie przesyłowe o łącznej długości 250 km przebiegają przez 22 pomorskie gminy.

Według przedstawionych informacji przedsięwzięcie zostało zrealizowane głównie przez polskie firmy i z wykorzystaniem środków europejskich. Wraz z rozwojem morskiej energetyki wiatrowej wokół inwestycji rozwija się również krajowy łańcuch dostaw obejmujący porty, stocznie oraz producentów konstrukcji i komponentów dla sektora offshore. Dzięki temu powstają nowe miejsca pracy związane zarówno z budową, jak i późniejszą obsługą morskich farm wiatrowych.

eprasa.pl fbfa0d38ef

WAKACJE

# Dyrektor hotelu zdradza, jak reklamować nieudany pobyt skutecznie i bez zbędnych scen

Emil Hoff

**Wracasz z weekendowego pobytu poza miastem i masz mieszane uczucia: twój hotel jednak nie dał rady, kusi cię formularz reklamacji. Wielu turystów zna to uczucie bardzo dobrze. Zanim jednak postanowisz zareklamować pobyt, sprawdź porady eksperta branży hotelarskiej, który zdradza, jak składać reklamację w hotelu sprawnie, skutecznie i bez zbędnych scen.**

Skończył się weekend i może masz za sobą pobyt w jednym z polskich hoteli, pensjonatów czy gospodarstw agroturystycznych. Mam nadzieję, że ci się podobało. Ostatecznie Polska ma w tej chwili jedną z najlepszych i najnowocześniejszych w Europie bez noclegowych.

Niestety nawet w najlepszych hotelach mogą przytrafić się usterki czy niedogodności, które psują gościom przyjemność z pobytu. Wtedy mamy do dyspozycji groźny oręż: reklamację. Wielu hotelowych gości nie wie jednak, jak się tym orężem posługiwać, i procedurę reklamowania zmienia w nieprzyjemną kłótnię z recepcjonistką czy internetową dramę (jak w niedawnym przypadku Książula).

A przecież obu stronom powinno chodzić o jedno: szybkie rozwiązanie problemu, żeby gość mógł jak najszybciej wrócić do wypoczywania w komforcie.

Dlatego warto wiedzieć co nieco o reklamacjach, zanim postanowisz złożyć swoją, czy to jeszcze w czasie pobytu w hotelu, czy po powrocie.

Spytałem Artura Trukawińskiego, dyrektora hotelu Arche Nałęczów, doradcę i eksperta branży hotelarskiej właśnie o to, jak składać reklamację w hotelu bezproblemowo i skutecznie. Hotelarz tłumaczy:

- co można, a czego nie można reklamować
- kiedy najlepiej składać reklamację
- jak formalnie złożyć reklamację, by odniosła skutek
- co możesz zrobić, jeśli hotel nie uznaj twojej reklamacji

To gotowe porady dla wszystkich, którzy uważają, że zostali w jakiś sposób pokrzywdzeni przez hotel, czy to w czasie dłuższego wakacyjnego pobytu, czy krótkiego weekendowego wypadu.

Trukawiński tłumaczy także samym hotelarzom, jak powinni przyjmować reklamacje od gości, by nie wywoływać publicznej kłótni w sieci, lecz raczej pokazać profesjonalizm i zdobyć uznanie innych gości i samych reklamujących.

**Co gość hotelu faktycznie może reklamować?**

Reklamować można wszystko to, co oznacza niewykonanie lub nienależyte wykonanie usługi zgodnie z ofertą lub umową. Może to być awaria wyposażenia, brak deklarowanych udogodnień, niewłaściwa czystość, hałas wynikający z zaniedbań hotelu czy zamknięta infrastruktura, która miała być dostępna.

**A czego na przykład nie da się zareklamować?**

Nie każda niedogodność oznacza podstawę do reklamacji. Hotel nie odpowiada za pogodę, korki, remont drogi prowadzącej do obiektu czy zachowanie osób trzecich pozostających poza jego kontrolą. Podobnie subiektywne odczucia dotyczące wystroju wnętrz czy gustu kulinarnego nie zawsze oznaczają wadliwie wykonaną usługę.

**Kiedy już dotknęła nas jakaś niedogodność, jak powinniśmy składać reklamację w hotelu, żeby była skuteczna?**

W ciągu ponad dwudziestu lat pracy w hotelarstwie zauważyłem jedną prawidłowość. Zdecydowaną większość reklamacji można rozwiązać w ciągu kilkunastu minut, pod warunkiem, że gość zgłosi problem podczas pobytu.

Największym błędem jest czekanie do wyjazdu lub publikacja negatywnej opinii w Internecie bez wcześniejszego poinformowania hotelu.

**Dlaczego to tak poważny błąd?**

Hotel nie jest w stanie naprawić problemu, o którym nie wie. Jeżeli klimatyzacja nie działa, w pokoju jest zbyt głośno, materac nie spełnia oczekiwań czy łazienka wymaga dodatkowego sprzątania, personel powinien dostać szansę zareagowania.

**Czyli od razu zgłaszać problem na recepcji?**

Tak, zawsze zachęcam gości, aby najpierw zgłosili sprawę recepcjoniście czy kierownikowi recepcji.

**A co, jeśli to nie pomoże?**

Jeżeli problem nie zostanie rozwiązany, warto poprosić o rozmowę z managerem dyżurnym lub dyrektorem hotelu. Dobrze zarządzane obiekty mają procedury pozwalające reagować praktycznie natychmiast.

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Artur Trukawiński, dyrektor Arche Nałęczów, podpowiada gościom, jak powinni składać reklamacje, by odniosły skutek

**Czy potrzebna jest jakaś dokumentacja lub dowody przy składaniu reklamacji?**

Warto pamiętać, że reklamacja powinna opierać się na faktach. Zdecydowana większość reklamacji składana jest przez uczciwych gości, którzy rzeczywiście doświadczyli problemu i oczekują jego rozwiązania.

W takim przypadku dobrym rozwiązaniem jest zawsze wykonanie zdjęć dokumentujących problem oraz zachowanie spokojnej, rzeczowej komunikacji. Emocje są zrozumiałe, ale konkretne informacje zawsze pomagają szybciej znaleźć rozwiązanie.

**Czy często zdarzają się nieuczciwe reklamacje?**

Niestety hotelarze od lat spotykają się z próbami wyłudzenia bezpłatnych usług lub odszkodowań. Profesjonalnie zarządzane hotele posiadają odpowiednie procedury, dokumentację oraz doświadczenie pozwalające zweryfikować zasadność takich zgłoszeń.

**Jakie mogą być konsekwencje w przypadku, gdy ktoś jednak nie pójdzie z reklamacją na recepcję, tylko wystawi hotelowi negatywną opinię w Internecie na podstawie okoliczności, na które hotel nie miał wpływu?**

Podobnie jak konsument ma prawo dochodzić swoich roszczeń, tak hotel ma prawo chronić swoje dobre imię. Jeżeli pojawiają się świadomie nieprawdziwe informacje naruszające reputację obiektu lub jego pracowników, hotel może korzystać z przewidzianych prawem środków ochrony.

Na szczęście są to sytuacje marginalne. W większości przypadków wystarczy dać hotelowi szansę na rozwiązanie problemu, zanim sprawa trafi do sieci.

**A co w przypadku, gdy hotel odmówi reklamacji, a gość nie zgadza się z tą decyzją?**

W swojej pracy wielokrotnie proponowałem gościom, którzy nie zgadzali się z decyzją hotelu, skorzystanie z pomocy Rzecznika Praw Konsumentów. To niezależna instytucja, która pomaga obiektywnie ocenić sprawę i wskazać, czy reklamacja jest zasadna oraz jaka forma rekompensaty byłaby adekwatna. To zdecydowanie lepsze rozwiązanie niż prowadzenie emocjonalnych sporów w mediach społecznościowych.

**Zajmijmy się teraz sprawą reklamacji od drugiej strony: z perspektywy hotelarza. Jak hotel powinien reagować na reklamacje, by nie pogarszać sprawy i nie narażać się na szkody wizerunkowe?**

Trzeba rozumieć, że reklamacja nie jest porażką hotelu. Jest informacją zwrotną od gościa. Znacznie większym problemem jest sposób, w jaki hotel na nią reaguje.

**Jak więc hotel powinien prawidłowo zareagować?**

Najważniejsze są trzy elementy: szybkość, empatia i konkretne działanie.

Gość powinien przede wszystkim poczuć, że został wysłuchany. Nawet jeśli hotel potrzebuje czasu na wyjaśnienie sprawy, warto rozpocząć od prostego komunikatu: „Dziękujemy za zgłoszenie. Przykro nam, że pobyt nie spełnił oczekiwań. Już sprawdzamy sytuację". To niewiele kosztuje, a bardzo często obniża poziom emocji.

Jeżeli reklamacja jest zasadna, hotel powinien zaproponować rozwiązanie jeszcze podczas pobytu. Może to być zmiana pokoju, usunięcie usterki, dodatkowa usługa, częściowy zwrot kosztów lub voucher na kolejny pobyt czy usługę. Im szybciej problem zostanie rozwiązany, tym większa szansa, że gość wyjedzie z pozytywnym wspomnieniem mimo początkowych trudności.

**A czego absolutnie nie robić, gdy gość zgłosi reklamację?**

Największym błędem jest brak odpowiedzi lub próba przerzucenia winy na gościa. Dzisiejszy klient oczekuje przede wszystkim uczciwości i dialogu.

**Jak hotelarz powinien reagować na negatywne opinie w Internecie?**

Nie polecam prowadzenia sporów z gośćmi w komentarzach internetowych. Publiczna dyskusja bardzo rzadko zmienia zdanie autora opinii, natomiast jest czytana przez tysiące potencjalnych klientów. Odpowiedź hotelu powinna być spokojna, profesjonalna i zapraszać do bezpośredniego kontaktu.

**A co w przypadku, gdy hotel nie uznaje reklamacji za zasadną?**

W takich przypadkach hotel również powinien zachować kulturę i rzeczowo przedstawić swoje stanowisko. Profesjonalizm polega na opieraniu się na dokumentacji, zapisach monitoringu, raportach personelu czy obowiązujących procedurach, a nie na emocjach.

Na koniec chciałbym zaapelować zarówno do gości, jak i hotelarzy. Urlop ma być czasem odpoczynku, regeneracji i budowania dobrych wspomnień. Nie jedziemy na wakacje po to, aby szukać problemów, lecz po to, aby odpocząć. Zamiast zakładać złą wolę drugiej strony, warto postawić na rozmowę.

W mojej ponad dwudziestoletniej pracy w hotelarstwie przekonałem się, że zdecydowaną większość problemów można rozwiązać w kilka minut przy recepcji. Szkoda wakacyjnego czasu na konflikty, skoro najczęściej wystarczy dobra komunikacja, odrobina empatii i chęć znalezienia wspólnego rozwiązania.

eprasa.pl fbfa0d38ef

ZAKUPY

# Dino, Lidl ani Biedronka już dłużej tego nie ukryją

Agata Wodzień-Nowak

**Sieci handlowe są już nie tylko kanałem sprzedaży, ale też aktywnym twórcą marek własnych i wartości dodanej dla konsumenta, zauważyło Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Skoro rola Biedronki, Lidla, Aldi czy Dino wciąż rośnie, to trzeba przypilnować, by znakowanie na ich produktach ujawniało, czyimi rękoma powstało np. masło, szynka i lody.**

W ostatnich tygodniach sprawdzaliśmy, skąd pochodzą produkty nabiałowe, jak masło, mleko i jogurty w sieciach handlowych. To te sprzedawane pod markami własnymi, czyli np. Pilos w Lidlu czy Mleczna Dolina w Biedronce i Krasula w Dino. Za każdym razem znajdowaliśmy informację o tym, kto wyprodukował dany towar, najczęściej z tyłu małym drukiem. Tak samo było z wędlinami.

Inaczej wypadł przegląd lodów, ponieważ w przypadku Lidla była jedynie informacja o tym, że to ta sieć jest dystrybutorem. Gdy zapytaliśmy o to Lidla, wyjaśnił ogólnie: „Lody naszych marek własnych produkowane są przez wiodących producentów z całej Europy".

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi zauważyło ten problem. 5 sierpnia do Rządowego Centrum Legislacji trafił projekt rozporządzenia zmieniający rozporządzenie w sprawie znakowania poszczególnych rodzajów środków spożywczych. Jest na etapie konsultacji.

Celem nowelizacji ma być wprowadzenie obowiązku podawania na opakowaniach żywności danych rzeczywistego producenta. Dotyczy to sytuacji, gdy:

- Produkt jest sprzedawany pod marką dystrybutora, który sam go nie wyprodukował.
- Producent działa poza obszarem UE/EFTA – w takim przypadku należy podać dane importera.

### Marek własnych od sieci handlowych będzie coraz więcej

W uzasadnieniu projektu resort wskazuje:

W Polsce w ostatnich 15–20 latach wzrost popularności marek własnych był wyjątkowo dynamiczny, co wskazuje na rosnącą akceptację tej formy produktów wśród konsumentów oraz skuteczność strategii sieci detalicznych, wskazuje resort rolnictwa. podobnie jest w całej Europie.

Z analiz ministerstwa wynika, że rynek marek własnych w Polsce wciąż ma potencjał wzrostowy.

Przy poziomie ok. 34% udziału rynkowego w 2023 r., Polska znajduje się poniżej średniej zachodnioeuropejskiej. Biorąc jednak pod uwagę tempo wzrostu w ostatnich latach oraz dalszy rozwój dyskontów i supermarketów, możliwe jest osiągnięcie poziomu 40% w perspektywie kolejnych 5–7 lat.

Ministerstwo wskazuje wprost, że sieci takie jak Lidl, Aldi i Biedronka oparły swoją strategię w dużej mierze na markach własnych, co pozwoliło im kontrolować ceny, jakość i marżę.

Zmiana postrzegania jakości, profesjonalizacja marketingu i atrakcyjniejsze opakowania zatarły granicę między markami własnymi a narodowymi. Rozszerzenie oferty o segmenty premium i specjalistyczne (bio, vegan, bezglutenowe) przyciągnęło nowych klientów, a wysoka inflacja i rosnące koszty życia dodatkowo skłoniły konsumentów do wyboru tych tańszych, lecz pełnowartościowych alternatyw.

### Trzeba ujednolicić sposób informowania konsumenta, bo ten coraz bardziej ufa markom własnym

Jednocześnie MRiRW stwierdza, że rynek jest niespójny, czyli sieci handlowe stosują różne polityki co do jawności danych producenta, a to z kolei prowadzi do braku przewidywalności dla producentów, jak i braku spójności przekazu informacji w tym zakresie dla konsumenta.

Z opracowania Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – PIB z czerwca 2025 r. wynika, że polscy konsumenci coraz częściej traktują marki własne jako pełnoprawną alternatywę dla marek producentów, biorąc pod uwagę już nie tylko ich cenę, ale również jakość, wygodę oraz dostępność. Potwierdzają to dane GfK z 2023 roku, według których:

- zdecydowana większość nabywców uznała produkty sieci handlowych za tańsze (86%),
- ponad siedmiu na dziesięciu respondentów oceniło ich jakość jako porównywalną (71%),
- a ponad dwie trzecie zdeklarowało ich regularny zakup (68%).

Podanie danych „rzeczywistego producenta" jest postrzegane jako element zwiększający wiarygodność produktu, z potencjałem do zwiększenia sprzedaży. Z obecnych przepisów wynika, że w oznakowaniu środka spożywczego mogą być podane jedynie dane właściciela sieci handlowej pod której marką wprowadzany jest do obrotu dany środek spożywczy. Z badań przeprowadzonych przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi wynika, że zarówno producenci jak i konsumenci chcą aby informacja o rzeczywistym producencie była podawana w oznakowaniu środków spożywczych.

### Duga strona medalu, czy rzeczywisty producent

Ministerstwo wskazuje, że wytwarzanie marek własnych pozbawia producentów w dużym stopniu możliwości budowania własnej rozpoznawalności i pozycji rynkowej. Odpowiedzią na ten problem ma być projekt rozporządzenia MRiRW, który zakłada obowiązkowe umieszczanie danych rzeczywistego producenta (lub importera) na opakowaniach produktów sieciowych.

Projekt ma silne poparcie branży i konsumentów:

- 84% badanych przedsiębiorców popiera ten obowiązek, uznając go za szansę na zwiększenie transparentności, zaufania oraz wiarygodności, przy znikomym wpływie na koszty i bezpieczeństwo umów.
- 76% Polaków żąda informacji o faktycznym wytwórcy na produktach sieciowych, 68% deklaruje, że zwiększyłoby to ich skłonność do zakupu, a ponad połowa (52%) zrezygnowała kiedyś z zakupu z powodu braku takich danych.

### Już nie małym, ledwo widocznym drukiem. Sieci handlowe będą musiały zmienić znakowanie

Autorzy produktu przewidują, że wskazanie producenta lub importera na rynek UE ma być czytelne.

Jakie konkretnie? Informację podaje się je na białym tle, z zastosowaniem czarnej czcionki nie mniejszej niż użyta do prezentacji danych „dystrybutora", w czarnej ramce w kształcie prostokąta, którego powierzchnia ma być nie mniejsza niż 50% powierzchni znaku towarowego środka spożywczego.

Nowe przepisy mają zapewnić przejrzystość na rynku żywności oraz odpowiedzieć na wyraźne zapotrzebowanie odbiorców na pełną informację o pochodzeniu produktów. Rozporządzenie ma wejść w życie po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia.

RYNEK PRACY

# Firma może otrzymać prawie 30 tys. zł ekstra. I to tylko za jedną osobę

oprac. Agnieszka Kamińska

**Prawie 30 tys. zł dofinansowania w skali roku może otrzymać firma, która zatrudni osobę bezrobotną w wieku powyżej 50 lat. Pracodawca zyskuje też zwolnienie z opłacania składek na Fundusz Pracy za zatrudnionego pracownika.**

Pracodawcy, którzy zdecydują się na zatrudnienie bezrobotnego powyżej 50. roku życia, mogą liczyć na wysokie dofinansowanie wynagrodzenia, sięgające nawet do 50% minimalnej pensji miesięcznie.

### 28 836 zł rocznie może otrzymać firma, która zatrudni bezrobotnego w wieku powyżej 50 lat

Urząd pracy pokrywa do 50% minimalnego wynagrodzenia za pracę miesięcznie. Maksymalne wsparcie w tym roku wynosi do 2403 zł miesięcznie, co daje 28 836 zł rocznie. A przypomnijmy, że pomoc finansowa jest wypłacana przez 12 miesięcy w przypadku zatrudnienia bezrobotnego w wieku powyżej 50. roku życia. Pracodawca zyskuje też zwolnienie z opłacania składek na Fundusz Pracy za zatrudnionego pracownika.

### Po zakończeniu 12-miesięcznego dofinansowania, pracodawca ma obowiązek utrzymywać etat na własny koszt przez kolejne 6 miesięcy

Aby zatrzymać pozyskane fundusze, firma musi spełnić konkretne warunki. Po pierwsze okres, na jaki dana osoba musi zostać zatrudniona, to minimum 18 miesięcy.

To znaczy, że po zakończeniu 12-miesięcznego dofinansowania, pracodawca ma obowiązek utrzymywać etat na własny koszt przez kolejne 6 miesięcy. Przedwczesne zwolnienie pracownika oznacza konieczność zwrotu pobranych pieniędzy wraz z odsetkami. Jednym z wymogów jest też to, że firma nie może zalegać z podatkami, składkami ZUS oraz wypłatami dla obecnych pracowników.

Dopłata przysługuje tylko wtedy, gdy do firmy trafi bezrobotny skierowany przez powiatowy urząd pracy. Musi to być osoba, która ukończyła 50 lat, ale nie osiągnęła jeszcze wieku emerytalnego - 60 lat w przypadku kobiet i 65 lat w przypadku mężczyzn. Co istotne, osoba kierowana przez urząd pracy nie mogła być bezpośrednio przed rejestracją w urzędzie pracy zatrudniona u tego pracodawcy ani wykonywać u niego innej pracy zarobkowej. Ten zakaz ma wyeliminować sytuację, w której firma ponownie przyjmuje pracownika tylko po to, aby otrzymać dofinansowanie.

### Firma zyskuje nie tylko dofinansowanie, ale też cenne kompetencje i wzmocnienie organizacyjne firmy

Dofinansowania do zatrudnienia pracowników 50 plus są popularne głównie w mniejszych miejscowościach o wyższym bezrobociu. W dużych miastach, gdzie płace przewyższają minimalne wynagrodzenie, ich skuteczność bywa ograniczona.

**Angażowanie ich w procesy wdrożeniowe, mentoringowe czy szkoleniowe wzmacnia ciągłość organizacyjną i wspiera budowanie spójnej kultury pracy**

URSZULA MARTYŁA
z Grafton Recruitment

Tymczasem rekruterzy powtarzają, że warto inwestować w osoby po 50. roku życia. Zróżnicowane wiekowo zespoły mogą zwiększać przewagę konkurencyjną firm.

– Angażowanie ich w procesy wdrożeniowe, mentoringowe czy szkoleniowe wzmacnia ciągłość organizacyjną i wspiera budowanie spójnej kultury pracy. W zespołach wielopokoleniowych ich cierpliwość, dystans i gotowość do dzielenia się wiedzą mają ogromne znaczenie dla integracji i zaangażowania pozostałych pracowników – mówiła niedawno Urszula Martyła z Grafton Recruitment.

eprasa.pl fbfa0d38ef

# PROGRAMOWO

## G. 14:00

**Splątane losy**

**TVP 1**

Remzi szantażuje Halila. Mężczyzna grozi, że ujawni pani Münevver całą prawdę o Pakize i Tahsinie, jeśli nie dostanie pieniędzy. W szpitalu dochodzi do kolejnych awantur. Burak ponownie staje w obronie Yasemin przed Meltem, która za punkt honoru postawiła sobie przepędzić Yasemin z dala od Buraka i szpitala. Pielęgniarka zaś prosi lekarza, by nie oczekiwał od niej niczego poza relacją zawodową. Sengul wspiera Yasemin w opiece nad matką. Münevver godzi się z Mine po nieporozumieniu i przeprasza wnuczkę za to, że sprawiła jej przykrość. Po wysłuchaniu nagrania stan matki Yasemin nieznacznie się poprawia, a lekarz zgadza się powtórzyć badania, choć nie spodziewa się trwałej zmiany.

## G. 15:05

**La Promesa – pałac tajemnic**

**TVP 2**

Służba komentuje obecność dwóch ochroniarzy, których zarządca postawił przy drzwiach pani Pii. Mimo to zastraszona kobieta wciąż nie może się uspokoić. Kucharka Simona zaś odwiedza swojego wnuczka w tajemnicy przed jego matką. Adriano przekonuje Catalinę, żeby przestała się ukrywać w hangarze. Petra, jako nowa przełożona Marii, dręczy ją psychicznie przy każdej okazji. Szef służby Ricardo nieśmiało wyznaje uczucia pokojówce. Na froncie wojennym siły francuskie ruszają do natarcia na Niemców. Manuel dowiaduje się, że Curro dołączył do kompanii, która ma atakować jako pierwsza. W ostatniej chwili próbuje go zatrzymać. Czy zdoła ocalić młodzieńca?

## G. 20:00

**Trzeci oficer**

**TVP Historia**

**„Trzeci oficer", podobnie jak „Oficerowie", nie stanowi bezpośredniej kontynuacji historii opowiedzianej w poprzedniej serii, chociaż w poszczególnych odcinkach pojawiają się nawiązania do wydarzeń oglądanych w „Oficerze" bądź właśnie w „Oficerach". Występują też dobrze znane postacie: komisarz Tomasz Kruszyński „Kruszon", nadkomisarz Aldona Ginko – Ryś, podinspektor Marek Sznajder, dowódca Specjalnej Grupy Pościgowej CBŚ, podkomisarz Alicja Szymczyszyn, Damian Ryś, Jacek Wielgosz ps. „Grand" i jego żona Rita czy też szef wywiadu, gen. Michał Matejewski. Twórcom udało się zachować klimat poprzednich serii. Akcja serialu zaczyna się w maju 2007 r. w Nicei. Arab Daoud przekazuje oficerom polskiego wywiadu informacje o polskiej bombie atomowej, którą fizyk polskiego pochodzenia chce sprzedać terrorystom.**

## G. 20:15

### NA WSPÓLNEJ

**TVN**

Wszyscy są wstrząśnięci śmiercią Marii. Załamana Monika od rana szuka ojca, który chciał być bliżej żony i siedzi przed budynkiem prosektorium. Kiedy bliscy go tam znajdują okazuje się, że zgodnie z procedurami, ciało Ziębowej ma być poddane sekcji. Włodek bardzo to przeżywa... Michał prosi Weronikę, żeby znalazła wyjście z sytuacji. Roztocka po pomoc idzie do Kamila. Kopciowa dzwoni do Pawła z wiadomością o śmierci Marii w chwili, gdy on przywozi żonę do szpitala. Beata zaczęła rodzić, na 2 tygodnie przed terminem. Wójcikowa pyta męża o powrót pani Marii. Paweł nie ma odwagi powiedzieć żonie o tragedii... Kiedy Beatka rodzi śliczną dziewczynkę, Wójcik z emocji aż mdleje. Jarek przychodzi do Elizy. Roztrzęsiony wyznaje, że babcia Maria nie żyje. Gdy żona przytula go ciepło, Berg prosi, by razem powiedzieli o tym dzieciom. Junior denerwuje się widząc tatę, jednak kiedy chłopak słyszy co się wydarzyło, ze współczuciem podchodzi do niego.

## G. 18:25

**Akacjowa 38**

**TVP 1**

Samuel z powodzeniem przekupuje ojca Ursuli. Dzięki temu udaje mu się jego rękoma umieścić Ursulę w szpitalu psychiatrycznym. Świadkami dantejskich scen, rozpaczy Ursuli i jej furii podczas wyprowadzenia jej z domu są prawie wszyscy lokatorzy kamienicy. Tym samym Ursula staje się tematem numer jeden plotek i wszyscy dyskutują tylko o jej upadku i chorobie. Jednak Trini ma kolejny temat – Antonito. Kobieta donosi mężowi, że jego syn tylko udaje kontuzję kolana! Robi to po to, by nie pracować i móc całą swoją uwagę skupić na wynalazku. Pułkownik coraz bardziej traci wzrok. Jest niemal ślepy, ale wciąż nie chce poddać się żadnej formie leczenia. Silvia mimo to niezmordowanie namawia go na operację. Diego proponuje Blance wyjazd na stałe do Huelvy. Uważa, że zmiana otoczenia będzie dobra dla ich zdrowa i życia.

eprasa.pl fbfa0d38ef

## KRZYŻÓWKA NR 122

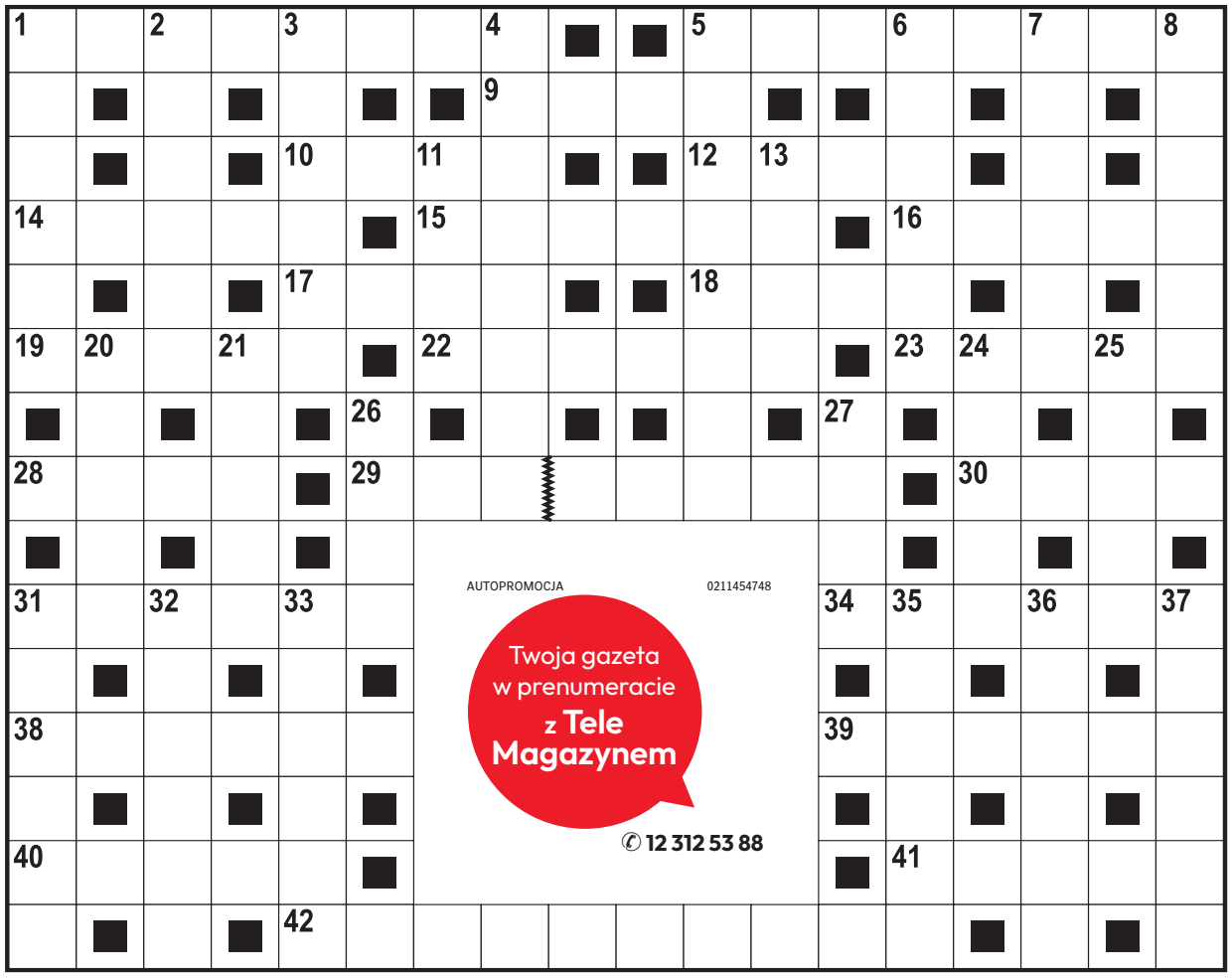

**Poziomo:**

1) szkoli nauczycieli, pedagog,
5) „… o mojej Warszawie”, utwór Mieczysława Fogga,
9) przepływa przez Opole,
10) złota …, czyli sentencja,
12) Jean, aktor z filmu „Goście, goście”,
14) miejsce pracy Rzeckiego,
15) producent kosmetyków,
16) powoływanie do wojska,
17) duża rzeka na terytorium Rosji i Chin,
18) gromadzone na twardym dysku,
19) muł naniesiony przez wodę,
22) piętro widowni teatralnej,
23) „… na gorącym blaszanym dachu”, melodramat,
28) odpad ze stolarni,
29) wybitny piłkarz argentyński,
30) cecha muzyki marszowej,
31) „… i Małgorzata”, powieść Michała Bułhakowa,
34) polski herb szlachecki,
38) napój z soku owocowego i lodu,
39) przechadzka po promenadzie,
40) relacje, poczucie wspólnoty,
41) dietetyczna potrawa w szpitalnym menu,
42) autorka „Naszej szkapy”.

**Pionowo:**

1) japoński producent samochodów,
2) miasto w województwie lubelskim z Lotniczą Akademią Wojskową,
3) przyrząd z igłą magnetyczną,
4) najwyżej położony stan w USA,
5) sytuacja pozornie niemożliwa,
6) drewniane naczynie dojarki,
7) jedno z podstawowych pojęć ontologii, nicość,
8) altówka miłosna, wildamora,
11) „Ach, co to był za …”, utwór grupy Quorum,
13) słoweński producent sprzętu narciarskiego,
20) dowód niewinności,
21) statek marynarki wojennej,
24) botaniczny lub zoologiczny,
25) dowodzony przez szypra,
26) pospolita ryba karpiowata,
27) szypułkowy lub pospolity,
31) odwaga na polu walki,
32) zbiór plonów, żniwa,
33) cienki pasek skórzany,
35) udomowiony gatunek lamy,
36) prymitywne narzędzie do połowu ryb,
37) kontynent z Wybrzeżem Kości Słoniowej.

AUTOPROMOCJA 0211454748
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
12 312 53 88

### ROZWIĄZANIE NR 121

| | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| O | ■ | A | ■ | M | O | P | S | ■ | ■ | P | U | C | K | ■ | L | ■ | R | |
| D | A | N | I | A | ■ | R | A | N | K | O | R | ■ | L | A | U | R | A |
| E | ■ | O | ■ | G | R | A | M | ■ | ■ | D | A | L | I | ■ | N | ■ | P | |
| Z | E | N | O | N | ■ | S | O | J | U | S | Z | ■ | M | L | E | K | O | |
| W | ■ | I | ■ | A | G | A | T | ■ | ■ | T | A | M | A | ■ | T | ■ | R | |
| A | R | M | A | T | A | ■ | N | I | D | A | ■ | A | T | L | A | N | T | |
| ■ | I | ■ | G | ■ | L | ■ | I | ■ | ■ | W | ■ | J | ■ | H | ■ | O | ■ | |
| P | O | D | A | T | E | K | K | A | T | A | S | T | R | A | L | N | Y | |
| ■ | N | ■ | M | ■ | R | | | | | | | E | ■ | S | ■ | E | ■ | |
| W | I | K | A | R | Y | | | | | | | K | W | A | R | T | A | |
| Y | ■ | R | ■ | O | ■ | | | | | | | ■ | Ł | ■ | O | ■ | L | |
| B | E | A | G | L | E | | | | | | | M | O | S | K | W | A | |
| U | ■ | T | ■ | N | ■ | | | | | | | ■ | C | ■ | O | ■ | D | |
| C | I | E | K | I | ■ | | | | | | | ■ | H | U | S | K | Y | |
| H | ■ | R | ■ | K | A | S | T | A | N | I | E | T | Y | ■ | Z | ■ | N | |

## KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

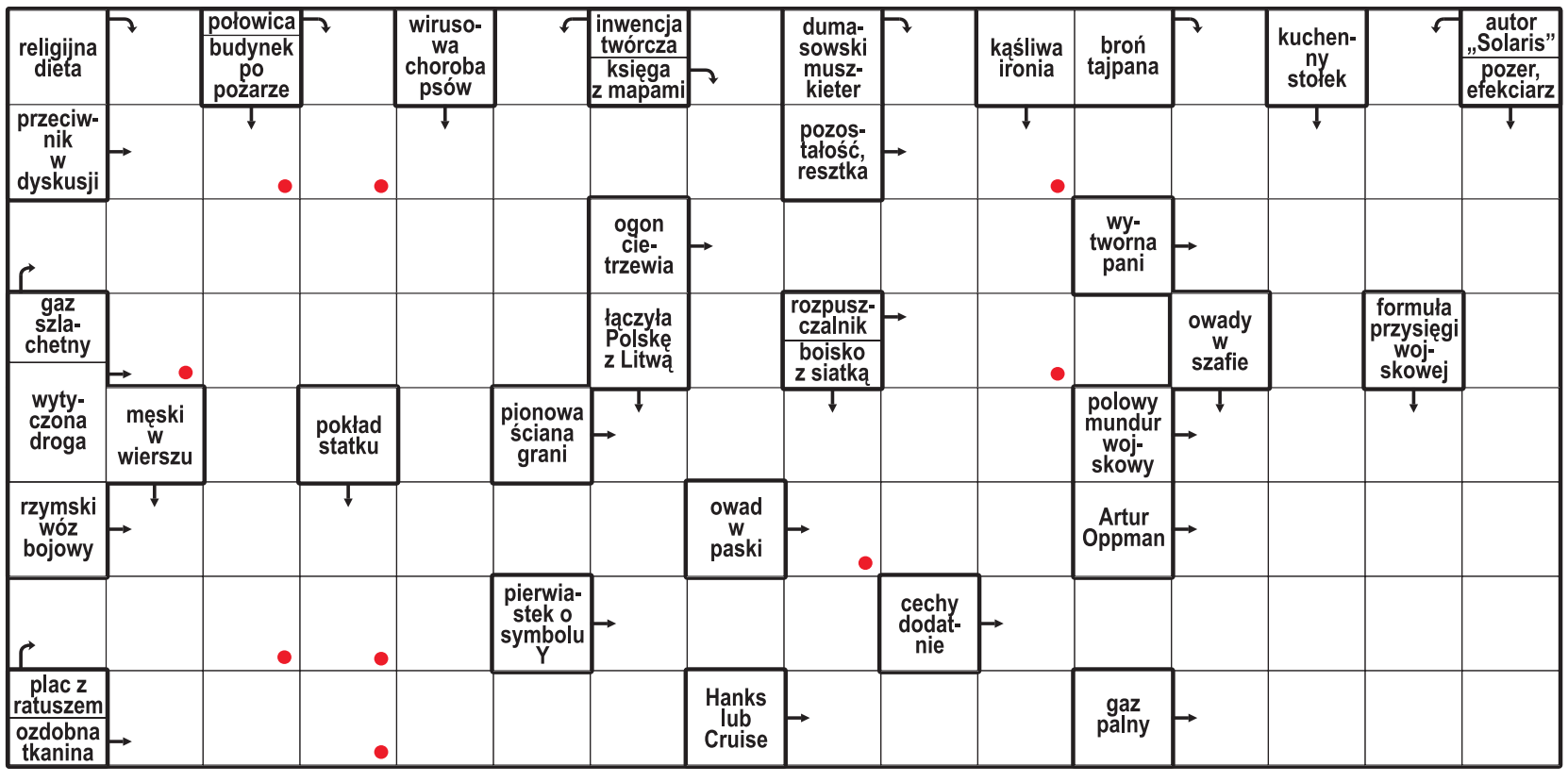


**Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.**

ROZWIĄZANIE: POSTRONEK.

## HOROSKOP

**Wodnik (20.01 - 18.02)**
Dziś odważna decyzja otworzy Ci drogę do sukcesu. Horoskop dzienny radzi zaufać sobie i działać śmiało!

**Ryby (19.02 - 20.03)**
Spokój pomoże Ci rozwiązać trudną sprawę. Horoskop na dziś mówi, że czeka Cię miła niespodzianka.

**Baran (21.03 - 19.04)**
Nowa wiadomość poprawi Ci humor. Horoskop dzienny na wtorek wróży, że ucieszy nie tylko Ciebie.

**Byk (20.04 - 20.05)**
Posłuchaj dziś intuicji. Horoskop dzienny mówi, że szczera rozmowa z bliską osobą przyniesie Ci ulgę.

**Bliźnięta (21.05 - 21.06)**
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę innych. Horoskop na dziś radzi pokazać swój talent.

**Rak (22.06 - 22.07)**
Dziś uporządkujesz ważną sprawę. Horoskop dzienny na wtorek sugeruje, by nie przejmować się drobiazgami.

**Lew (23.07 - 22.08)**
Spotkanie z kimś bliskim poprawi Ci nastrój. Horoskop dzienny sugeruje znaleźć czas na przyjemności.

**Panna (23.08 - 22.09)**
Czeka Cię intensywny dzień, ale horoskop na dziś wróży, że wyjdziesz z niego zwycięsko.

**Waga (23.09 - 22.10)**
Horoskop dzienny na wtorek mówi, że niespodziewana okazja otworzy przed Tobą nowe możliwości.

**Skorpion (23.10 - 21.11)**
Cierpliwość przyniesie dziś efekty. Horoskop dzienny sugeruje, by nie przyspieszać wydarzeń.

**Strzelec (22.11 - 21.12)**
Kreatywny pomysł może dziś zachwycić innych. Horoskop na dziś radzi pokazać światu swoją wizję.

**Koziorożec (22.12 - 19.01)**
Daj sobie chwilę wytchnienia. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że spokojny dzień pozwoli Ci odzyskać energię.

eprasa.pl fbfa0d38ef

# DROBNE

## Praca

ZATRUDNIĘ

**Zatrudnię inspektora nadzoru budowlanego budynku wielorodzinnego w Grójcu. Firma gwarantuje bardzo dobre i terminowo płatne wynagrodzenie. Prosimy o przesyłanie CV na adres mailowy:biuro@mpapartment.pl Tel. kontaktowy 607-574-504.**

**Zatrudnię kierownika budowy budynku wielorodzinnego w Grójcu. Firma gwarantuje bardzo dobre i terminowo płatne wynagrodzenie. Prosimy o przesyłanie CV na adres mailowy: biuro@mpapartment.pl Tel. kontaktowy 607-574-504.**

**Zatrudnię majstra budowlanego budynku wielorodzinnego w Grójcu. Firma gwarantuje bardzo dobre i terminowo płatne wynagrodzenie. Prosimy o przesyłanie CV na adres mailowy: biuro@mpapartment.pl Tel. kontaktowy 607-574-504.**

## Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

**POGOTOWIE** dekarsko-blacharskie! Naprawa i remont dachów. Likwidacja przecieków. Szybko i solidnie. Atrakcyjne ceny, darmowa wycena. Zadzwoń! Tel. 880-821-746

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

**Ogłoszenia drobne** w Twojej gazecie zlecisz przez Internetowe Biuro Ogłoszeń: **ibo.polskapress.pl**

REKLAMA 0011565879

Firma ISiW w porozumieniu z Wodociągami Kieleckimi informuje,

**że w dniu 12.08.2026 od godz. 22:00 do 13.08.2026 do godz. 7:00 wystąpi przerwa w dostawie wody w rejonie ulic: Ogrodowej, Spacerowej, Sadowej, Jana Pawła II i Wojska Polskiego do ulicy Prostej z powodu prac przy sieci wodociągowej.**

Za utrudnienia przepraszamy.

AUTOPROMOCJA

Echo Dnia

**Środa**
jest dla zdrowia

**echodnia.eu**

REKLAMA 0011565639

**Starosta Grójecki**
**ul. Józefa Piłsudskiego 59**
**05-600 Grójec**

Grójec, 7 sierpnia 2026 r.

BiA.6740.**735**.2026.EC

## OBWIESZCZENIE

### o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2022 r. poz. 176 z późn. zm.) oraz art. 61 i 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r. poz. 572 z późn. zm.) **zawiadamia się**, że w dniu 14.07.2026 r. wpłynął wniosek złożony przez Burmistrza Miasta i Gminy Nowe Miasto nad Pilicą, z siedzibą pl. Ojca Honorata Koźmińskiego 1/2, 26-420 Nowe Miasto nad Pilicą, działającego przez pełnomocnika Pana Łukasza Widalskiego i zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na „Rozbudowie drogi gminnej ulicy Góra w Nowym Mieście nad Pilicą".

Pod realizację wyżej wymienionej inwestycji przeznaczone są działki o nr ewid.:

Działki, na których realizowana będzie inwestycja: **98, 99/1, 101, 121, 132/1, 133/2, 134, 138, 139, 140/1, 140/2, 151, 152/3, 152/5, 157, 162/5, 162/6, 162/7, 162/8, 162/9, 162/11, 166, 170/1, 170/2, 187/1, 187/2, 187/4, 202, 203, 204/5, 209/2, 210/2, 211/4, 212/2, 212/4, 225/12, 228/2, 230/1, 231/2 i 1600** poł. w obrębie ewid. 0001 Nowe Miasto, w jednostce ewid. 140608_4 Nowe Miasto nad Pilicą;

Działki znajdujące się w istniejącym pasie drogowym: **225/12, 230/1 i 231/2** poł. w obrębie ewid. 0001 Nowe Miasto, w jednostce ewid. 140608_4 Nowe Miasto nad Pilicą;

Działki podlegające podziałowi, przechodzące pod pas drogowy, wymagające wykupu: **98/1 i 98/2** (działki powstały w wyniku podziału działki o nr ewid. 98), **99/3** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 99/1), **101/1** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 101), **121/1** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 121), **132/2** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 132/1), **133/3** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 133/2), **134/1** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 134), **138/1** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 138), **139/1** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 139), **140/3** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 140/1), **140/5** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 140/2), **151/1** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 151), **152/7** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 152/3), **152/9** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 152/5), **157/1** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 157), **162/14** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 162/5), **162/16** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 162/6), **162/18** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 162/7), **162/20, 162/21 i 162/22** (działki powstały w wyniku podziału działki o nr ewid. 162/11), **166/1 i 166/2** (działki powstały w wyniku podziału działki o nr ewid. 166), **170/3** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 170/2), **187/6** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 187/2), **202/1** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 202), **203/1** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 203), **204/7** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 204/5), **1600/1** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 1600), **162/8, 162/9, 170/1, 187/1, 187/4, 209/2, 210/2, 211/4, 212/2, 212/4 i 228/2** poł. w obrębie ewid. 0001 Nowe Miasto, w jednostce ewid. 140608_4 Nowe Miasto nad Pilicą;

Działki, z których korzystanie będzie ograniczone, na których następuje obowiązek budowy lub przebudowy innych dróg publicznych: **152/3** poł. w obrębie ewid. 0001 Nowe Miasto, w jednostce ewid. 140608_4 Nowe Miasto nad Pilicą.

W związku z powyższym strony przedmiotowego postępowania oraz właściciele nieruchomości sąsiednich mogą zapoznać się z dokumentacją wyżej wymienionej inwestycji, a także składać ewentualne wnioski i zastrzeżenia w Wydziale Budownictwa i Architektury Starostwa Powiatowego w Grójcu z siedzibą w Grójcu przy ul. Józefa Piłsudskiego 59, 05-600 Grójec, pokój nr 25, w godz. 8.00-15.00, tel. (48) 665 11 05, w terminie **14 dni** od dnia publikacji niniejszego „Obwieszczenia".

Z up. Starosty Grójeckiego
/-/ Ewa Kapis-Pyza
Naczelnik Wydziału
Budownictwa i Architektury

GMINA MICHAŁÓW

# Cztery przejażdżki cudzymi samochodami

Michał Nosal

**O to, że urządził sobie przejażdżki kilkoma cudzymi samochodami podejrzany jest 20-latek, którego policjanci zatrzymali w gminie Michałów w powiecie pińczowskim. Jak mówią, mężczyzna najprawdopodobniej ma też na sumieniu dwie kradzieże paliwa.**

FOT. POLICJA

**Pomocny okazał się zapis z kamery monitoringu na jednej z okradzionych stacji paliw. Widoczny na nim Citroen został potem odnaleziony rozbity w Michałowie**

To historia z czwartku, 6 sierpnia. Dyżurny pińczowskiej policji dostał wtedy sygnał, że w Michałowie ktoś porzucił w rowie rozbitego Citroena.

- Szybko okazało się, że samochód został zabrany sprzed stadniny koni, gdzie właściciel pozostawił go z kluczykami w środku. Dodatkowo policjanci ustalili, że ten kto wziął Citroena, a potem go porzucił, może mieć związek z trzema innymi krótkotrwałymi użyciami cudzych pojazdów. Doszło do nich tego samego dnia. Auta, które właściciele zostawili z kluczykami, były odnajdywane z uszkodzeniami w różnych miejscach na terenie gminy Michałów i jej okolic – opowiadała młodszy aspirant Paula Kępińska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Pińczowie.

W dwóch przypadkach podebrane auto zostało użyte do kradzieży. Kierowca podjeżdżał na stację, tankował i odjeżdżał nie płacąc. Dzięki zapisowi z kamer monitoringu policjanci zdobyli wizerunek mężczyzny. Jeszcze w ten sam czwartek dzielnicowy z gminy Michałów zauważył przed jednym z lokali człowieka pasującego do zdjęcia. Podejrzanym okazał się 20-latek, który w policyjnych bazach figurował jako osoba zaginiona. Jego zniknięcie zostało zgłoszone dzień wcześniej.

- Mężczyzna usłyszał zarzuty dotyczące krótkotrwałego użycia pojazdów oraz kradzieży. Przyznał się. Teraz rozliczy go sąd – podsumowywała w poniedziałek młodszy aspirant Paula Kępińska.

WŁOSZCZOWA

# Zmarł 73-latek, który trafił do szpitala po wypadku w Kurzelowie

Sylwia Bławat

**73-letni mężczyzna, który trafił do szpitala po lipcowym wypadku w Kurzelowie w powiecie włoszczowskim, niestety zmarł.**

73-letni mężczyzna, który trafił do szpitala po lipcowym wypadku w Kurzelowie w powiecie włoszczowskim, niestety zmarł. Tragiczną informację od medyków policjanci dostali w niedzielę.

Dramatyczny wypadek rozegrał się 21 lipca. - 73-letni kierowca Nissana z nieustalonych na razie przyczyn zjechał na drugi pas i czołowo zderzył się z autem tej samej marki, prowadzonym przez 51-letnią kobietę – opowiadała wówczas młodszy aspirant Weronika Grot, rzecznik prasowy włoszczowskiej policji.

Nieprzytomny 73-letni kierowca Nissana w stanie bardzo ciężkim został przewieziony do szpitala. Walka o jego życie trwała wiele dni. Niestety w niedzielę, 9 sierpnia medycy powiadomili włoszczowskich policjantów o śmierci mężczyzny.

- Będziemy ustalać, czy do śmierci mężczyzny przyczyniły się obrażenia związane z wypadkiem, czy też była wynikiem innych czynników – wyjaśnia Weronika Grot.

FOT. PSP WŁOSZCZOWA

**Dramatyczny wypadek rozegrał się 21 lipca na drodze wojewódzkiej w Kurzelowie pod Włoszczową**

eprasa.pl fbfa0d38ef

KOLARSTWO

# Tegoroczny Tour de Pologne był wyjątkowym wyścigiem

Jacek Kmiecik

**– 83. Tour de Pologne był wyjątkowy pod wieloma względami, m.in. sentymentalnym, i był udany pod względem sportowym – podkreślił dyrektor wyścigu Czesław Lang po zakończeniu imprezy w Wieliczce.**

– Pierwsza cecha szczególna tegorocznej edycji to trasa. Wyścig odbywał się pod hasłem Północ-Południe, a kolarze jechali praktycznie przez całą Polskę – powiedział Lang.

Na Pomorzu, konkretnie w Gdańsku, Tour de Pologne gościł poprzednio w 2014 roku, w Gdyni, gdzie przed wyścigiem zorganizowano efektowną prezentację drużyn na ORP „Błyskawica" – w 2004 roku, a na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej w 2002 roku.

Pierwszy etap, z Gdyni do Koszalina, prowadził przez rodzinne strony Langa, m.in. Kołczygłowy, gdzie się urodził w 1955 roku. – Podróż sentymentalna przez Bytów, Gostkowo, Kołczygłowy. To była moja „Strefa Kibica" – przypomniał.

Zdaniem dyrektora wyścigu tegoroczna edycja była wyjątkowa również z powodu liczby kibiców. – Wszędzie tłumy, a Wały Chrobrego w Szczecinie wyglądały jak Paryż na ostatnim etapie Tour de France. Sam byłem w szoku, jak wielu było fanów kolarstwa – zauważył.

Wyjątkowa była również obecność na mecie ostatniego etapu prezydenta RP Karola Nawrockiego. – Wyścig jest organizowany od 1928 roku i zawsze odbywał się pod patronatem prezydenta RP. Przed wojną Ignacego Mościckiego i z marszałkiem Józefem Piłsudskim w Komitecie Honorowym, a po przemianach ustrojowych Lecha Wałęsy, Aleksandra Kwaśniewskiego, Lecha Kaczyńskiego, Bronisława Komorowskiego, Andrzeja Dudy i teraz Karola Nawrockiego. Obecny prezydent na tyle docenił nasz wyścig, że przyjechał do Wieliczki. To nobilitacja dla Tour de Pologne – podkreślił.

FOT. PAP/ART SERVICE

Niemiec Marco Brenner z Tudor Pro Cycling Team został zwycięzcą wyścigu kolarskiego Tour de Pologne

W opinii Langa TdP pod względem organizacji nie ustępuje największym wyścigom. – Polacy zaczynają doceniać to, że mają swój wyścig i że nie jesteśmy gorsi od Francuzów czy Włochów. Potrafimy zorganizować bardzo dobry wyścig, oczywiście inny niż Tour de France czy Giro d'Italia, bo nie mamy Alp ani Pirenejów, ale pod względem organizacji, bezpieczeństwa kolarzy to jest najwyższy poziom – zaznaczył.

Także pod względem sportowym, według Langa, wyścig był bardzo udany.

– Trzy płaskie etapy wygrał najlepszy obecnie sprinter świata Włoch Jonathan Milan. – Milan jest tak zachwycony naszym krajem, że zaprosiłem go na tydzień do Polski. Powiedziałem mu, że będzie miał dodatkową premię od dyrektora wyścigu – śmiał się Lang.

Zwycięzcą 83. TdP został Niemiec Marco Brenner, który wyprzedził o 10 sekund Nowozelandczyka Finna Fishera-Blacka oraz o 16 sekund Hiszpana Ivana Romeo. W klasyfikacji generalnej najwyżej z Polaków uplasował się Filip Gruszczyński z reprezentacji – na 25. pozycji, ze stratą 2.48 do Brennera.

Ostatni etap, „czasówkę" na dystansie 12,5 km, wygrał w Wieliczce Szwajcar Stefan Küng. Brenner uzyskał siódmy wynik, tracąc do Künga 11 sekund. Najlepszy z Polaków w „czasówce", Michał Kwiatkowski, zajął 31. miejsce ze stratą 36 sekund do zwycięzcy.

PIŁKA NOŻNA

# Grabara w odstawce, kłopoty Pietuszewskiego, a Kamiński czeka

Jacek Czaplewski

**Żadna z pięciu najlepszych europejskich lig jeszcze nie wystartowała. Grają za to gdzie indziej, także Polacy, choćby w Portugalii.**

Niemiecka Bundesliga ruszy dopiero w ostatni weekend sierpnia. Odbyła się za to inauguracyjna kolejka na zapleczu, w którym występuje wielu naszych rodaków. Strzelanie zaczęli David Kopacz i Mateusz Żukowski. Powody do radości ma też Jakub Zieliński. Po spadku VfL Wolfsburg to właśnie ten 18-latek stanął w bramce „Wilków" zamiast Kamila Grabary. Otrzymał pochlebne recenzje za debiut. Przeciwko FC Kaiserslautern zachował czyste konto, broniąc między innymi jedną ręką trudny strzał z około dziesięciu metrów. Dziewięć lat starszego Grabary zabrakło nawet na ławce rezerwowych. Według Mateusza Borka z Kanału Sportowego w klubie tylko trenuje, czekając na transfer. Wstępne rozmowy trwają, ale póki co brakuje konkretów. Kłopot polega na tym, że działacze planują odzyskać aż 13,5 mln euro zainwestowane dwa lata temu, ale dziś nikt nie chce takiej sumy już zaoferować. Pozostanie w zespole wydaje się równie mało prawdopodobne – i z powodu wysokiej pensji, i ambicji samego zawodnika.

W piłkę póki co nie gra też wschodząca gwiazda naszej piłki Oskar Pietuszewski. Bez niego w składzie FC Porto udanie rozpoczęło walkę o obronę mistrzostwa Portugalii, zwyciężając gładko Alvercę (2:0). 18-letni skrzydłowy przyglądał się popisom kolegów z trybun w towarzystwie wokalistki popularnego girlsbandu Agnieszki Nowakowskiej. Z powodu urazu mięśniowego

FOT. PAP/EPA/RUI MINDERICO

Jakub Kamiński nadal czeka na debiut w lidze portugalskiej

o grze nie ma mowy jeszcze przez co najmniej dwa lub trzy tygodnie. W pełnym wymiarze czasowym wystąpili za to stoperzy Jakub Kiwior i Jan Bednarek. Ten drugi wrócił błyskawicznie po kontuzji odniesionej w Superpucharze Portugalii. – Nie jesteśmy zadowoleni z samej gry. Zbyt łatwo tracimy piłkę. Brakuje nam spokoju, z tego powodu było dużo biegania. Stać nas na więcej. Jesteśmy głodni kolejnych sukcesów – podsumował w Eleven Sports występ swój i kolegów Bednarek.

Od potknięcia sezon zaczęła Benfica Lizbona, remisując z Academico Viseu (2:2). Jakub Kamiński, za którego zapłacono aż 20 mln euro, jeszcze nie zadebiutował w lidze. Decyzją trenera pozostał na ławce rezerwowych. Z niej w drużynie gości podniósł się za to inny Polak, Dominik Steczyk. Tymczasem za oceanem trzeciego gola w barwach Chicago Fire zdobył Robert Lewandowski. Jego zespół pokonał Santos Laguna (3:1) w drugim meczu Leagues Cup, czyli nietypowego turnieju dla zespołów z amerykańskiej MLS i meksykańskiej Ligi MX. W piątek w nocy czasu polskiego (godz. 3.00) kolejne spotkanie – z Cruz Azul.

LEKKOATLETYKA

# Słodko-gorzki początek polskich lekkoatletów na mistrzostwa Europy w Birmingham

Jacek Kmiecik

**W pierwszej sesji ME w Birmingham z piętnaściorga Biało-Czerwonych tylko siedmioro awansowało. Cztery awanse biegowe i trzy w konkurencjach technicznych.**

W poniedziałkowej porannej sesji eliminacyjnej najlepiej spisał się utytułowany młociarz, pięciokrotny mistrz świata i mistrz Europy Paweł Fajdek i dwaj kulomioci Konrad Bukowiecki oraz Szymon Mazur, którzy odpowiednio zajęli 5., 8. i 11. miejsce, gwarantujące start w finałach w swoich konkurencjach.

– To już jest klasyczek. Albo awans w pierwszym rzucie, albo w trzecim. Albo w żadnym, bo tak też bywało. Rozluźniłem się przed startem. Piękna pogoda tutaj, zero stresu. Sprężyłem się w 3. kolejce. 77 z kawałkiem, całkiem nieźle, pewny awans – skomentował dla TVP Sport swój start Fajdek, który wystatuje we wtorkowym finale.

Odpadli natomiast pozostali młociarze – 13. Wojciech Nowicki (obrońca tytułu pierwszy pod kreską), 17. Marcin Wrotyński i 24. Dawid Piłat. W pchnięciu kulą udział w eliminacjach zakończyła Zuzanna Maślana.

Do półfinału 400 m przez płotki awansowała Izabela Smolińska, a niespodziewanie odpadła Anna Gryc. Eliminacje na 400 m przebrnął Maksymilian Szwed, a na 100 m do półfinału awansowała Kryscina Cimanouska. Na 800 m do 1/2 finału przeszedł Filip Ostrowski, odpadli natomiast Bartosz Kitliński i Maciej Wyderka.

W skoku w dal z 16. wynikiem udział zakończył Piotr Tarkowski.

FOT. PAP/ADAM WARZAWA

Paweł Fajdek podczas eliminacji rzutu młotem

eprasa.pl fbfa0d38ef

SPORT

• **Industria Kielce jedzie na turniej na Węgry.** W jakim składzie, z jakimi planami? Jutro w Echu Dnia

PIŁKA NOŻNA

# Tamar Svetlin odchodzi z Korony Kielce do Francji. Wzruszające słowa Słoweńca

Francuski klub AS Saint-Étienne grający w 2.lidze zapłaci około 2,5 miliona euro, ale z bonusami ta kwota wzrośnie do 3 milionów euro! To transferowy rekord Korony Kielce

**Dorota Kułaga**

Potwierdziły się nasze informacje. Tamar Svetlin z Korony Kielce na zasadzie transferu definitywnego przenosi się do AS Saint-Etienne. To będzie rekordowy transfer w historii Korony - francuski klub zapłaci około 2,5 miliona euro, ale z bonusami ta kwota wzrośnie do 3 milionów euro! Kontrakt Słoweńca będzie obowiązywał do 30 czerwca 2030 roku.

Tamar Svetlin, pomocnik Korony, który z kieleckim klubem miał kontrakt do 30 czerwca 2029 roku, po przyjściu do Kielc szybko stał się wiodącym zawodnikiem zespołu prowadzonego przez Jacka Zielińskiego. W poprzednim sezonie zagrał w 33 meczach, w których zdobył bramkę i zaliczył asystę. Słoweńcem interesowały się kluby z Polski i zagranicy. Ofertę złożył Lech Poznań - na około 2 miliony euro, była propozycja z Belgii. Żadna z tych ofert nie była jednak zadowalająca dla kieleckiego klubu.

W zeszłym tygodniu doszło do decydujących rozmów z francuskim klubem AS Saint-Étienne. Tamar Svetlin poleciał na testy do francuskiego klubu. Wypadły pozytywnie, w poniedziałek, 10 sierpnia, rozmowy zostały sfinalizowane. Jest to rekordowy transfer w historii kieleckiego klubu! To tej pory za piłkarza Korony najwięcej zapłacił Widzew Łódź - za Mariusza Fornalczyka 1,5 miliona euro. Francuski klub zapłaci około 2,5 miliona euro, ale z bonusami ta kwota wzrośnie do 3 milionów euro.

FOT. ARCHIWUM

**Tamar Svetlin z Korony Kielce na zasadzie transferu definitywnego przenosi się do francuskiego AS Saint-Etienne.**

### Wzruszony Słoweniec

- Bardzo trudno jest mi ubrać w słowa emocje, które towarzyszą mi, gdy opuszczam ten Klub i to miasto. Po raz pierwszy w życiu wyjechałem z domu, ale tutaj od samego początku czułem się jak u siebie. A to wszystko dzięki Wam – Kibicom. Nigdy w życiu nie czułem się tak kochany jak w Kielcach. W restauracjach, kawiarniach, podczas spacerów po mieście, a przede wszystkim na stadionie – zawsze czułem Waszą miłość i wsparcie. Na boisku zawsze dawałem z siebie wszystko i starałem się odwdzięczyć Wam choć za małą część miłości, którą mi okazaliście. Życie toczy się dalej i pisze kolejne rozdziały, ale tego w Koronie nie zapomnę nigdy. Dziękuję - powiedział Tamar Svetlin, którego słowa cytujemy za klubową stroną Korony.

### Na urodziny

Tamar Svetlin urodził się 30 lipca 2001 roku w Lublanie. Transfer z Kielc do Francji wypadł więc niemal dokładnie w dniu jego 25 urodzin.

Swoją przygodę z profesjonalną piłką rozpoczął w Słoweńskim NK Domzale, następnie przeniósł się do NK Celje, z którego został wypożyczony na jeden sezon do NK Bravo, a następnie powrócił do miasta położonego w środkowowschodniej części kraju.W sezonie 2024/25 rozegrał trzy spotkania w kwalifikacjach do UEFA Champions League, w których zdobył jedną bramkę. Po odpadnięciu w 2. rundzie kwalifikacji z zespołem Slovan Bratysława, NK Celje w składzie z Tamarem rozegrało 12 spotkań w UEFA Conference League, w których Tamar strzelił cztery gole.

Ponadto zawodnik ten 20 stycznia 2024 roku zadebiutował w reprezentacji Słowenii w zwycięskim spotkaniu (1:0) przeciwko Stanom Zjednoczonym. Łącznie w drużynie narodowej rozegrał sześć spotkań, w których zdobył jedną bramkę.

PIŁKA RĘCZNA

# Artiom Karaliok nowy kapitan Industrii Kielce o nowej roli

**Dorota Kułaga**

**Artiom Karaliok został nowym kapitanem Industrii Kielce.**

Zastąpił Alexa Dujszebajewa, który pożegnał się z kieleckim klubem i przeniósł się do Bundesligi, do zespołu Gummersbach. Wicekapitanem został Arkadiusz Moryto, a w skład rady drużyny weszli też: Aleks Vlah, Dylan Nahi i Michał Olejniczak.

Nowy kapitan został przedstawiony w sobotę, 8 sierpnia, podczas grilla przed Halą Legionów. Trener mistrza Polski Krzysztof Lijewski poinformował, że nowym kapitanem został obrotowy Artiom Karaliok.

Wicekapitanem został Arkadiusz Moryto, skrzydłowy mistrza Polski i reprezentacji Polski. W skład rady drużyny weszli jeszcze: Aleks Vlah, Dylan Nahi i Michał Olejniczak. - Fajnie czuję się w tej roli. To zawsze jest miłe, kiedy zespół i sztab szkoleniowy wierzą w ciebie, wybierają cię kapitanem. To jest zaszczyt. Tym bardziej być kapitanem w takim utytułowanym zespole jak Industria. Przez ostatnich 15 lat niewielu było tych kapitanów. Dla mnie to jest taka rzecz, która daje trochę więcej ciężaru na plecy, ale dam radę - powiedział z uśmiechem tuż po ogłoszeniu tej informacji Artiom Karaliok.

Przyznał, że stęsknił się już za piłka ręczna, kolegami z drużyny, kibicami. -Na ten otwarty trening i grill przyszło tylu kibiców, że jeden z nowych zawodników powiedział, że tyle osób to u niego było na meczach ligowych. Ja mu powiedziałem, żeby się przyzwyczajał, bo na meczach Legi Mistrzów będzie pełna hala i będzie „piekło". To spotkanie z kibicami to był świetny pomysł. Fajnie jest zjeść kiełbaskę, zrobić zdjęcie, pogadać. U nas w klubie jest rodzinna atmosfera - dodał nowy kapitan mistrza Polski.

W Kielcach popularny „Arczi" jest dziewiąty rok. -Nigdzie tak długo nie grałem. Dużo tutaj przeżyłem, były dobre i trudne momenty, nie może być inaczej. Postaram się być liderem zespołu w szatni i na boisku - powiedział Artiom Karaliok.

Sobotni trening był zwieńczeniem drugiego tygodnia okresu przygotowawczego. W najbliższych dniach zawodników czekają wyjazdy na Węgry i do Hiszpanii, by tam rozegrać pierwsze mecze kontrolne.

KRÓTKO

Piłka nożna

## Wicher Miedziana Góra ma nowego sponsora

Wicher Miedziana Góra ma nowego sponsora tytularnego na sezon 2026/2027 w Keeza 4. Lidze Świętokrzyskiej. Została nim Industria – Świętokrzyska Grupa Przemysłowa. - To wyjątkowy moment w historii Wichra i kolejny krok w rozwoju naszego klubu. Dzięki temu partnerstwu w nadchodzącym sezonie będziemy występować pod nazwą: Industria Wicher Miedziana Góra. Cieszymy się, że do naszego zespołu dołącza tak silny i rozpoznawalny partner, który podziela naszą pasję do sportu i wspierania lokalnej społeczności. Dziękujemy za zaufanie i wierzymy, że wspólnie stworzymy coś wyjątkowego – zarówno na boisku, jak i poza nim - napisał Wicher Miedziana Góra w mediach społecznościowych. Nowy tytularny sponsor został uroczyście przedstawiony przed niedzielnym meczem inaugurującym sezon w Keeza 4. Lidze Świętokrzyskiej. Wicher Miedziana Góra zremisował z Alitem Ożarów 1:1.

**DOR**

Piłka nożna

## Patrik Hellebrand z Korony w jedenastce 3. kolejki

Patrik Hellebrand z Korony Kielce znalazł się w najlepszej „jedenastce" 3. kolejki PKO BP Ekstraklasy. Czeski pomocnik został wyróżniony za bardzo dobry występ w meczu z Legią Warszawa na Exbud Arenie. Pojedynek zakończył się remisem 1:1. Nowy pomocnik Korony, który w środku pola ma zastąpić Tamara Svetlina, rozegrał świetne spotkanie. Miał 112 kontaktów z piłką, najwięcej ze wszystkich piłkarzy przebywających na boisku. Zanotował cztery odbiory, miał 96 procent celnych podań, do tego dołożył dwa udane dryblingi. Czeski zawodnik sprowadzony do Korony za rekordową kwotę 1,7 miliona euro potwierdził w tym meczu, że ma ogromny potencjał i będzie wiodącą postacią w zespole prowadzonym przez Jacka Zielińskiego. Przed Koroną mecz czwartej kolejki PKO BP Ekstraklasy. 15 sierpnia zmierzy się na wyjeździe z Widzewem Łódź, a pojedynek ten rozpocznie się o godzinie 20.15. Być może zagra już Dawid Błanik, którego z powodu urazu zabrakło w sobotnim meczu z Legią Warszawa.

**DOR**

eprasa.pl fbfa0d38ef